

33

1988 1-2

Styczeń-Luty

PB

PORADNIK BIBLIOTEKARZA



MIESIĘCZNIK STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH

- O IX Zjeździe Bibliotekarzy Polskich
- Polskie czasopisma dotyczące mikrokomputerów
- Podsumowanie dyskusji na temat przysposobienia czytelniczego
- Zestawienie bibliograficzne książek Wojciecha Żukrowskiego

TREŚĆ

Władysława Wasilewska	3	BIBLIOTEKI POLSKIE DZIŚ I JUTRO
Wanda Pindłowa	10	KSZTAŁCENIE KADR DLA SŁUŻB INFORMACJI NAUKOWEJ W CHIŃSKIEJ REPUBLICE LUDOWEJ
Juliusz Wasilewski	14	STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH 1917—1987
Piotr Polus	18	LABIRYNT CEN A GROMADZENIE ZBIORÓW
Lech Michalski	20	JESZCZE RAZ O TYM SAMYM
Wanda Kozakiewicz	22	SPECJALIŚCI BIBLIOTERAPEUCI
Marek Nahotko	24	POLSKIE CZASOPISMA DOTYCZĄCE MIKROKOMPUTERÓW. PRZYDATNOŚĆ DLA BIBLIOTEKARZY
Sekcja Bibliotek Szkolnych przy SBP Wrocław	27	CO DALEJ Z PRZYSPOSOBIENIEM
Barbara Jachimczak	30	PRZYSPOSOBIENIE CZYTELNICZE I INFORMACYJNE W SZKOLE ŚREDNIEJ
Małgorzata Grodzicka	33	BADAŃ POCZYTNOSCI WYBRANYCH KSIĄZEK DZIECIĘCYCH CIĄG DALSZY
	35	WZORCOWE DOKUMENTY ZWIĄZANE Z REALIZACJĄ WYTYCZNYCH MINISTRA KULTURY I SZTUKI W SPRAWIE DZIAŁALNOŚCI I ORGANIZACJI BIBLIOTEK ZAKŁADOWYCH (dokończenie)
Krystyna Wołoch	38	KATOWICKI EKSPERYMENT
Bożena Bartoszewicz-Fabiańska	40	KURS DLA BIBLIOTEKARZY MUZYCZNYCH BIBLIOTEK PUBLICZNYCH W JAROCINIE (1987)
Juliusz Wasilewski	41	O SZATACH „BIBLIOTEKARZA”
Stanisław Kaszyński	44	BIBLIOGRAFIA 70-LECIA SBP
Jerzy Andrzejewski	45	NOWE CZASOPISMO
Józef Szocki	46	TEODOR ZBIERSKI (1923—1987) — Z ŻAŁOBNEJ KARTY
Paweł Mamiński	47	WOJCIECH ZUKROWSKI (zestawienie bibliograficzne)
Henryk Józwiak	51	WPROWADZENIE DO KORZYSTANIA Z BIBLIOTECZNEGO WARSZTATU INFORMACJI W SZKOLE. Lekcja biblioteczna
Barbara Gieryk, Elżbieta Sikora, Celina Archańska	53	UROCZYSTE PASOWANIE NA CZYTELNIKA W GMINNEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W MYSZYŃCU (K.K.), (W.)
	55	ODPOWIEDZI REDAKCJI SPIS TREŚCI ROCZNIKA 1987

Nakładem — Wydawnictwa „Czasopisma Wojskowe”, ul. Grzybowska 77
00-590 Warszawa tel. 20-42-85.

REDAKTOR NACZELNY: Władysława Wasilewska, **KOLEGIUM DORADZCZE:**
Małgorzata Broll, Jan Burakowski, Jadwiga Chłopecka, Marcin Drzewiecki,
Andrzej Kempa, Krystyna Kuźmińska, Józef Lewicki (przewodniczący),
Danuła Przemieniecka.
REDAKTOR TECHNICZNY: Elżbieta Matusiak

Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
Adres redakcji i administracji: 00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 27-03-17
Cena zł 200,—. Prenumerata kwartalna 300.— zł. Podpisano do druku i druk
ukończono w lutym 1988 r. Nakład 22 850 egz. Ark. druk. 4.00, ark. wyd. 6.00
Papier ilustr. V kl., 70 g.

Wojskowa Drukarnia w Gdyni. Zam. 0901 z 1987 r.

KORRESPONDENCI TERENOWI: CHEŁM — Irena Muda — Woj. Bibl. Publ., plac Tysiąclecia 3, tel. 520-61, GORZÓW WIELKOPOLSKI — Lucyna Kotecka — Woj. Bibl. Publ., ul. Łokietka 27, tel. 239-47. OPOLE — Janina Kościów — Filia nr 4 Woj. Bibl. Publ., plac Hanki Sawickiej, tel. 450-30. TARNÓW — Zofia Rogowska — Woj. Bibl. Publ., ul. Staszica 6, tel. 22-20-93.



PORADNIK BIBLIOTEKARZA

UKAZUJE SIĘ OD ROKU 1949

Styczeń-Luty 1988

IX Zjazd Bibliotekarzy Polskich

Biblioteki polskie dziś i jutro

WŁADYSŁAWA WASILEWSKA

Wszystkie dotychczasowe zjazdy naukowe bibliotekarzy polskich sumując doświadczenia minionego okresu, a przede wszystkim zespalając uwagę uczestników wokół spraw dotychczas nie rozwiązanych należycie, wymagających szczególnie skutecznych działań, stanowiły **zarazem** sprawdzian słuszności dążeń Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i zaprogramowanych przez nie kierunków pracy. To właśnie ich znaczenia miał na myśli Adam Lysakowski, gdy przed 55 laty stwierdził, że zjazdy „nie służą uroczystościom i okazałości, ale są niezbędnym czynnikiem powszedniego życia organizacji”. One ją także uwiarygodniają jako reprezentanta aspiracji i opinii bibliotekarzy.

Również zjazd ostatni, dziewiąty z kolei a piąty w okresie powojennym, choć zorganizowany w 70-lecie Stowarzyszenia, nie świętowanemu był poświęcony. Jubileusz został zaledwie zaakcentowany we wstępnym słowie otwierającego obrady prezesa SBP, Stefana Kubowa, który przedstawił zebrany na sali ponad trzystu bibliotekarzom i gościom rolę, jaką Stowarzyszenie odgrywało w ciągu tych lat w kształtowaniu i realizacji polityki bibliotecznej państwa.

Szeroki zakres spraw

Hasło zjazdu, wyrażające w niepisanym podtekście powszechne przekonanie środowiska, że to, co jest dziś, nie zdoła wystarczyć na jutro i musi ulec głębokim zmianom, implikowało problematykę ob-

rad. Objęła ona szeroki zakres spraw najważniejszych z punktu widzenia możliwie pełnego zaspokajania potrzeb czytelniczych i informacyjnych społeczeństwa, a tym samym również właściwego funkcjonowania instytucji, które zadaniu temu służą. Wielość zagadnień przewidzianych do zaprezentowania spowodowała, że — nie licząc wystąpienia prezesa — wygłoszonych zostało 30 referatów poświęconych wyłącznie bibliotekarskiej współczesności. Jest to w dotychczasowej praktyce zjazdowej zjawiskiem niemal bezprecedensowym — podobnie wysoką liczbą opracowań cechował się tylko IV zjazd, którego tematykę stanowiły ówczesne problemy organizacji bibliotekarstwa, a który odbył się w roku 1936, w okresie pewnej stabilizacji, gdy po wielkim kryzysie rozbudziły się nadzieje na przyspieszenie rozwoju gospodarczego Polski. Być może, że analogia nie jest całkowicie przypadkowa i że również obecnie perspektywy poprawy łączy się w bibliotekarstwie ze zmianami, jakie dokonują się w kraju.

Na obradach plenarnych referaty wygłosili: prof. dr Jadwiga Kołodziejaska — *Przewidywanie przyszłości bibliotek i programowanie ich działalności (wybrane problemy teoretyczne i praktyczne)*, doc. dr Adam Wysocki — *Działalność biblioteczna i informacyjna u progu 2000 roku*, mgr Jan Wołosz — *Międzynarodowa współpraca bibliotek polskich. Potrzeby i możliwości*. Zatem wszystkie tematy ważne dla zarysowania okoliczności, jakie należy uwzględnić przymierzając się do podjęcia



próby sprostania wymogom czasu — i zmieniający się ciągle układ warunków społeczno-kulturowych, politycznych, gospodarczych, i technologię, która staje się w bibliotekarstwie światowym motorem daleko idących zmian w działalności i w funkcjach bibliotek. Stąd też podkreślono niezbędną rolę stałego utrzymywania kontaktów z bibliotekarskimi organizacjami międzynarodowymi jako warunku zachowania więzi z tendencjami nowoczesności. Trudno nie zgodzić się z konkluzją prof. Kołodziejskiej, że to społeczeństwo właśnie kształtuje biblioteki, wywierając na nie nacisk, stawiając wymagania w zakresie usług, co z kolei zależy od jego poziomu, od kwalifikacji i aspiracji użytkowników, a przede wszystkim od stanu i rozwoju wszystkich dziedzin życia w kraju, od uruchomionych inicjatyw i przedsiębiorczości, które wpływają na wzrost potrzeb czytelniczych i informacyjnych.

Uświadamiając sobie to zamknięte koło uwarunkowań i niemożności, uczestnicząc w obradach bibliotekarze mieli okazję wysłuchać referatu doc. Wysockiego o zmianach, jakie kiedyś w przyszłości będą zapewne udziałem i naszych bibliotek, skoro dziś już stają się rzeczywistością w niektórych krajach. Zmiany te idą w kierunku szybkiego zaspokajania zapotrzebowań na informację, zwiększenia jej zasobów i doskonalenia instrumentów roz-

powszechniania. Służą temu tworzone sieci współpracujących bibliotek, w których dzięki wykorzystaniu możliwości, jakie dają nowe technologie, udostępnianiu różnego rodzaju własnych i obcych baz danych, również baz w skali międzynarodowej, rozszerza się wachlarz usług, niweluje i usuwa bariery między źródłami informacji a użytkownikiem. Jest to — jak twierdzą specjaliści — proces nieodwracalny, przewrót w obiegu myśli i dokumentów działalności ludzkiej na miarę tego, który dokonał się za sprawą Gutenberga dzięki wynalazkowi i rozprzestrzenieniu się druku. Dla sfrustrowanych swą pozycją społeczną pracowników bibliotek polskich budująca może być świadomość, że w tej nowej sytuacji niepomiernie wzrasta rola bibliotekarzy, a ich zadania z usług prostych przeobrażają się w wymagające wysokich kwalifikacji czynności menadżerów, planistów, projektantów systemów, a przede wszystkim pośredników i doradców w wyszukiwaniu i interpretowaniu informacji.

Rzecz jasna, do tego etapu mamy przed sobą bardzo długą drogę. Mówi o tym choćby odbicie stanu obecnego i potrzeb najbliższych, wciąż jeszcze nie na miarę dokonującego się w świecie postępu, lecz w trosce o zmniejszenie doń dystansu, jakie znalazło wyraz w referatach wygłoszonych podczas obrad sekcji. Było tych sekcji cztery, ujmujących problemy w gru-

pach tematycznych: sekcja dostępności i wykorzystania źródeł informacji w bibliotekach polskich (przewodniczący — doc. dr Radosław Cybulski)¹, sekcja zarządzania bibliotekarstwem (mgr Stanisław Krzywicki)², sekcja badań naukowych i kształcenia bibliotekarzy (prof. dr Barbara Bieńkowska)³, sekcja zawodu biblio-

Konieczność zmian

tearskiego (prof. dr Jadwiga Kołodziej-ska)⁴.

Wybór sekcji był dowolny, decydowały więc osobiste zainteresowania zgromadzonych na zjeździe osób. Stąd w sekcji badań i kształcenia znaleźli się przedstawiciele zaangażowani głównie w ten kierunek działalności. Spośród pozostałych największe audytorium pozyskały sprawy zarządzania i organizacji, obejmujące również prawodawstwo biblioteczne, komputeryzację i regionalne systemy biblioteczne. Każda z sekcji w ostatnim dniu zjazdu przedstawiła — na podstawie referatów i dyskusji — szereg wniosków z intencją zainteresowania nimi władz i instytucji działających w sferze kultury.

¹ Grzegorz Chmielewski — *Biblioteki publiczne a sprawy czytelnictwa powszechnego*; Marcin Drzewiecki — *Biblioteki szkolne — sieci, zbiory, wykorzystanie*; Radosław Cybulski, Zdzisław Dobrowolski — *Ocena wykorzystania zbiorów i usług bibliotek*; Julian Gałczyński — *Informacja dla użytkowników bibliotek*; Regina Hancko — *Sieci biblioteczne i informacyjne a dostęp do zbiorów*; Henryk Dubowik — *Dostęp do informacji warunkiem postępu społecznego*; Cecylia Z. Gałczyńska — *Stan realizacji bibliografii terytorialnych w Polsce* (komunikat).

² Bolesław Howorka — *Polskie prawo biblioteczne i pożądanе kierunki regulacji prawnych w zakresie bibliotekarstwa*; Lucjan Biliński — *Działalność centralnego ognia polityki bibliotecznej. System biblioteczny w zatożeniach dekretu o bibliotekach*; Stanisław Czajka — *Funkcja Biblioteki Narodowej w systemie zarządzania bibliotekami. Propozycje*; Anna Szóstak, Peter Zak — *Problemy organizacji i planowania współpracy międzybibliotecznej w Polsce (na przykładzie planu specjalizacji zbiorów i materiałów bibliotecznych systemu „Krakus”)*; Anna Sitarska — *Automatyzacja bibliotek w aspekcie organizacji i zarządzania*; Jerzy Maj — *Potrzeby, możliwości i uwarunkowania zastosowaniu techniki komputerowej w organizacji warsztatów informacyjnych w Polsce*; Stanisław Krzywicki — *Regionalny system biblioteczny na przykładzie woj. szczecińskiego*.

³ Danuta Ostaszewska — *Stan i perspektywy szkolnictwa przedakademickiego*; Janusz Kostecki — *Uwagi o kształceniu bibliotekarzy na poziomie średnim*; Jerzy Ratajewski — *Szkolnictwo akademickie — studia magisterskie i podyplomowe*; Henryk Hollender — *Uwagi o bibliotekarskim szkolnictwie akademickim*; Zofia Gaca-Dąbrowska — *Stan badań, potrzeby i perspektywy w zakresie bibliologii polskiej*; Hanna Batorowska — *Kadra naukowo-dydaktyczna w wyższych i średnich szkołach kształcących bibliotekarzy w Polsce. Sprawozdanie z badań*; Bogusław Lamch — *Kwalifikowane kadry bibliotekarskie — kształcenie a potrzeby bibliotek w świetle badań Sekcji Szkół Bibliotekarskich SBP* (komunikat).

Ogólnie stwierdzono, licząc się przy tym z sytuacją ekonomiczną w dobie kontynuowania reformy, konieczność przeprowadzenia radykalnych zmian w celu poprawy kondycji naszego bibliotekarstwa. Wobec dotychczasowej praktyki odsuwania jego potrzeb na ostatnie miejsce, budowania programów i niewcielania ich w życie, wysunięto postulat stworzenia na wzór innych krajów państwowego planu rozwoju bibliotek ujętego konkretnie i realnie, z perspektywą na zastosowanie nowoczesnej techniki, zintegrowania działalności bibliotecznej i informacyjnej, wdrożenie planu prac badawczych służących kształtowaniu i realizowaniu polityki bibliotecznej. Wiele uwagi poświęcono warunkom lokalowym bibliotek, w tym zwłaszcza uczelnianych, których zbiory zagrożone są fizycznym unicestwieniem, stwierdzono brak polityki ochrony spuścizny przeszłości i zachowania jej dla przyszłych pokoleń.

W zakresie organizacji i zarządzania zaakcentowano konieczność istnienia autonomicznej komórki zajmującej się całokształtem spraw bibliotekarstwa — wołanie w tym duchu trwa niezmiennie, z krótką przerwą, od czasów międzywojennych. Zwrócono uwagę na po-

⁴ Andrzej Mężyński — *Zawód bibliotekarza. Wybrane problemy*; Adam Rusek — *Samopoczucie zawodowe bibliotekarzy. Opinie o wykształceniu, pracy i środowisku zawodowym*; Zbigniew Zmigrodzki — *Rola bibliotekarskiej etyki zawodowej w kształtowaniu postaw bibliotekarzy i doskonaleniu metod pracy bibliotek*; Tadeusz Zarzębski — *Zawód bibliotekarski w świetle obowiązującego prawa*; Małgorzata Kłossowska — *Bibliotekarze i pracownicy inte w wybranych placówkach (kodyfikacje i place)*.

PORADNIK
BIBLIOTEKARZA

ROCZNIK XXXIX
1987

Warszawa

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Spis treści

(liczba pierwsza oznacza numer, druga stronę)

Burakowski Jan	
— Jaka Rada (o potrzebie zmian w regulaminie Państwowej Rady Bibliotecznej)	9—6
— Mała biblioteka na wsi	6—10
Gałczyńska Cecylia Z.	
— O tworzeniu bytów niepotrzebnych, czyli o bibliografiach gminnych	12—8
Grudzicka Małgorzata	
— Raport z badań poczytności wybranych książek dla dzieci	2—12
Kempa Andrzej	
— Zjazd Bibliofilów	12—27
Kołodziejska Jadwiga	
— W 40 rocznicę dekretu o bibliotekach	3—3
Lochowska Marianna	
— Konferencja dyrektorów wojewódzkich bibliotek publicznych	9—20
Michalski Lech	
— O potrzebie tworzenia bibliografii regionalnych w gminnych bibliotekach publicznych	4—13
— Ze szczytów nie wszystko widać	12—11
Niemczykowa Aleksandra	
— Spór o metodę, ale nie tylko	3—19
Podgóreczny Józef	
— Jak powstała Izba Pamiątkowa Adama Grzymały Siedleckiego	3—28
Słomczewska Barbara	
— Zebranie plenarne Państwowej Rady Bibliotecznej	10/11—16
Wołosz Jan	
— W księgarni na Nowym Świecie i u Parkera w Oxfordzie	7/8—16
<i>Na jaką ustawę czekamy (Ustawa o bibliotekach)</i>	
Dunin Janusz	
— W ramach istniejących przepisów można wiele zdziałać	6—7
Howorka Bolesław	
— Integracja bibliotekarstwa i informacji naukowej a nowa ustawa	7/8—3
Kołodziejska Jadwiga	
— Czy zmienić ustawę o bibliotekach?	6—4
Zmigrodzki Zbigniew	
— Najpierw stworzyć odpowiednie warunki	6—8
<i>Kształcenie i doskonalenie kadr</i>	
Białkowska Barbara	
— Perspektywiczny program doskonalenia zawodowego instruktorów czytelnictwa dziecięcego wojewódzkich bibliotek publicznych	12—3
Bieńkowska Barbara	
— 35-lecie Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego	3—35
Drzewiecki Marcin	
— Nie mylić skutków z przyczynami	5—4
E. M.	
— Seminarium w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej	6—39
Gałczyńska Cecylia Z., Gałczyński Julian	
— Różnorodne jest piękne (i pożyteczne)	10/11—9
Gawroński Andrzej	
— Kształcenie bibliotekarzy (głos w dyskusji)	5—10
Hollender Henryk	
— Po pierwsze — nie szkodzić	4—6
J. W.	
— Egzamin kwalifikacyjny (czyli kłopoty z realizacją dobrego pomysłu)	10/11—18
Kempa Andrzej	
— Dlaczego najstarsza szkoła bibliotekarstwa w Polsce musi przestać istnieć	5—8
Michalski Lech	
— Dlaczego się nie zgadzam	5—6

Nahotko Marek	
— Bibliotekoznawca to bibliotekarz	7/8—12
Rozstrzygnięcie konkursu SBP na najlepsze prace magisterskie z dziedziny bibliotekoznawstwa i informacji naukowej za rok 1984—1985	3—15
Walczak Marian	
— Bibliotekoznawca czy bibliotekarz?	1—9
— Wokół polemik o społeczności bibliotekarskiej	7/8—8
Woloszyńska Sabina	
— Doskonalenie pracowników bibliotek publicznych w województwie piłskim	4—20
Zmigrodzki Zbigniew	
— Daleko od obiektywizmu	5—5
<i>Prawo biblioteczne</i>	
Bednarz Jerzy	
— Nowa ustawa o zakładowych funduszach socjalnym i mieszkaniowym	3—32
— Palenie w piecach i sprzątanie	2—24
— Podwyżki płac	1—26
— Waloryzacja płac bibliotekarzy wynagradzanych według zasad ustalonych dla pracowników upowszechniania kultury. Zmiana wynagrodzeń pracowników szkół wyższych. Nowe stawki za udział w posiedzeniach komisji resortowych. Nowe stawki za używanie pojazdów do celów służbowych. Zmiana wynagrodzeń za prace wydawnicze. Nowe stawki wynagrodzeń rzeczoznawców.	
— Wynagrodzenie osób zatrudnionych w pozaszkolnych formach szkolenia	5—27
— Zakładowy fundusz mieszkaniowy	7/8—41
— Zasady korzystania z zakładowego funduszu socjalnego	6—35
<i>Odpowiedzi redakcji</i>	
J. B.	
— Nagrody dla kierowników punktów bibliotecznych	5—29
K. K.	
— Dodatki za wysługę lat. Odzież robocza	3—33
— Zaszeregowanie w bibliotekach publicznych. Regulacja płac a zwolnienie lekarskie	5—28
— Prawo do „trzynastki” po zwolnieniu z pracy	10/11—17
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH	
Wasilewski Juliusz	
— Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1917—1987. Fakty — wydarczenia — iluzje 1—15, 2—8, 3—21, 4—15, 5—15, 6—14, 7/8—22, 9—8, 10/11—12, 12—20	
Redakcja	
— IX Zjazd Bibliotekarzy Polskich w 70-lecie Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich	10/11—3
Z ZAGRANICY	
Biliński Lucjan	
— Polonika wśród litewskich ekslibrisów	12—18
— Współpraca regionalna w szwedzkim systemie bibliotecznym	7/8—13
— Zmiany w systemie kształcenia w Królewskiej Szkole Bibliotekarskiej w Danii	5—13
Cybulski Radosław	
— Wybrane problemy budownictwa bibliotecznego w RFN	12—13
Hollender Henryk	
— Nancy idzie na bibliotekoznawstwo	3—9
Kamińska Halina	
— Obsługa biblioteczna ludzi chorych i niepełnosprawnych — model duński	1—13
Kempa Andrzej	
— Zorganizowany ruch bibliofilski w ZSRR	9—14
Kubów Stefan	
— Automatyzacja bibliotek w Anglii (wrażenia z podróży)	10/11—4
Pindłowa Wanda	
— Biblioteka Narodowa w Chinach (korespondencja z Pekinu)	9—3
Szóstak Anna	
— Biblioteka szkolna jako centrum środków przekazu informacji w szkole	7/8—18

Szulec Wita
— Biblioterapia w praktyce radzieckiej 9—12

ORGANIZACJA I TECHNIKA PRACY BIBLIOTECZNEJ

- Andres Maria
— Kartoteka jako źródło informacji o regionie (z doświadczeń Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie) 4—10
- Burakowski Jan
— Szwajcarów z roku 1914 nie dogonimy, ale można by jednak trochę szybciej... Głos w sprawie wypożyczania międzybibliotecznego 10/11—7
- Dunin Janusz
— Gospodarka dubletami i drukami zbędnymi w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi 7/8—27
- Howorka Bolesław
— Bezpłatne pozyskiwanie materiałów bibliotecznych 3—25
— Jeszcze w sprawie roszczeń biblioteki o zapłatę odszkodowania przez nierzetelnego czytelnika 10/11—17
- Kwiatkowska Anna
— Kartoteki — aparat pomocniczy gromadzenia zbiorów 12—29
- Lamch Bogusław
— Wideotechnika w bibliotece (pierwsze doświadczenia) 4—3
- Mońko Maria
— Kilka uwag o skontrum w bibliotece 6—20
- Netzel Danuta
— Wykorzystanie mikrokomputera ZX Spectrum jako pomocy przy skontrum księgozbioru 7/8—31

Przepisy katalogowania książek

- Lenartowicz Maria
— Książki wielotomowe 4—32
— Opis bibliograficzny na dwóch poziomach 5—25
— Opis bibliograficzny na jednym poziomie 9—26
— Prace niesamoistne wydawniczo 2—23
— Prace współwydane 1—24
— Strefy adresu wydawniczego, opisu fizycznego i serii w opisie bibliograficznym na dwóch poziomach 6—33
- Wytyczne Ministra Kultury i Sztuki w sprawie działalności i organizacji bibliotek zakładowych.* Komentarz — Piotr Bierczyński wkładka do nru 6
- Regulamin dla czytelników biblioteki zakładowej. Zakres obowiązków i uprawnień kierownika biblioteki zakładowej (osoby prowadzącej bibliotekę) i pozostałych pracowników.* Komentarz — Piotr Bierczyński wkładka do nru 12

FORMY PRACY Z CZYTELNIKIEM

- Giewartowska Danuta
— I ty możesz zostać bibliotekarzem (lekcja w klasie VIII) 5—20
- Jachimczak Barbara
— Dzień Nauczyciela w naszej klasie (montaż słowno-muzyczny) 9—21
- Kościół Janina
— Plastyka w bibliotece (z doświadczeń Filii nr 4 WBP w Opolu) 9—17
- Lang Krystyna
— Poszukiwanie informacji w encyklopediach, słownikach i poradnikach. Lekcja w klasie I zasadniczej szkoły zawodowej 4—29
- Lewicka Irena
— Z polszczyzną za pan brat (konkurs czytelniczy) 10/11—30
- Miodek Teresa
— Polskie literackie nagrody Nobla. Lekcja biblioteczna 6—29
- Mitan Alina
— W naszej bibliotece. Konspekt lekcji w kl. II szkoły podstawowej 12—31
- Nagórska Izabela
— Raz jeszcze o wystawach bibliotecznych, il. 7/8—28
- Niedziela Stanisława
— Baśnie i legendy niemieckie 10/11—32
- Parysz Janina
— Wystawy prac uczniowskich w Bibliotece Pedagogicznej 5—19
- Podniesińska Barbara
— Kobieta w literaturze (scenariusz wystawy) 10/11—25
- Suszek Anna
— Utrwalanie znajomości zasad pisowni oraz doskonalenie techniki

czytania na podstawie wiersza „Chrzaszcz”. Lekcja biblioteczna dla klas III i IV	4—28
Szczerbińska-Kosiel Maria	
— Nasze hobby. Lekcja dla kl. VI, VII	2—21
Szpułak Grażyna	
— Katalog alfabetyczny i rzeczowy. Lekcja biblioteczna	1—29
Zielińska E.	
— Szanuj mowę twą ojczystą (scenariusz wystawy książek o języku)	7/8—32
<i>Przysposobienie czytelnicze i informacyjne</i>	
Borecka Irena	
— Przysposobienie czytelnicze i informacyjne w szkołach podstawowych po dwóch latach doświadczeń	3—16
Jędrzejek Anna	
— Czy konieczne są zmiany w programie przysposobienia	2—3
Szpułak Grażyna	
— Głos w sprawie przysposobienia czytelniczego (i nie tylko)	2—6
Walenta Bogusława	
— Rozkład materiału „Przysposobienia czytelniczego i informacyjnego” dla liceów ogólnokształcących, zawodowych i techników. Wkładka instrukcyjno-metodyczna nr 2	2 (I—IV)

Z ŻYCIA BIBLIOTEK

Andres Maria	
— Kraków — Korczakowi, il.	7/8—37
D. B.	
— Biblioteka na rzecz niepełnosprawnych	9—18
Kotecka Lucyna	
— Biblioteki publiczne na Ziemi Gorzowskiej, il.	1—3
— 40 lat bibliotek publicznych w Gorzowie Wielkopolskim	12—35
Nagórska Izabela	
— Aktywiści biblioteczni w działaniu	6—18
Wołoch Krystyna	
— Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Katowicach w nowym siedzibie, il.	7/8—35

ZESTAWIENIA BIBLIOGRAFICZNE

Dominik Anna	
— Narkomania (wybór materiałów)	4—27
Dorosz Beata	
— Jan Lechoń (1899—1956)	6—22
— Stanisław Vincenz (1888—1971)	2—18
Fleszar Halina	
— Aleksander Krawczuk. Historyk starożytności, pisarz	10/11—19
Jabłkowska-Jaskulska Anna	
— Henryk Sienkiewicz (5 maja 1846 — 15 listopada 1916)	1—19
— Olgierd Terlecki 1922—1986 (przegląd twórczości)	5—22
— Wole Soyinka. Nobel 1986	4—21
Kornaszewska Marzena	
— Nowe książki dla dzieci i młodzieży	3—33, 5—30, 6—37, 7/8—43, 9—30
Opławska Leokadia	
— Ważniejsze cykle powieściowe (cz. I) Literatura polska	2—14
— Ważniejsze cykle powieściowe (cz.2) Literatura obca tłumaczona	4—23

BIBLIOTEKARSKIE LEKTURY

Drzewiecki Marcin	
— Marszałek Leon — <i>Paszport do świata</i> , Wwa 1986	10/11—36
Kondek Stanisław	
— Janina Wiercińska — <i>Sztuka i książka</i> , Wwa 1986; <i>Współczesne polskie introligatorstwo i papiernictwo</i> , Wrocław 1986; <i>Korzeniewska Ewa — Sytuacja książki polskiej w l. 1926—1932</i> ; <i>Kubisiak Ewa, Przybyszewski Witold — Producenci mebli i sprzętów bibliotecznych</i> , Wwa 1986	1—27
— Korpala Józef — <i>Krótką historia bibliografii polskiej</i> , Wrocław 1986; <i>Czytelnictwo za granicą</i> , Wwa 1986; <i>Zmigrodzki Zbigniew — Racjonalizacja pracy bibliotecznej</i> , Katowice 1986; <i>Biblioteka Gdańska PAN, Wrocław 1986</i> ; „ <i>Bibliografia Bibliografii i Nauki o Książce</i> ” 1975, 1976	2—25

— Bibliografia polska 1901—1939, T. 1: A-Bars, Wrocław 1986; Socha Irena — <i>Czasopisma młodzieży szkolnej w Polsce 1918—1939</i> , Katowice 1986; <i>Zagadnienia bibliografii zalecającej</i> , Wwa 1986; Sawoniak Henryk — <i>Międzynarodowa bibliografia bibliografii z zakresu informacji naukowej, bibliotekarstwa i dziedzin pokrewnych 1945—1978</i> , Wrocław 1986	3—29
— Cybulski Radosław — <i>Książka współczesna</i> , Wwa 1986; „Informator Bibliotekarza i Księgarza” 1987	4—30
— Szwalbe Jerzy — <i>Badanie potrzeb użytkowników informacji w Polsce w l. 1976—1982</i> , Wwa 1986; Goban-Klas Tomasz — <i>Świadomość kulturalna społeczeństwa polskiego</i> , Kraków 1985; Adamiec Witold <i>O dostępności książki w latach siedemdziesiątych</i>	6—31
— „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1981/1982, Wwa 1986; Maj Jerzy — <i>Organizacja przestrzenna i wyposażenie biblioteki publicznej</i> , Wwa 1987	7/8—38
— Sordyłowa Barbara — <i>Informacja naukowa w Polsce</i> , Wrocław 1987; „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1983, Wwa 1987; <i>Bibliotekarstwo na Pomorzu Szczecińskim 1945—1985</i> , Szczecin 1986	10/11—32
Malkowski Nikodem	
— Bibliotekarstwo w prasie	10/11—37
Zor Tadeusz	
— Są możliwości doskonalenia. 30-lecie „Literatury Pięknej”	9—25

Z ZAŁOBNEJ KARTY

Kempa Andrzej, Nagórska Izabela	
— Małgorzata Basińska (1944—1986), portr.	5—18
Murzyn Jadwiga	
— Halina Balaszczuk (1947—1986), portr.	6—30
Podgajniak Genowefa	
— Barbara Dukowicz	7/8—35
Psurek Janina	
— Mieczysława Dymna 1927—1986	9—16
Puzio Alfred	
— Franciszek Szymiczek	12—7

Kto jest kim w bibliotekarstwie i informacji naukowej (wkładka)

Badoń Stanisław	3 (45)	Mayer Józef	1 (41)
Bielska Krystyna	3 (45)	Michnal Władysław	4 (49)
Borawska Marianna	3 (46)	Óldak Bożena	4 (50)
Dębska Stanisława	1 (41)	Osięgłowski Janisław	1 (42)
Erber Czesław	7/8 (53)	Pilarczyk Franciszek	1 (43)
Filipkowski Marian	3 (46)	Prokopów Irena	4 (50)
Gaczyńska Teresa	7/8 (53)	Rymar Edward	7/8 (55)
Kalembka Sławomir	3 (47)	Sobczak Roman	4 (50)
Karczewska Stanisława	7/8 (54)	Staszkiwicz Janina	4 (51)
Kawecka-Gryczowa Alodia	4 (49)	Strzelecka Bożena	3 (48)
Kołyško Hanna	4 (49)	Sulimierski Witold	4 (51)
Kosman Marcei	3 (47)	Szocki Józef	4 (52)
Kotecka Lucyna	3 (48)	Szwonek Ewa	1 (43)
Kowalczyk Maria	7/8 (54)	Walczak Marian	1 (43)
Lamch Bogusław	7/8 (54)	Wołodźko Sarosiek Jadwiga	1 (43)
Lewicki Józef	7/8 (54)	Wypych Jolanta	7/8 (56)
Neugebauer Stefania	1 (42)	Zmuda Ryszard	7/8 (56)
Massalski Adam	3 (48)		

RÓŻNE

Cybulski Radosław	
— Rada Programowa Ruchu Wydawniczego	9—24
Koziół Maria	
— Rocznice literackie 1988	10/11—38
Nagroda naukowa im. A. Łysakowskiego	2—11
Szczuka Maria	
— 50 lat w służbie książki. Jubileusz Izabeli Nagórskiej	2—21
Wydawnictwa SBP	6—27
Spis treści za rok 1986	wkładka do nru 1

Balaszczuk Halina	6—30
Basińska Małgorzata	5—18
Horodyski Bogdan	2—10
Biblioteka Główna Uniwersytetu w Düsseldorfie — urządzenia do transportu książek w magazynie	12—14
Dzielnicowa Biblioteka Publiczna Łódź-Śródmieście — wystawy: W służbie pokoju i socjalizmu, Papier w sztuce Japonii	6—29, 30
Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Gorzowie Wlkp. — ekslibris, wnętrze Filii Zbiorów Audiowizualnych	1—6, 7
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Katowicach	7/8—36
Pisula Ewa — Janusz Korczak w Bibliotece (linoryt)	7/8—37
Znaki książkowe — ekslibrisy polskie wśród ekslibrisów litewskich	12—19



NASI AUTORZY

Andres Maria (Kraków) — 4—10, 7/8—37	Jabłkowska-Jaskulska Anna (Warszawa) — 1—19, 4—21, 5—22
Bednarz Jerzy (Warszawa) — 1—26, 2—24, 3—32, 5—27, 6—35, 7/8—41, 12—32	Jachimczak Barbara (Zagnańsk) — 9—21
Białkowska Barbara (Warszawa) — 12—3	Jędrzejek Anna (Katowice) — 2—3
Bieńkowska Barbara (Warszawa) — 3—35	K.K. [Krystyna Kuźmińska] (Warszawa) — 3—33, 5—28, 10/11—17
Bierczyński Piotr (Łódź) — 6, 12 — wkł.	Kamińska Halina (Warszawa) — 1—13
Biliński Lucjan (Warszawa) — 5—13, 7/8— —13, 12—18	Kempa Andrzej (Łódź) — 5—8, 18, 9—14, 12—27
Borecka Irena (Olsztyn) — 3—16	Kołodziejska Jadwiga (Warszawa) — 3—3, 6—4
Burakowski Jan (Olsztyn) — 6—10, 9—6, 10/11—7	Kondek Stanisław (Warszawa) — 1—27, 2—25, 3—29, 4—30, 6—31, 7/8—38, 10/11— —32
Cybulski Radosław (Warszawa) — 9—24, 12—13	Kornaszewska Marzena (Warszawa) — 3—33, 5—30, 6—37, 7/8—43, 9—30.
D. B. [Danelski Bogdan] (Kutno) — 9—18	Kościów Janina (Opole) — 9—17
Dominik Anna (Olsztyn) — 4—27	Kotecka Lucyna (Gorzów Wlkp.) — 1—3, 12—35
Dorosz Beata (Warszawa) — 2—18, 6—22	Kozioł Maria (Lublin) — 10/11—38
Drzewiecki Marcin (Warszawa) — 5—4, 10/11—36	Kubów Stefan (Wrocław) — 10/11—4
Dunin Janusz (Łódź) — 6—7, 7/8—27	Kwiatkowska Anna (Radom) — 12—29
E. M. [Malinowska Elżbieta] (Warszawa) — 6—39	Lamch Bogusław (Wałbrzych) — 4—3
Fleszar Halina (Kraków) — 10/11—19	Lang Krystyna (Piotrków Tryb.) — 4—29
Gałczyńska Cecylia Z. (Szczecin) — 10/11— —9, 12—8	Lenartowicz Maria (Warszawa) — 1—24, 2—23, 4—32, 5—25, 6—33, 9—26
Gałczyński Julian (Szczecin) — 10/11—9	Lewicka Irena (Wrocław) — 10/11—30
Gawroński Andrzej (Łódź) — 5—10	Łochowska Marianna (Białystok) — 9—20
Giewartowska Danuta (Siedlce) — 5—20	Małkowski Nikodem (Warszawa) — 10/11— —37
Grodzicka Małgorzata (Kielce) — 2—12	Michalski Lech (Puławy) — 4—13, 5—6, 12—11
Hollender Henryk (Warszawa) — 3—9, 4—6	Miodek Teresa (Wrocław) — 6—29
Howorka Bolesław (Poznań) — 3—25, 7/8—3, 10/11—17	Mitan Alina (Włocławek) — 12—31
J. W. [Juliusz Wasilewski] (Warszawa) — 10/11—18	Mońko Maria (Skierniewice) — 6—20
	Murzyn Jadwiga (Katowice) — 6—30

- Nagórska Izabela (Łódź) — 5—18, 6—18,
7/8—28
Nahotko Marek (Kraków) — 7/8—12,
Netzel Danuta (Wrocław) — 7/8—31
Niedziela Stanisława (Oświęcim) — 10/11—
—32
Niemczykowa Aleksandra (Warszawa) —
3—19
Opławska Leokadia (Warszawa) — 2—14,,
4—23
Parysz Janina (Chorzów) — 5—19
Pindłowa Wanda (Kraków) — 9—3
Podgajniak Genowefa (Radom) — 7/8—35
Podgóreczny Józef (Bydgoszcz) — 3—28
Podnieśńska Barbara (Siedlce) 10/11—25
Psurek Janina (Katowice) — 9—16
Puzio Alfred (Katowice) — 12—7
Słomczewska Barbara (Warszawa) —
10/11—16
Suszek Anna (Ryczywół) — 4—28
Szczercińska-Kosiel Maria (Warszawa) —
2—21
Szczuka Maria (Łódź) — 2—21
Szóstak Anna (Warszawa) — 7/8—18
Szpułak Grażyna (Kłodzko) — 1—29, 2—6
Szulc Wita (Poznań) — 9—12
Walczak Marian (Jarocin) — 1—9, 7/8—8
Walenta Bogusława (Łódź) — 2 — wkł.
Wasilewski Juliusz (Warszawa) — 1—15,
2—8, 3—21, 4—15, 5—15, 6—14, 7/8—22,
9—8, 10/11—12, 12—20
Wołoch Krystyna (Katowice) — 7/8—35
Wołosz Jan (Warszawa) — 7/8—16
Wołoszyńska Sabina (Piła) — 4—20
Zielińska E. (Włocławek) — 7/8—32
Zmigrodzki Zbigniew (Częstochowa) —
5—5, 6—8
Żor Tadeusz (Warszawa) — 9—25

UWAGA

Jak kupić „Poradnik Bibliotekarza”

Zaległe numery (roczniki) „Poradnika Bibliotekarza” można zamawiać w Biurze Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich (ul. Kopczyńskiego 5/7, 00—953 Warszawa). Informacje tel. 27 08 47 lub 27 52 96. Przyjmowane są tylko zamówienia na wysyłkę za zaliczeniem pocztowym.

Prenumeratę bieżącą (roczną, półroczną, kwartalną) prowadzi wyłącznie PUPiK „Ruch”.

trzebę zmian w strategii budowania i rozwijania współpracy międzybibliotecznej, powołując się m.in. na przykład Pomorza Szczecińskiego, na którego terenie taka współpraca już funkcjonuje z dobrymi efektami. Za konieczne uznano stopniowe wprowadzanie do bibliotek techniki komputerowej jako czynnika o dużym znaczeniu dla przyspieszenia rozwoju społeczno-ekonomicznego. Padła propozycja, aby powołać zrzeczenie bibliotek, którego zadaniem byłoby stopniowe, dokonywane wspólnym wysiłkiem, rozwiązywanie problemu komputeryzacji. Wyrażano zaniepokojenie żywiołowością i często przypadkowością rozstrzygnięć, brakiem ogólniejszej koncepcji zastosowań sprzętu mikrokomputerowego. Przyjęto przy tym stanowisko, że tańsze i lepiej sprawdzające się w praktyce jest budowanie systemu etapami, „od dołu”, a nie w sposób globalny.

Przedstawione zostały i wnioski bardziej szczegółowe, np. o opracowanie wytycznych w sprawie selekcji zbiorów, ustalenie dla bibliotek publicznych wskaźników zatrudniania instruktorów do opieki merytorycznej nad działalnością bibliotek zakładowych.

Dostępność do źródeł informacji stanowiąca jeden z podstawowych warunków postępu w nauce, kulturze, gospodarce i życiu społecznym uznano za niezadowalającą. Stwierdzono istnienie we wszystkich sieciach rozbieżności między strukturą potrzeb a strukturą zasobów, w związku z czym wysunięto wniosek o generalne uporządkowanie sprawy kompletności zbiorów stosownie do potrzeb obsługiwanej społeczności.

Szczególną uwagę poświęcono bibliotekom naukowym i bibliotekom funkcjonującym na wsi. W odniesieniu do naukowych wrócono do sprawy pozornych oszczędności dokonywanych przez ograniczenie środków na czasopisma i książki z krajów zachodnich, stanowiące źródła niezbędne do prac naukowych i innowacyjnych. Mając na uwadze zasadę kompletności zbiorów postulowano również o zaprzestanie przez urzędy celne konfiskaty wydawnictw bezdebitowych wpływających pod adresem bibliotek upoważnionych do ich gromadzenia oraz o nadanie bibliotekom naukowym prawa gromadzenia do celów nauki wydawnictw tzw. drugiego obiegu.

Jeśli idzie o wieś, domagano się zintensyfikowania obsługi czytelniczej mieszkańców. Wskazano na konieczność szerszego zastosowania w tym celu bibliobusów oraz wzmożenia organizacyjnego bibliotek szkolnych — uzyskują one na wsi najwyższe wskaźniki czytelnictwa przy

najmniejszych zasobach i w najgorszych lokalach.

Wiele wniosków dotyczy badań naukowych i kształcenia bibliotekarzy, jako że i do tych dziedzin należy odpowiedź na pytanie o jutro bibliotekarstwa. Jutro to w znacznej mierze zależne jest od przygotowania przyszłych kreatorów bibliotecznej rzeczywistości, przygotowanie zaś ściśle wiąże się z jakością kadry nauczającej, z jej wiedzą i umiejętnościami. Toteż postulowano, aby nowe ośrodki kształcenia powoływać tylko w przypadku, gdy spełniają warunki gwarantujące wysoki standard merytoryczny i zawodowy, w starych natomiast radykalnie poprawić warunki materialne. unowocześnić treści nauczania, zapewnić wpływ wysoko wykwalifikowanej kadry. Niezależnie od tych postulatów widzi się potrzebę stworzenia spójnego systemu szkolnictwa bibliotekarskiego, ujmującego całościowo szczeble średni i wyższy, a nadto otwierającego możliwość aktualizowania wiedzy w studiach podyplomowych. Ze względu na ogrom zadań teoretycznych, trudnych do zrealizowania w obecnych warunkach, uznano za pożądane, aby w PAN, podobnie jak inne dyscypliny nauki, również bibliotekoznawstwo wraz z informacją naukową miało odniesienie w specjalistycznym instytucie naukowo-badawczym, uprawnionym do prowadzenia i koordynowania badań oraz do nadawania stopni naukowych.

W kompleksie spraw z awodu, którego obecny kryzys wyraża się m.in. dużą fluktuacją kadr i upowszechnianiem się dość niskiego etosu pracy, siłą rzeczy zachaczano o tematy związane z kształceniem — kwestie przygotowania, stosunku teorii do praktyki i w programach studiów, nie najważniejszego wykorzystania absolwentów. Przyczyn kryzysu upatruje się w warunkach ogólniejszych, takich jak niski stan organizacyjny bibliotek i niedocenywanie ich pracy, tradycyjnie zanizone wynagrodzenia, nieatrakcyjność ofert zwłaszcza dla młodych adeptów, niski status społeczny bibliotekarzy przy równocześnie ich osobistym poczuciu ważności wykonywanej pracy.

Uznając, że zmiana tej sytuacji w obecnym stanie gospodarki nie nastąpi z dnia na dzień, postulowano opracowanie w trybie pilnym jeśli nie pragmatyki, to przynajmniej spójnej dla całego bibliotekarstwa strategii płacowej, która mogłaby stanowić element ochrony zawodu przed dalszą degradacją. Zdecydowanie opowiedziano się za jasnym określeniem kwalifikacji uprawniających do zajmowania stanowisk kierowniczych, co umożliwiłoby wyłanianie jednostek najzdolniejszych w zawodzie i eliminowało przypadkowość



doboru kadr na eksponowane pozycje. Wyrażono też życzenie, aby wszelkie sprawy dotyczące zawodu bibliotekarza były konsultowane ze Stowarzyszeniem, ono zaś samo zostało zobligowane do pozyskania w swe szeregi szerszego przedstawicielstwa innych sieci — bibliotek naukowych, szkolnych, pedagogicznych, fachowych. Obecnie przeważającą w nim większość stanowią bibliotekarze zatrudnieni w bibliotekach publicznych. Zadanie to prawdopodobnie nie będzie łatwe do zrealizowania, skoro usilne wieloletnie zabiegi nie przyniosły znaczących rezultatów.

Ten symptom zwiastuje chorobę

Zapewne kryzys zawodu spowodował, że niektóre wypowiedzi koncentrowały się wokół potrzeby stworzenia kodeksu bibliotekarza. Nie przesądzając o skuteczności takiego przedsięwzięcia można snuć refleksje, czy nasze środowisko zawodowe nie przypisuje wyolbrzymionej wagi aktom kodyfikującym bądź normującym sposoby postępowania w różnych zakresach działalności, jakby oczekując recepty na wszystko i odsuwając od siebie potrzebę decydowania przynajmniej w sprawach, które wyłącznie od niego zależą. Kodeks norm etycznych sam przez się nic nie zmieni. Tak np. od dawna złe dają świadectwo po-

stawom bibliotekarzy objawy ślamazarności, z jaką realizowane są wypożyczenia międzybiblioteczne, gdy nic nie stoi na przeszkodzie, aby załatwić je od ręki, mimo że przepisy dopuszczają zbyt długie terminy. Ten symptom zwiastuje chorobę, którą gdzie indziej nazywamy biurokracją i którą w bibliotekach wszelkimi siłami powinniśmy zwalczać, nagłeni chęcią przyjscia drugiemu z pomocą.

Do jakiej kategorii z kolei zaliczyć fakt, że od lat wielu, ściśle od roku 1956, bibliotekarstwo nasze nie może dopracować się podręcznika, a nawet zaplanowanej i realizowanej zespołowo serii oddzielnych publikacji, które łącznie mogłyby pełnić jego funkcję? Na to brak odpowiedzi. Ktoś złośliwy mógłby podsunąć myśl, aby tak potrzebny podręcznik opracowały jakieś organa administracyjne i problem będzie z głowy. Jest nadzieja, że wówczas znalazłaby się elita zawodu, która nie zostawiłaby na nim suchej nitki. Podobnie jest z poradnikami, z literaturą fachową. Stowarzyszenie szczęśliwie, choć z niemalym trudem, utrzymało przez wszystkie najcięższe lata własne wydawnictwo. Jego możliwości są nie wykorzystywane dostatecznie nie z braku tzw. mocy, lecz autorów. A wydawałoby się że powinno raczej opędać się od ofert. Lecz łatwiej narzekać, niż zrobić. Dzisiaj-

sze wołania o Birkenmajerów, Muszkowskich, Wierczyńskich to głosy na puszczy, którym odpowiada całkowicie inne echo — echo — echo na miarę naszych czasów tu i teraz. Niestety.

Nie ma świętych między swymi

Po tych niewesołych dygresjach dobrze jest w porę przypomnieć sobie, że nie ma świętych między swymi. Sam zjazd zresztą świadczy o dużej mobilności środowiska, jego możliwościach intelektualnych, determinacji w poszukiwaniu dróg wyjścia na pożądany, najjaśniejszy zakręt.

Czy jednak można oczekiwać rychłej poprawy? Jest to pytanie dla wróżbity. Zarówno minister, prof. Krawczuk, który ze względu na podróz zagraniczną mógł być obecny dopiero w trzecim dniu zjazdu, jak i wiceminister Kazimierz Molek, który zabrał głos po otwarciu obrad, w wypowiedziach swych — po ciepłych wyrazach uznania pod adresem bibliotekarzy — ograniczyli się do stwierdzeń raczej dość ogólnie ujmujących sprawę troski państwa o biblioteki. Minister upewnił zebranych, że w sferze zainteresowań kierowanego przezeń resortu leżą wszystkie sieci biblioteczne oraz że postępuje wzmacnianie koordynacyjnych funkcji urzędu ministra w zakresie kultury, co być może biblioteki w jakiś sposób odczują, lecz co nie da o sobie znać natychmiast. Wiceminister Molek skoncentrował uwagę na kierunkach szczególnie dla państwa pilnych działań w zakresie porządkowania całości struktury spraw książki. Między innymi zakłada się oparcie czytelnictwa powszechnego na dostępie do książki przede wszystkim w bibliotece — publicznej, szkolnej, związkowej, zakładowej. Można zatem wnioskować, że powinny znaleźć się na to odpowiednie środki. Władze dysponują obszernym materiałem do analizy sytuacji bibliotekarstwa, przedmiotem zainteresowania ma być także problem integracji służb bibliotecznych i informacyjnych, dąży się do wyrównywania dysproporcji w płacach. A więc żadnych deklaracji, żadnych wizerunków świetlanej perspektywy.

Wszystko wskazuje, że postęp w bibliotekarstwie dokonywać się będzie powoli, raczej nierównomiernie, drobnymi krokami. Przynajmniej na razie. Bowiem na dziś najważniejszy problem zawiera się w pytaniu, jak zahamować pogarszającą się sytuację bibliotek. Trudno oczekiwać, że załatwi to nowelizacja ustawy, czy stworzenie ogólnokrajowej sieci biblioteczno-informacyjnej, czy jeszcze jakieś inne poczynania legislacyjne, gdy potrzeby są zgola przyziemne.

Nie była na zjeździe przedmiotem wyodrębnionych rozważań relacja bibliote-

karstwo — reforma gospodarcza. Wszystko tu jeszcze jest niewiadome, a wielokrotnie zawody w jakimś stopniu usprawiedliwiają ostrożną rezerwę. Lecz bibliotekarstwo podobnie jak wszystkie dziedziny życia znajdzie się w jakościowo zupełnie innym układzie stosunków. Powinno to być poprzedzone jakąś próbą przygotowania się, rozpatrzenia możliwych strategii rozwiązywania problemów, aby w nowych okolicznościach móc uzyskać najlepsze szanse. Impuls do dyskusji w tym kierunku dawał referat prof. Kołodziejkiej, niestety, temat „nie chwycił”. Obyśmy nie obudzili się zbyt późno.

Zjazd odbył się pod protektoratem prof. Aleksandra Krawczuka, ministra kultury i sztuki. Uczestniczyło w nim 315 osób ze wszystkich województw i ze wszystkich sieci. Najliczniej reprezentowane były biblioteki naukowe (44% osób) i publiczne (31%), najskromniej — biblioteki zakładowe (2%) i ośrodki informacji (2,5). Niewiele od tych niskich wskaźników odbiegło uczestnictwo pracowników bibliotek pedagogicznych, szkolnych i wojskowych.

Pośród zaproszonych gości obecni byli: kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Tadeusz Sawic, przedstawiciele resortów — oświaty, nauki, wojska, PAN, Centrum INTE, przedstawiciele związków zawodowych, stowarzyszeń działających w sferze książki.

Przybyli także goście z zagranicy, którzy wzięli udział w towarzyszącym zjazdowi seminarium na temat bibliotecznej współpracy międzynarodowej.

Zjazdowi towarzyszyła urządzona w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy wystawa obrazująca dorobek wydawniczy Stowarzyszenia.

Program przygotowany został przez 27-osobową komisję pod przewodnictwem dyrektora Biblioteki Narodowej, Stanisława Czajki. Jemu też uczestnicy powierzyli przewodniczenie zjazdowi.

Pracami Komisji Organizacyjnej kierował niestudencie I wiceprzewodniczący SBP, Józef Lewicki.

Zjazd był głównym akcentem obchodzonej przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich rocznicy 70-lecia działalności. Jubileusz ten zmobilizował środowisko do wzmoczonej aktywności. We wszystkich okręgach odbyły się spotkania, narady, konferencje, których program skłaniał do spojrzenia wstecz, do refleksji i ogarnięcia dorobku organizacji.

Z okazji jubileuszu Rada Państwa przyznała licznej grupie działaczy SBP wysokie odznaczenia państwowe, w tym Order Sztandaru Pracy Józefowi Korpale.

**WYKAZ DZIAŁACZY STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH
ODZNACZONYCH Z OKAZJI 70-LECIA SBP
ODZNACZENIAMI PAŃSTWOWYMI**

Order Sztandaru Pracy II Klasy

Józef Korpała (Kraków)

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski

Edward Assbury (Warszawa)

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski

Maria Dembowska (Warszawa), Maria Pawlik (Brzesko, woj. tarnowskie), Ewa Pawlikowska (Warszawa), Hanna Uniejewska (Warszawa), Władysław Wasilewska (Warszawa)

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski

Irena Antonowicz (Mońki, woj. białostockie), Lucjan Biliński (Warszawa), Anna Buraczyńska (Sierpc, woj. płockie), Leokadia Dylewska (Brudzeń, woj. płockie), Cecylia Z. Gałczyńska (Szczecin), Alina Janik (Wrocław), Danuta Kargowska-Gupiec (Łódź), Janina Knapik (Opole), Jadwiga Kołodziejska (Warszawa), Aniela Krzoska (Jarocin, woj. kaliskie), Krystyna Kuźmińska-Jarża (Warszawa), Izabela Majewska-Chałat (Ostrołęka), Jadwiga Marcolla (Warszawa, dawniej Zielona Góra), Alicja Milewska (Białystok), Martyna Mroczyńska (Gdańsk), Stanisław Putz (Jarocin, woj. kaliskie), Regina Sakrajda (Chełmża, woj. toruńskie),

Złoty Krzyż Zasługi

Helena Fligiel (Sierakówek, woj. płockie), Jadwiga Grata (Opole), Bogumiła Kraus (woj. przemyskie), Stefania Parafianowicz-Cichy (Warszawa), Czesława Przybylska (Łódź), Alina Sobieraj-Umińska (Warszawa), Irena Suszko-Sobina (Gdańsk), Ewa Szpunt (Pleszew, woj. kaliskie), Jan Wołosz (Warszawa)

Srebrny Krzyż Zasługi

Bożena Bekasińska (Włocławek), Danuta Chociey (Białystok), Barbara Ciesielska (Jarocin, woj. kaliskie), Tomasz Dulęba (Kraków), Zofia Gawryszewska (Wrocław), Halina Grabska-Węgorek (Chełm), Andrzej Grupa (Świebodzin, woj. zielonogórskie), Maria Hildebrand (Wrocław), Blanka Kiecka (Łaziska Górne, woj. katowickie), Nina Liborska (Białystok), Grażyna Łacina (Sieradz), Elżbieta Malinowska (Warszawa), Gabriela Ociepka (Katowice), Grażyna Olichwer (Zabrze, woj. katowickie), Ewa Pawletta-Lepczyńska (Kołobrzeg, woj. koszalińskie), Maria Rucińska (Rumia, woj. gdańskie), Urszula Schiplack (Koszalin), Alina Sitnicka (Łódź), Alina Sokółowska-Szczepanec (Wrocław), Antonina Solka (Opole), Janina Staszkiewicz (Braniewo, woj. elbląskie), Barbara Suchta (Starogard, woj. szczecińskie), Marian Walczak (Jarocin, woj. kaliskie), Maria Wasik (Zielona Góra), Anna Ziemniczak (Kramsk, woj. konińskie)

Braźowy Krzyż Zasługi

Teresa Biedrzyńska (Szczecin), Genowefa Maria Flejterska (Szczecin), Joanna Frączek (Koziegłówek, woj. częstochowskie), Ewa Janicka (Częstochowa), Danuta Kaczmarek (Olsztyn), Henryka Klein (Przemyśl), Lucyna Kotecka (Gorzów Wlkp.), Elżbieta Matusiak (Warszawa), Krystyna Miżeńska (Łomża), Anna Mikiteczuk (Lechuty Małe, woj. bielskopodlaskie), Zofia Nogaś (Radom), Helena Oniszczuk (Piszczac, woj. bielskopodlaskie).

Odznaczenia — przyznane przez Radę Państwa na wniosek Zarządu Głównego SBP przy wydatnym poparciu Ministerstwa Kultury i Sztuki — wręczone zostały podczas uroczystego spotkania bibliotekarzy z wiceprzewodniczącymi Rada Państwa — Kazimierzem Barcikowskim i Tadeuszem Szlachowskim dnia 20 października 1987 r.

Kształcenie kadr dla służb informacji naukowej w Chińskiej Republice Ludowej*

WANDA PINDLOWA

Artykuł niniejszy, oparty głównie na wiadomościach zaczerpniętych z artykułu Ma-Fei-Chenga z Uniwersytetu w Wuhan oraz z artykułów kilku innych autorów zajmujących się zagadnieniami informacji, nie pretenduje do ukazania całokształtu tytułowego problemu, ma jedynie dać ogólny zarys w celu zorientowania czytelników w rozwiązaniach przyjętych w Kraju Smoka.

Przygotowywanie kadr dla służb informacyjnych w Chinach rozpoczęło się stosunkowo wcześniej, tj. w tym samym okresie, gdy i w innych krajach socjalistycznych kształtować się zaczęła infrastruktura informacyjna. W ciągu ponad 30 lat powstawały różne formy organizacyjne działalności informacyjnej na różnych poziomach. Rosły też ze względu na rozwój ekonomiczny kraju potrzeby usprawniania i stałego ulepszania tej działalności. Jak stwierdza Ma-Fei-Cheng, praca informacyjna nie nadążała za wprowadzanymi zmianami, a jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy był brak odpowiedniej, wykształconej kadry pracowników informacyjnych.

Obecnie oczekuje się w Chinach poprawy sytuacji, gdyż opracowano już i zorganizowano system kształcenia tej kadry. Przy jego tworzeniu nie mogli jednak Chińczycy wiele korzystać z własnych doświadczeń, gdyż historia dydaktyki informacyjnej nie jest zbyt bogata, choć sięga końca lat pięćdziesiątych. Już w roku 1958 ISTIC (The Institute of Scientific and Technical Information in China) założył zawiązek studiów uniwersyteckich z zakresu informacji naukowej, włączone w roku następnym do Naukowo-Technicznego Uniwersytetu Pekinńskiego i prowadzone przez Zakład Informacji Naukowej. Studenci tego Zakładu uczyli się nie tylko przedmiotów z zakresu różnych nauk matematyczno-przyrodniczych i techniki, ale również języków obcych, mieli też specjalny kurs informacji naukowej. Jednakże po wykształceniu pierwszych 200 absolwentów ten typ kształcenia został zarzu-

cony z braku odpowiednich warunków. Odtąd w celach szkolenia personelu informacji prowadzono jedynie krótkoterminowe kursy, różnicowane i zmieniane w ciągu tych minionych 30 lat.

ROZWÓJ KSZTAŁCENIA

W ostatnim dziesięcioleciu kształcenie w zakresie informacji naukowej rozwija się w Chinach szeroko. W roku 1978 otwarto specjalność „informacja naukowo-techniczna” na Uniwersytecie w Wuhan. Różne specjalności informacyjne powstały również na Uniwersytecie Technicznym w Cilin, w Instytucie Elektryczno-Komunikacyjnym w Si-an, w Chińskim Ludowym Uniwersytecie w Pekinie, na Uniwersytecie w Narikinie. Specjalistyczny personel informacyjny przygotowywany jest także przez wiele szkół wyższych i średnich. Z każdym rokiem powiększa się liczba magistrów informacji oraz absolwentów, którzy uzyskali kwalifikacje do prowadzenia badań w tej dyscyplinie.

Prócz kształcenia na poziomie średnim i wyższym organizuje się krótkoterminowe kursy oraz dwuletni system kursów dla pracowników już zatrudnionych. Między innymi w roku 1983 na Uniwersytecie w Wuhan powołano Krajowy Komitet Nauki i Ośrodek Szkoleniowy Informacji Naukowo-Technicznej. Kursy krótkoterminowe są przeznaczone dla personelu, który nigdy nie uczył się informacji naukowej w szkole wyższej, natomiast na kursy dwuletnie przyjmują się osoby, które mają już doświadczenia praktyczne i pracowały w oddziałach (ośrodkach) informacji ponad 5 lat.

W Chinach uważa się, że wysokiej klasy personel informacyjny powinien posiadać jako podstawę wiedzy studia z jakiejś dziedziny, następnie poznać odpowiednio dobrane pokrewne gałęzie nauki oraz mieć znajomość teorii i praktyki informacyjnej. Od osób należących do personelu informacyjnego oczekuje się umiejętności analizowania problemów i wyszukiwania informacji, także jej syntetyzowania, oraz zdolności organizacyjnych. Wskazana jest też znajomość jednego lub dwóch języków obcych.

W Chinach, podobnie jak i w innych krajach, potrzebny jest personel informacyjny o różnym przygotowaniu i różnych kwalifikacjach. Rozwija się więc tutaj

* Artykuł powstał dzięki współpracy pani Zhai Fang Hua, tłumaczki języków chińskiego i angielskiego, słuchaczki kursu języka polskiego w Chińskim Instytucie Górnictwa i Techniki w Süczou w prowincji Ciangsu.

kształcenie na poziomie elementarnym, średnim i najwyższym (nie mylić z poziomem szkół!).

Personel o przygotowaniu elementarnym zajmuje się gromadzeniem informacji, wykorzystywaniem urządzeń służących do realizacji procesu informacyjnego oraz utrzymywaniem tych urządzeń w sprawności, pracą administracyjną. Ten typ kadry jest przygotowywany w średnich technicznych i specjalnych szkołach, a okres nauczenia trwa trzy lata.

GŁÓWNY TRZON KADRY

Średni poziom kształcenia w zakresie informacji nie był dotychczas w Chinach rozwinięty. Dopiero obecnie przystępuje się do rozwiązania tego problemu. Przedtem jednak Chińczycy muszą uporać się z „doszkoleniem” personelu już pracującego, który często nie miał odpowiedniego przygotowania ani w jakiejś podstawowej dziedzinie wiedzy, ani w informacji naukowej. Dlatego tak szeroko rozwija się wspomniane uprzednio kursy krótkoterminowe i dwuletnie kursy dokształcające.

Średni personel informacyjny stanowi główny trzon kadry pracowników informacji naukowej. Trzeba więc stworzyć warunki umożliwiające podniesienie ich kwalifikacji, głównie na uniwersytetach i w instytutach¹.

Zarówno obecnie, jak i w najbliższej przyszłości dla średniego personelu przewidziane są dwa kierunki kształcenia:

1. analiza informacji i administracja,
2. systemy informacyjne — projektowanie techniczne.

Ci, którzy wybierają pierwszy kierunek, powinni posiadać gruntowną wiedzę w jakiejś dziedzinie, znać metody badań naukowych, technikę komputerową, a po skończeniu studiów cechować się znajomością zawodu — przede wszystkim umieć wyszukiwać informacje, analizować je, opracowywać i przechowywać, być sprawnymi administratorami i organizatorami.

Drugi kierunek nastawiony jest głównie na zastosowania techniki komputerowej do pracy informacyjnej. Po ukończeniu studiów absolwenci mogą pracować przy projektowaniu nowoczesnych systemów informacyjnych, projektowaniu sieci, analizie informacji, tworzeniu komputerowego katalogu itp.

Dla osób utalentowanych zaczęto już otwierać, w Chinach pierwszy kierunek, czyli analizę informacji i administrowanie na niektórych wyższych uczelniach i uni-

wersytetach, jak np. w Technicznym Instytucie w Cilin, Uniwersytecie Medycznym w Szanghaju, Uniwersytecie w Wuhan i in. Wykorzystano też dla ich szkolenia krótkoterminowe formy, które mają na celu wyposażenie słuchaczy w etyczne podstawy oraz w praktykę informacyjną. Od roku 1983 takie utalentowane osoby kształcono w Ośrodku Szkoleniowym Informacji Naukowej Uniwersytetu w Wuhan. Dotychczas przeprowadzono już 6 kursów, w których uczestniczyło około 300 osób.

Dla osób, które zajmować mogą najwyższy szczebel w hierarchii pracowników informacji naukowej, przewidziano w Chinach następujące możliwości kształcenia:

● System podwójnego stopnia bachelora (albo system głównego przedmiotu studiów i przedmiotu pomocniczego). Student może otrzymać stopień bachelora w dwu specjalnościach jednocześnie, np. w informacji naukowej i w rolnictwie (lub w medycynie, ekonomii czy administracji) w tym samym czasie. Trzeba jednak studiować dłużej. Uniwersytecka specjalność informacyjna daje stopień naukowy, a specjalizacja informacyjna w instytutach daje stopień techniczny, więc studenci, którzy ukończą dwa kursy (fakultety) różne, tj. jeden na uniwersytecie, a drugi w instytucie, mogą mieć tylko jeden stopień — albo w nauce, albo w technice, zgodnie z przepisami. Zaleca się więc, aby najlepsi studenci studiowali drugi kurs również albo na uniwersytecie, albo w instytucie. Kiedy bowiem ukończą główną specjalność informacyjną, a obok tego studiują podstawowe przedmioty drugiej specjalności i uzyskają w obu pozytywne stopnie, wtedy mogą także otrzymać świadectwa obydwu specjalności. Ten system wymaga od studenta 5 lub 6 lat nauki. Studenci kształceni tą metodą mają nie tylko podstawy wiedzy w danej specjalności, ale i znajomość informacji naukowej. Po ukończeniu studiów mogą być pracownikami naukowymi informacji, zajmować się badaniami, prognozowaniem oraz prowadzeniem praktyki informacyjnej.

● Kurs magisterski dla studentów — badaczy. Tym systemem mogą się kształcić utalentowani studenci, przejawiający specjalne uzdolnienia badawcze. W efekcie tego szkolenia zamierza się uzyskać absolwentów znających zasady prognozowania i projektowania systemów informacyjnych, metody pracy badawczej, teorię i praktykę informacyjną, umiejących wykonywać prace wymagające wyższych kwalifikacji administracyjnych, a także pracę dydaktyczną. Najważniejszymi kandydatami są tu dyplomanci, którzy ukończyli studia matematyczno-przyrod-

¹ Nazwa „instytut” jest używana w Chinach dla uczelni typu technicznego.

nicze, techniczne, medycynę, rolnictwo bądź ekonomię i którzy mają 3—5 lat doświadczeń w swojej oryginalnej specjalności albo w specjalności pokrewnej głównemu kierunkowi badań oraz studiują metodologię nauk, organizację, nowoczesną administrację, ekonomię, filozofię, syntetyzowanie wiedzy. Osoby kształcone tym systemem mają nie tylko podstawową wiedzę w danej specjalności, lecz także wiedzę międzydziedzinową oraz umiejętności związane z teorią i działalnością informacyjną naukową. Dla studentów, którzy wybierają jako podstawowy kierunek informację naukową, trzeba tak konstruować program dodatkowy, aby posiadli wiedzę o charakterze międzydyscyplinarnym, zaś dla prowadzenia badań konieczna jest dodatkowa wiedza z zakresu matematyki, administracji, filozofii nauki, nowoczesnej psychologii, a także badania systemów informacyjnych, stosowania techniki informacyjnej, techniki komputerowej, problemów sztucznej inteligencji, techniki budowy sieci itp.

Opisany pokrótce system kształcenia dla studentów — badaczy powstał w roku 1978 i był to pierwszy tego typu kurs w Chinach. Teraz Chińczycy mają zamiar otworzyć kierunki badawcze studiów informacyjnych i administracyjnych, studiów informacji i prognozowania, teoretycznych metod informacyjnych, katalogu informacyjnego, maszyn tłumaczących, techniki informacyjnej i rozwoju strategii naukowo-technicznej, absolwenci muszą też uzyskać pewne doświadczenie w dydaktyce oraz w administracji. Ci właśnie dyplomowani absolwenci badacze stają się bowiem główną kadrą nauczającą i oni powinni wnieść wkład w budowę studiów informacyjnych.

STRUKTURA STUDIÓW

Warto jeszcze zapoznać się ze strukturą studiów przeznaczonych dla studentów specjalności informacyjnej. Jak wspomniano wcześniej, realizuje się w Chinach dwa typy programów: 1. analiza informacji i administracja (głównie na uniwersytetach), 2. systemy informacyjne — projektowanie techniczne lub inżynieria systemów informacyjnych (przede wszystkim w instytutach, czyli wyższych szkołach technicznych).

Zgodnie z tymi kierunkami dzieli się studia w specjalności informacyjnej na trzy części:

- kurs podstawowy — przedmioty podstawowe, obligatoryjne,
- przedmioty wskazane,
- przedmioty dobierane dowolnie.

Pierwszą część jest podstawą wiedzy i pracy informacyjnej, którą studenci muszą poznać, część druga jest zestawiona zgod-

nie ze strukturą wiedzy w obu typach programów, tj. uniwersyteckim i inżynierskim (technicznym), trzecia część uzupełnia dwie poprzednie — studenci wybierają przedmioty w zależności od zainteresowań i potrzeb. Zakłada się, że te trzy części studiów powinny mieć rozsądne proporcje. Tak więc ogólne, podstawowe przedmioty, czyli kurs obligatoryjny, oraz przedmioty wskazane powinny zajmować około 85% wszystkich punktów (not), jakie student ma uzyskać, nie więcej jednak niż 90%, zaś kursy (przedmioty) wybrane — 15%, nie mniej niż 10%. Zwykle kurs podstawowy stanowi około 50—70%, a wskazane przedmioty — około 15—35%.

Dla kierunku — analiza informacji i administracja w skład kursów (przedmiotów) oprócz części kursów specjalności informacyjnej, wchodzi też podstawowa wiedza z innych specjalności. Np. Zakład Specjalności Informacyjnej Uniwersytetu w Wuhan wykorzystuje dominujące kierunki studiów tej uczelni i kształci w czterech kierunkach: chemii, biologii, radiotechnice i ekonomii. Przeciwni studenci, aby mogli otrzymać świadectwo ukończenia specjalności lub stopień bachelora, muszą w ciągu jednego roku uzyskać 30 punktów. To jest wymaganie najniższe. Od bardzo zdolnych studentów wymaga się uzyskania 60 punktów.

W skład kursu podstawowego w specjalności informacyjnej wchodzi: matematyka wyższa (10 punktów), algebra linearna (3 punkty), statystyka (4), fizyka ogólna (8), nauki polityczne — ekonomia (3), historia rewolucji chińskiej (3), filozofia (3), język angielski (16), podstawy informatyki (4), podstawy projektowania systemów (3), języki programowania (3), struktura danych (4), pojęcie informacji (3), administrowanie dokumentami naukowo-technicznymi (4), katalogowanie dokumentów naukowo-technicznych (3), analiza informacji (3), system katalogu komputerowego (3) oraz jeszcze inne przedmioty (łącznie 4 punkty), np. informowanie i sprawozdania, tłumaczenia.

Przedmioty wskazane na kierunku analiza informacji i administracja: zarządzanie informacją (3 punkty), prognozowanie naukowo-techniczne (3), ekonomia informacji, badanie potrzeb informacyjnych (3), pomiary dokumentów (3), patenty (2), naukoznawstwo (2), pojęcia nauki i techniki (3), podstawy innej specjalności, np. biologii czy chemii (30—60 punktów).

Przedmioty wskazane dla kierunku systemy informacyjne: matematyka — systemy rozproszone (6 punktów), systemy operacyjne (4), zasady przechowywa-

nia danych w systemie (4), komputerowe sieci informacyjne (4), zarządzanie systemami informacyjnymi (4), posługiwanie się chińską informacją (2), stosowanie systemów wideo (2 punkty) i in.

Przedmioty wybierane dowolnie na obu kierunkach to: historia nauki i techniki (2 punkty), ekonomia techniczna (3), rynek informacji (3), telekomunikacja (2), wykład na temat jakiegoś specjalnego systemu (3), ocena informacji technicznej (2), język angielski (2), drugi język obcy (8), metody badań w informacji (2 punkty) itp. Oprócz tych przedmiotów studenci jednego kierunku mogą wziąć przedmioty wskazane innego kierunku jako kursy wybrane, mogą też wybrać kursy innego Zakładu czy innej specjalności.

Uważa się w Chinach, że te dwa przedstawione kierunki studiów w specjalności informacyjnej wzajemnie się uzupełniają i stanowią kwintesencję tej specjalności.

Autorzy chińscy podkreślają również wielokrotnie, że programy studiów informacyjnych powinny być stale konfrontowane z warunkami zewnętrznymi oraz z rozwojem nauki i zmieniane, gdy zaistnieje taka potrzeba. Mówią oni także o konieczności ich różnicowania, gdyż różne są możliwości i perspektywy prowadzenia działalności informacyjnej w kraju. Interesująca wydaje się również ich wielka troska o to, by wychować ludzi inteligentnych, otwartych na zmiany, łatwo adaptujących się do zmieniającej się rzeczywistości i zmieniającej się techniki.

Jak wynika z przedstawionego w zarysie programu, stawia się w Chinach wysokie wymagania wobec kadry informacyjnej. Jest to z pewnością słuszne, jeśli wziąć pod uwagę, czego oczekuje się po absolwentach tego kierunku. Chińczycy chcą, aby najwyższej klasy pracownicy informacji naukowej byli tymi, którzy umieją nie tylko analizować i syntetyzować informacje, ale i przewidywać kierunki rozwoju techniczno-ekonomicznego kraju, a także nadawać kierunek nauce i ekonomii chińskiej.

W Chinach istnieją odmienne w porównaniu z naszym krajem warunki podejmowania decyzji o studiach, a zwłaszcza o pracy. Polityka związana z miejscami pracy jest sterowana. Toteż taki system, jak opisano wyżej, może się w tych warunkach sprawdzić. Trudno sobie natomiast wyobrazić, aby w naszym kraju można było wybrać najlepszych studentów jakiegoś kierunku, np. biologii czy chemii, i kierować ich na studia dodatkowe w zakresie informacji naukowej. Trudniej jeszcze wyobrazić sobie, aby chcieli oni potem pracować w zawodzie

pracownika informacji, zwłaszcza że praca w bibliotece czy ośrodku informacji ma wciąż bardzo niską rangę w świadomości Polaka. Również płace w Chinach są bardziej wyrównane, zatem strona finansowa nie odgrywa tu większej roli przy wyborze takiej czy innej drogi. W Polsce na ogół brak jest motywacji do podejmowania studiów na dwu kierunkach jednocześnie, ponieważ zarobki nie stanowią zachęty do takiego kroku. Zatem motywem wyboru drugiego kierunku jest często tylko chęć pozostania dłużej studentem, rzadko wyjątkowe zdolności.

Warto jednak, konfrontując nasze doświadczenia w budowie programów studiów informacyjnych z chińskimi, podkreślić, że chińskie programy są bardziej skierowane ku technice i nowoczesności oraz że Chińczycy rozumieją wartość pewnej różnorodności w programach, nie unifikują ich „na siłę”, jak to często dzieje się w naszej rzeczywistości.

LITERATURA:

Ma-Fei-Cheng: *Information specialisty education in China*. „Oing bao xue bao” („Journal of the China Society for Scientific and Technical Information”) 1986 Vol. 5 No 3/4 s. 352—359.

Wu Heng: *Zhong guo ke ji gong bao xue hui di er jie xue shu nian hui shang de jiang hua*, 1982 nian 11 yue, Cheng Du (Referat z II Konferencji Informacji Naukowej, 1982 r., listopad, Cheng Du).

Yan Yi Min: *Luen wo guo gong bao xue jiao yu* (O kształceniu w informacji naukowej w naszym kraju). „Oing bao xue bao” („Journal of the China...”) 1983 Vol. 2 No 3 s. 220—225.

Teng Shu Sheng, Xia Bang Zeng, Jin Ji Peng: *Cian li duo ti xi pei yang gong ke gong bao, ren cai*. (Tworzenie systemu kształcenia dla wychowania różnych specjalistów informacji naukowej i technicznej.) „Oing bao xue bao” (Journal of the China...) 1983 Vol. 2 No 3 s. 239—244.

Peng Pei Zhang, Xie Zhuo Hua: *Guan yu wo guo gao deng tu shu guan xue jiao xue ti xi wen ti* (O systemie edukacji w bibliotekarstwie wyższego stopnia w naszym kraju). „Tu shu gong bao zhis-hi” („Wiedza o książce i informacji”) 1985 No 4 s. 5—9.

Tian Fu, Wang Xin Cheng: *Ke xue xue jiao cheng*, Beijing, Ke Xue chu ban she (Podręcznik nauki o nauce). Pekin 1983 s. 297—301.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich 1917 – 1987

fakty ● wydarzenia ● iluzje

JULIUSZ WASILEWSKI

1985

13–15 V — z udziałem 166 delegatów i liczne grono zaproszonych gości obradował w Toruniu Krajowy Zjazd Delegatów SBP. Przewodniczył dyrektor Biblioteki Narodowej, Stanisław Czajka. W wyniku starań ustępującego ZG Rada Państwa nadała 71 działaczom SBP odznaczenia państwowe (w tym 2 Krzyże Komandorskie i 1 Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski). Zjazd nadał tytuł honorowego członka SBP Janinie Cygańskiej, Marii Dembowskiej, Izabeli Nagórskiej, Ewie Pawlikowskiej, Stanisławowi Siadkowskiemu, Alojzemu Tu-jakowskiemu i Zofii Wieczorek. Wprowadzono kilka zmian w Statucie SBP, z których część była odejściem od zapisów wprowadzonych w r. 1981 (m. in. zrezygnowano z zapisu ograniczającego możliwość pełnienia jednej funkcji przez dwie kolejne kadencje, zniesiono zapis uzależniający istnienie okręgu od zrzeszenia minimum 100 członków, dopuszczono możliwość przeprowadzania wyborów w okręgach w głosowaniu jawnym). Mimo sprzeciwu kilku okręgów przegłosowano zapis, że w zjeździe okręgu liczącego ponad 100 członków głos stanowiący mają tylko delegaci wybrani na walnych zebraniach kół oraz członkowie honorowi SBP z danego okręgu. Nie uzyskały natomiast większości głosów propozycje przywrócenia przewodniczącym zarządów okręgów statusu członków ZG „z urzędu”. Na przewodniczącą ZG wybrano ponownie Stefana Kubowa. Zarząd Główny ukonstytuował się następująco: Józef Lewicki — I wiceprzewodniczący, Zofia Płatkiewicz, Jan Wołosz — wiceprzewodniczący, Andrzej Jopkiewicz — sekretarz generalny, Krystyna Rohozińska — zastępca sekretarza generalnego, Jan Marciniak — skarbnik, Ewa Grzesiak — zastępca skarbnika, Andrzej Kempa — członek Prezydium — przewodniczący Komisji Współpracy z Okręgami, Stanisław Badoń, Sylwin Bechcicki, Juliusz Bernard, Małgorzata Broll, Grzegorz Chmielewski, Franciszek Czajkowski, Stefan Dąbrowski, Wanda Dziadkiewicz, Marian Filipkowski, Jerzy Gajewski, Bolesław Howorka, Marianna Łochowska, Grzegorz Michałowski, Danuta Przemieniecka, Irena Suszko-Sobina, Józef

zef Szulikowski, Józef Zajac — członkowie ZG. Przewodniczącą Głównej Komisji Rewizyjnej została Barbara Drewniewska, przewodniczącą Głównego Sądu Koleżeńkiego — Władysława Wasilewska. Zjazd postanowił, że wszystkim byłym członkom, którzy zgłoszą ponownie chęć należenia do SBP, zaliczony zostanie cały staż członkowski. W odrębnej uchwale wyrażono niepokój o stan budownictwa bibliotek, szczególną uwagę zwracając na tragiczną sytuację bibliotek szkół wyższych, a zwłaszcza Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. W uchwale-apełu w sprawie pokoju opowiedziano się za uporczywym poszukiwaniem dróg uniknięcia konfliktu, który „przyniósłby oprócz unicestwienia ludzkości również zagładę dóbr kultury”. W programie działania SBP na lata 1985–1989 wyrażono nadzieję, że najbliższe lata „staną się okresem pomyślnego rozwoju bibliotekarstwa polskiego oraz doskonalenia obsługi bibliotecznej i informacyjnej społeczeństwa”. Za podstawowy warunek realizacji postulatów środowiska uznano powołanie centralnego organu nadzorującego działalność resortowych sieci bibliotek i ośrodków informacji naukowej. Zjazd zobowiązał wszystkie ogniwa SBP do uczczenia 40 rocznicy dekretu o bibliotekach. Szczególnej uwadze nowych władz polecono m. in. sprawy: ukształtowania nowoczesnego i sprawnego systemu kształcenia bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej; ustalenia zapotrzebowania na absolwentów z wyższym, średnim i podstawowym przygotowaniem zawodowym; zapewnienia stabilnych warunków pracy i płacy; opracowania i wdrożenia pragmatyki zawodu; skoordynowania działalności naukowej w zakresie bibliotekarstwa, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. W zakresie organizacji krajowej sieci biblioteczno-informacyjnej zwrócono uwagę m. in. na konieczność: zapewnienia warunków szybszego zrealizowania propozycji wypracowanych przez środowisko (zawartych m. in. w materiale *Stan i kierunki rozwoju bibliotek w Polsce*); skoordynowania rozwoju bibliotekarstwa i informacji naukowej przez wypracowanie wspólnych podstaw prawnych i wspólnego programu działania; wypracowania właściwych form organizacji i działalności Państwowej Rady Bibliotecznej; znowelizowania *Programu*

rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990r. W zakresie materialnej bazy działalności bibliotecznej i informacyjnej u władze SBP zalecono m. in. sprawy szybkiego wdrożenia katalogowania książek w ramach procesu wydawniczego; opracowania zestawu podstawowych książek dla bibliotek publicznych i zakładowych; wzbogacenia form działalności metodycznej Biblioteki Narodowej; podjęcia produkcji tanich mebli bibliotecznych i sprzętu technicznego w skali kraju, szerszego wykorzystania automatyzacji w procesach bibliotecznych, opracowania jednolitego systemu dopływu do bibliotek i ośrodków inte publikacji zagranicznych.

W nowej kadencji zadeklarowały gotowość dalszej pracy sekcje: Bibliotek Publicznych (przewodniczący — G. Chmielewski), Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych (F. Czajkowski), Bibliotek Muzycznych (Andrzej Spóz), Bibliotek Zakładowych (J. Szulikowski), Szkół Bibliotekarskich (Maria Szczuka), komisje: Statystyki Bibliotecznej (Wiesława Żukowska), Współpracy Międzynarodowej (Maria Brykczyńska — do końca czerwca 1987 r.), ds. Zawodu Bibliotekarskiego (Tadeusz Zarzębski) oraz Zespół ds. Bibliografii Terytorialnych (Cecylia Z. Gałczyńska). Na przewodniczącą Komisji Wydawniczej powołano Barbarę Sordyłową, na przewodniczącą Komisji Nagród i Odznaczeń — J. Cygańską.

28 VI — przedstawiciele Prezydium przedstawili sekretarzowi Rady Państwa, Jerzemu Szymankowi, dorobek krajowego zjazdu SBP. Omówiono udział SBP w wyborach do Sejmu.

28 VI — ZG przyjął koncepcję IX zjazdu bibliotekarzy polskich pomyślanego jako centralny punkt obchodów 40-lecia Dekretu o bibliotekach w r. 1986. Koncepcja zjazdu nie zyskała aprobaty Departamentu Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej MKiS. Departament odmówił współfinansowania zjazdu, odstąpiono więc od tego zamierzenia.

Prezydium wystosowało do okręgów apel w sprawie włączenia się do wyborów do Sejmu IX kadencji. W wyniku wyborów mandaty poselskie otrzymało 3 bibliotekarzy — członkowi SBP (Stanisława Gieciewicz-Pilarska, Adam Kluska, Bożenna Urbańska).

Wobec pominięcia SBP przy opiniowaniu projektu uchwały Rady Ministrów dotyczącej uposażeń pracowników upowszechniania kultury, Prezydium skutecz-

nie interweniowało u szefa Urzędu Rady Ministrów. Większość zgłoszonych przez SBP uwag w ostatecznej redakcji dokumentu uwzględniono, dzięki czemu udało się doprowadzić do ujednoczenia zasad płacowych bibliotekarzy dyplomowanych oraz do umożliwienia wszystkim bibliotekarzom pełnego korzystania z tabeli płac pracowników służby bibliotecznej, zawartych w aktach prawnych dotyczących wynagrodzeń pracowników upowszechniania kultury.

22 X — do okręgów SBP Prezydium rozesłało apel w sprawie obchodów 40-lecia Dekretu o bibliotekach.

Prezydium ZG ponownie wydelegowało Jadwigę Kołodziejską — jako przedstawiciela SBP — do Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie, przedstawicielem SBP w Narodowej Radzie Kultury ponownie został S. Kubów.

Nie zrealizowano planu spotkań Prezydium z kierownikami resortów nadzorujących główne sieci biblioteczne.

Współpraca międzynarodowa — w 51 sesji IFLA w Chicago SBP reprezentował S. Kubów (wygłosił referat na temat roli SBP w polityce bibliotecznej i informacyjnej w Polsce). W sesji uczestniczyły również B. Sordyłowa i M. Brykczyńska, których wyjazd był popierany przez SBP. Na zaproszenie SBP przebywały w Polsce przedstawicielki Narodowego Komitetu IFLA NRD — Petra Hanitzsch i Renate Arnold. Przewodniczącą ZG SBP uczestniczyły w sesji naukowej poświęconej 50-leciu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Węgierskich (Budapeszt), S. Badoń — w naradzie roboczej redaktorów naczelnych czasopism bibliotekarskich (Węgry), J. Marciniak — w sesji na temat bibliotecznej pracy w dzieciństwie (NRD). We współpracy z Instytutem Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego zorganizowano — w ramach umowy o współpracy z brytyjskim Stowarzyszeniem Bibliotek — seminarium polsko-angielskie na temat edukacji historycznej młodych bibliotekarzy (Radziejowice).

Sprawy wydawnicze — oddano do produkcji 3 tytuły książek, opublikowano „Literaturę Piękną” 1980. Nadal występują duże opóźnienia w druku „Bibliotekarza”.

31 XII — SBP zrzeszało 11 501 członków w 48 okręgach wojewódzkich. W r. 1985 liczba członków zwiększyła się o 1033 osoby. Wzrost ten zanotowano głównie wśród pracowników bibliotek publicznych.

Nie nastąpiła w zadowalającym stopniu odbudowa struktur SBP wśród pracowników bibliotek naukowych.

1986

10—11 III — członkowie ZG i przewodniczący zarządów okręgów uczestniczyli w zorganizowanym przez Wydział Kultury KC PZPR seminarium na temat miejsca bibliotek w socjalistycznej edukacji społeczeństwa.

17 IV — w inicjatywy Prezydium ZG SBP, dokładnie w 40 rocznicę uchwalenia Dekretu o bibliotekach, odbyło się spotkanie przedstawicieli środowiska bibliotekarskiego z wiceprezesem Rady Ministrów, prof. Zbigniewem Gertychem. Omówiono rolę Dekretu, przedstawiono główne problemy środowiska bibliotekarskiego, zapoznano wicepremiera z działalnością SBP. Z. Gertych wyraził zgodę na objęcie patronatu nad obchodami 70-lecia SBP.

W ramach obchodów 40-lecia Dekretu o bibliotekach we wszystkich okręgach SBP podejmowano różnego rodzaju przedsięwzięcia. Prezydium przy współpracy Komisji Nagród i Odznaczeń podjęło inicjatywę utworzenia wykazu pionierów bibliotekarstwa polskiego w pierwszych latach powojennych. Dzięki materiałom nadesłanym przez zarządy okręgów powstała bogata kartoteka nazwisk.

21—24 V — ogólnopolska konferencja na temat opracowania rzeczowego zbiorów w dużych bibliotekach uniwersalnych, zorganizowana w Jarocinie przez ZG SBP i Bibliotekę Narodową przy pomocy finansowej Ministerstwa Kultury i Sztuki. Jednym z efektów wysoko ocenionej pod względem merytorycznym i organizacyjnym konferencji było powołanie przy ZG Komisji ds. Opracowania Rzeczowego Zbiorów (przewodnicząca Teresa Głowacka), która podjęła systematyczną pracę i w r. 1987 zgłosiła do planu wydawniczego SBP instrukcję katalogu przedmiotowego.

20 V — podpisano porozumienie o współpracy z Federacją Związków Zawodowych Pracowników Kultury i Sztuki. Mimo wstępnych rozmów nie doprowadzono do bliższej współpracy ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego.

23—26 IX — w Poznaniu odbyła się narada robocza redaktorów naczelnych czasopism bibliotekarskich krajów socjalistycznych (zorganizowana przez redakcję „Bibliotekarza”).

16 XII — na posiedzeniu plenarnym ZG z udziałem wiceministra kultury i sztuki — Kazimierza Molka przyjęto program obchodów 70-lecia SBP, przyznano Nagrodę Naukową im. A. Łysakowskiego za r. 1985 doc. Henrykowi Sawoniakowi (za pracę *Międzynarodowa bibliografia bibliografii z zakresu informacji naukowej, bibliotekoznawstwa i dziedzin pokrewnych 1945—1978*), przyznano doroczne nagrody w konkursie na najlepsze prace magisterskie z dziedziny bibliotekoznawstwa, bibliotekarstwa, informacji naukowej.

17 XII — ZG przy współudziale Rady Krajowej PRON oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki zorganizował sesję „Biblioteki w służbie oświaty, nauki i kultury”, która stanowiła zamknięcie obchodów 40-lecia Dekretu o bibliotekach. W sesji uczestniczyli członkowie ZG, przewodniczący zarządów okręgów, działacze SBP, liczne grono zaproszonych gości z wicemarszałkiem Sejmu — prof. Jerzym Ozdowskim, kierownikiem Wydziału Kultury KC PZPR — Zbigniewem Domino, wiceministrem kultury i sztuki — Kazimierzem Cłapką. W części uroczystej 16 pionierów bibliotekarstwa polskiego otrzymało Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, 6 — Złote Krzyże Zasługi. Liczną grupę wyróżniono odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”. Inicjatorem zorganizowania sesji był I wiceprzewodniczący ZG SBP — J. Lewicki. Uczestnicy sesji otrzymali wydaną z inicjatywy i w opracowaniu Komisji Nagród i Odznaczeń publikację okolicznościową.

Prezydium podjęło zdecydowane kroki przeciwko próbom (spowodowanym błędną interpretacją przepisów ustawy o samorządzie terytorialnym) przekazania Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy w Warszawie i POKB w Jarocinie w gestię władz terenowych. Dzięki tym interwencjom — popartym przez Prezydium Ogólnopolskiego Zespołu Partyjnego Bibliotekarzy — proces przekazywania obydwu instytucji, grozący ich likwidacją i rozbięciem systemu kształcenia bibliotekarzy na poziomie średnim, został przerwany. CUKB i POKB pozostały w gestii MKiS pełniąc nadal funkcje ogólnopolskie.

Przedstawiono Państwowej Radzie Bibliotecznej propozycje włączenia do prac Rady sprawy wypracowania koncepcji systemu kształcenia bibliotekarzy.

Prezydium ZG SBP wspólnie z Prezydium Ogólnopolskiego Zespołu Partyjnego Bibliotekarzy opracowało na podstawie

opini wybranych ekspertów i kilku okręgów uwagi do dokumentu „Stan i perspektywy bibliotekarstwa polskiego do 2000 r.” W uwagach stwierdzono m. in., że dokument — zamierzony jako program rządowy — powinien przedstawiać konkretne i realne propozycje rozwiązań wariantowych, opartych na ścisłych wyliczeniach działań organizacyjnych i nakładów finansowych na czas najbliższy i dalszą perspektywę.

W związku ze zmianami organizacyjnymi i personalnymi w Ministerstwie Kultury i Sztuki Prezydium podjęło (bezsukteczne) starania o stworzenie w nowej strukturze MKiS samodzielnej jednostki organizacyjnej ds. bibliotek.

Nie zdołano doprowadzić do rozpoczęcia prac nad projektami: jednolitych zasad statystyki bibliotecznej i pragmatyki zawodowej bibliotekarzy.

Reaktywowano Sekcję Bibliotek Wojewódzkich ZG (przewodniczący Bogdan Węcki). Ukonstytuowała się Komisja Legislacyjna ZG (przewodniczący B. Horwoka). Nie zrealizowano zamierzeń utworzenia Sekcji Bibliotek Naukowych i Sekcji Bibliotek Szkolnych. Reaktywowano okręg SBP w Skierniewicach. ZG zgłosił akces Stowarzyszenia do fundacji „Pro Libris”.

Sekcja Bibliotek Muzycznych rozesała do 174 bibliotek ankietę, której wyniki pozwoliły na zebranie materiałów do centralnego katalogu czasopism muzycznych. Wydanie katalogu zgłoszono do planu wydawniczego SBP na r. 1988. Sekcja przekazała do międzynarodowego przewodnika po bibliotekach, konserwatoriach i innych uczelniach muzycznych informacje o polskich akademiach muzycznych. Sekcja Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych zorganizowała w Jarocinie kurs specjalistyczny dla bibliotekarzy szpitalnych, była organizatorem lub współorganizatorem licznych seminariów i spotkań poświęconych czytelnictwu chorych i niepełnosprawnych, dla potrzeb IFLA opracowała informacje o swojej działalności. Sekcja Szkół Bibliotekarskich opracowała wyniki ankiety dotyczącej stanu zatrudnienia bibliotekarzy i zapotrzebowania bibliotek na kadry kwalifikowane w l. 1985—1995. Zakończono zbieranie ankiet dotyczących ewidencji kadry naukowo-dydaktycznej szkół bibliotekarskich, programów nauczania i programów praktyk w poszczególnych typach szkół. Zespół ds. Zawodu opinował projekty aktów prawnych, był auto-

rem propozycji dotyczącej ujednolicenia plac bibliotekarzy dyplomowanych oraz pracowników służby bibliotecznej.

Współpraca międzynarodowa — W 52 Sesji IFLA w Tokio brał udział F. Czajkowski (na zebraniu Sekcji Bibliotek dla Niepełnosprawnych wygłosił referat na temat bibliotek szpitalnych w Polsce). S. Kubów uczestniczył w posiedzeniu Sekcji Szkół Bibliotekarskich IFLA (Hamburg) oraz w naradzie koordynacyjnej przedstawicieli państw socjalistycznych należących do IFLA (Budapeszt). ZG spowodował wydanie i przesłał w darze do Zarządu IFLA 1000 egz. folderu informacyjnego o IFLA (w języku angielskim), przeznaczony dla krajów rozwijających się. W XIV Kongresie Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Muzycznych (Sztokholm) uczestniczyła (na zaproszenie prywatne) Maria Prokopowicz (wygłosiła komunikat na temat pracy Działu Muzycznego Biblioteki Narodowej). Na zaproszenie Wszechniżkowego Dobrowolnego Towarzystwa Miłośników Książki przebywał w ZSRR J. Lewicki. Podczas wizyty podpisany został protokół o współpracy (do r. 1990) między SBP, Stowarzyszeniem Księgarzy Polskich i organizacją radziecką. Podpisano porozumienie o współpracy ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Węgierskich, nastąpiła pierwsza bezdewizowa wymiana osobowa.

Sprawy wydawnicze — podjęto skuteczne starania o zwiększenie przydziału papieru, co pozwoliło oddać do druku 7 tytułów o łącznej objętości ok. 120 ark. wyd. i w łącznym nakładzie 47 400 egz. Przeniesiono druk „Bibliotekarza” do Zakładów Graficznych w Pile, nastąpiło pewne nadrobienie zaległości w ukazywaniu się tego miesięcznika. Pomyślnie zakończyły się starania o zwiększenie objętości „Poradnika Bibliotekarza” o 0,5 ark. druk. Opublikowano: J. Kołodziejska — *Między teorią a praktyką bibliotekarską, Literatura Piękna 1983*, „Informator Bibliotekarza i Księgarza” 1986, 1987, *Statut SBP*.

31 XII — SBP zrzeszało 12 206 członków w 49 okręgach wojewódzkich (wzrost w stosunku do r. 1985 o 705 osób). Wzrosła liczba kół. Niewielka liczba wydanych książek i opóźnienia w produkcji „Bibliotekarza” sprawiły, że ZG nie zdołał zrealizować planów samodzielności finansowej. Dotację (w wysokości 1,5 mln zł) na zrównoważenie budżetu uzyskano w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Labirynt cen a gromadzenie zbiorów

PIOTR POLUS

Wszyscy korzystający z usług księgarńi zgadzają się, że książki są zbyt drogie. Ich cena w wielu przypadkach stanowi barierę nie do pokonania, nie tylko dla przeciętnego nabywcy, ale również dla bibliotek. Doszło do tak paradoksalnej sytuacji, że jedni i drudzy rozpoczynają czytanie książki od okładki, a więc od poznania ceny.

W roku 1987 deficyt bibliotek publicznych na zakup nowości i wznowień wydawniczych określono na 270 mln zł., a należy pamiętać, że są to dane niekompletne. Wiele bibliotek już w pierwszym półroczu odczuwa braki finansowe, w związku z czym musi występować o dotacje. Tymczasem z praktyki wiadomo, że najbardziej atrakcyjne tytuły ukazują się na przełomie IV i I kwartału, właśnie wtedy, gdy brak środków finansowych jest najbardziej dotkliwy. Sytuacja staje się anormalna, albowiem — jak się wydaje — zasoby finansowe bibliotek powinny być na tyle duże, aby obywatel, którego nie stać na kupno interesującej go książki, miał pewność, że otrzyma ją w wypożyczalni. Często jednak odchodzi z niczym, bo i jemu, i bibliotece brakuje pieniędzy.

Średnia cena książki między rokiem 1986 a pierwszym półroczem 1987 wzrosła o 49%. Jak zatem będzie się kształtowała średnia cena książki w r. 1988? Na tak postawione pytanie brak właściwie odpowiedzi. W ubiegłym roku środki masowego przekazu często poruszały problem cen książek. Ceny te wzrastają, bo rosną wszystkie koszty związane z produkcją i rozpowszechnianiem książek (np. cena celulozy papierniczej wzrosła o 40%, ceny lepszych gatunków papieru o ok. 70%, koszty poligraficzne o 22-40%, natomiast dotacja tylko do jednego debiutu poetyckiego wynosi ok 0,5 mln zł., a podatki obliczone od 1000 zł ceny książki pochłaniają 322-zł).

Koniec starego roku i początek nowego powoduje konieczność zaplanowania liczby książek do zakupu oraz kwoty niezbędnej do zrealizowania tego celu. O ile nie ma problemu z określeniem liczby książek koniecznych do zakupu, o tyle zaplanowanie wystarczających środków finansowych stanowi poważny problem. Średnia cena książki z roku ubiegłego, pomnożona przez liczbę woluminów, nie da niestety oczekiwanego wyniku. Nie sposób bowiem ustalić stopy inflacji, jaka będzie miała miejsce w danym roku. Dużą pomocą w planowaniu finansowym

mogłyby być „Zapowiedzi Wydawnicze”, a konkretnie cena zamieszczana przy opisie bibliograficznym. Niestety, nawet ostrożne podchodzenie do tych cen może doprowadzić do skutków bliżej nie określonych. Zestawienie na str 19 ukazuje, jak olbrzymie mogą być różnice między ceną zapowiedzianą a ceną detaliczną*.

Nawet tak skromna prezentacja tytułów pozwala stwierdzić, że wzrost cen książek kształtuje się w przedziale od 35 do 300%. Słuszny zatem wydaje się postulat, aby ceny zamieszczane w „Zapowiedziach” pomagały w kupnie książek, a więc aby cena w detalu była maksymalnie zbliżona do zapowiedzianej. Tak olbrzymie dysproporcje cenowe przeszkadzają nie tylko bibliotekarzom w prowadzeniu odpowiedniej polityki gromadzenia, ale również księgarzom w prawidłowym kształtowaniu zamówień w hurcie. Najbardziej odpowiednim informatorem o nowościach wydawniczych byłaby bibliografia prospektywna, w której adnotacje byłyby relacjonujące, a więc obiektywne, nie mające charakteru handlowego.

Dysproporcje pomiędzy średnimi cenami książek poszczególnych oficyn również są olbrzymie. Najtańsze książki oferuje czytelnikom „Nasza Księgarnia” (średnia cena w r. 1987 — 132 zł), najdroższe — Wydawnictwo „ARKADY” (905 zł). Natomiast najbardziej podrożały w roku 1987 książki wydawane przez Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik”, bo aż o 87% (z 235 zł w r. 1986 do 439 zł). Gdyby obliczyć średnią cenę arkusza wydawniczego, to ceny te kształtowałyby się jeszcze inaczej.

Jakie zatem mają szanse biblioteki, aby to, co kupują, było jak najbardziej zbliżone do ich potrzeb, a nie do możliwości? W pewnym stopniu może być tutaj pomocna seria „Książnica” uruchomiona specjalnie dla bibliotek, która od r. 1988 ma objąć 30 tytułów (szkoda, że nie 300). Pierwszą zaletą tej zapowiedzianej serii ma stanowić twarda oprawa, natomiast drugą ma być cena. Książki z tej serii, zamawiane w hurcie, mają kosztować o 25% taniej niż w sprzedaży detalicznej. Zatem o taką właśnie wielkość powinna wzrosnąć zdolność nabywczą bibliotek.

* Wykaz dotyczy jedynie książek zapowiedzianych w roku 1986, które ukazały się w roku 1987.

AUTOR	TYTUŁ	Cena książki w „Zapowiadziach Wydawniczych”	Cena książki w detalu	Wzrost ceny w %
Aiken J.	Pokój pełen liści	200	380	90
Bieńkowska D.	Daniel wśród...	120	250	108
Duche J.	Całe życie Marianny...	250	600	140
	Galaktyka I	260	500	92
Grabowski J.	Opowiadania	200	550	175
Jabłoński M.P.	Nieśmiertelny z Oxa	110	250	127
Kraszewski J.I.	Ramułtowie	140	250	78
Makuszyński K.	Awantura o Basię	180	280	55
Morton J.	Całopalenie t. 4	280	380	35
Mroczek A.	O fotografowaniu	150	600	300
Nienacki Z.	Księga strachów	150	260	73
Orłowski B.	Przygody pionierów	200	360	80
Ozogowska H.	Za minutę pierwsza...	150	330	120
Petermann J.	Interesująca botanika	300	500	67
Rolleczek N.	Trzy córki króla	500	700	40
Samozwaniec M.	Maria i Magdalena	380	750	97
Schubert M.	Mieszkamy wśród...	1000	1500	50

Oprócz tego na rok 1988 została zapowiedziana obniżka cen książek. Jednakże z przeprowadzonych w kilku warszawskich oficynach obliczeń wynika, że należy do niej podchodzić bardzo sceptycznie. Wydawnictwa mają płacić znaczne obniżony podatek dochodowy, co pozwoli obniżyć cenę jedynie o kilka procent. Obniżka cen książek zależy bowiem nie tylko od zmniejszenia podatku, ale również od rachunku kosztów, jakie w r. 1988 przedstawią wydawnictwom papiernicy i poligrafowie, a koszty te chyba jednak maleć nie będą.

Wydaje się, że wzorem lat ubiegłych fundusze na zakup książek, przyznane bibliotekom na rok 1988, będą niewystarczające. Wynika to z wielu przyczyn, z których głównymi są: przysłowiowa zbyt „krótka koldra”, czyli ograniczone środki finansowe resortu kultury i sztuki, oraz trudności w określeniu przez biblioteki konkretnych potrzeb finansowych na dany rok.

Biblioteki podejmują wiele działań, aby podreperować budżet — występują o dotacje, zwracają się o pomoc finansową do zakładów pracy, różnych instytucji,

samorządów itp. Są to jednak działania o charakterze doraźnym, lecz nie skutkującym w sposób radykalny.

Jak zatem doprowadzić do sytuacji, aby bibliotekom zapewnić odpowiednie fundusze przynajmniej na działalność podstawową, jaką jest gromadzenie i uzupełnianie zbiorów? Wydaje się, że częściowo można by ten problem rozwiązać przez przydzielanie bibliotekom kwot większych niż te, o jakie występują (ewentualne nadwyżki budżetowe nie przepadają wraz z zakończeniem roku, lecz nadal znajdują się na koncie). Kolejną sprawą wartą poruszenia jest stworzenie możliwości zakupu materiałów bibliotecznych bezpośrednio w hurcie, co mogłoby przyczynić się do pewnych oszczędności dzięki ominięciu marży handlowej. Najszcześniejszym jednak rozwiązaniem byłoby utworzenie central bibliotecznych, za pomocą których można by nie tylko kupować książki, ale również korzystać z szeregu usług, takich jak np. oprawianie książek i czasopism, opracowanie zbiorów, kupno mebli bibliotecz-

POLEMIKI

W toczącej się na łamach „Poradnika” dyskusji na temat kształcenia bibliotekarzy głos zabrali: Marek Nahotko (nr 7—8/1986 i nr 7—8/1987), Marian Walczak (nr 1/1987 i nr 7—8/1987), Henryk Hol-

lnych periodyków. I można by przejść nad tym do porządku dziennego, gdyby nie fakt, że p. Gałczyński z obszernego kontekstu polemiki wyłowili tylko moją wypowiedź, jak sądzę dlatego, że ośmieliłem się publicznie wyznać, że jestem absolwentem bibliotekoznawstwa i informacji naukowej (najchętniej rozmawiano by i decydowano o bibliotekoznawcach bez ich udziału). I znowu bibliotekoznawcę posyła się do kąta za karę, że nie jest lekarzem medycyny, inżynierem czy nauczycielem, chociaż w wielu bibliotekach i ośrodkach informacji nie można spotkać ani jednego, ani drugiego. Przypomina to trochę usilne ubieranie niedźwiedzia w kosztowne futro. Podejrzewam, że w przyszłości samo przyznanie się bibliotekoznawcy, że nim jest, będzie upoważniało niektórych do użycia przeciw niemu argumentów *ad personam*.

Nie będę więc tu powtarzał swoich poglądów ani powoływał się na inne wypowiedzi potwierdzające moje stanowisko. Posługując się metodą punktowania p. Gałczyńskich, ograniczę się tylko do kilku uwag, które nasunęły mi się podczas lektury dotychczasowych wypowiedzi:

● W chwili obecnej niemal nie jest

Jeszcze raz o tym samym

LECH MICHALSKI

lender (nr 4/1987), Marcin Drzewiecki, Zbigniew Żmigrodzki, Lech Michalski, Andrzej Kempa i Andrzej Gawroński (nr 5/1987), Cecylia Z. Gałczyńska i Julian Gałczyński (nr 10—11/1987). Obecnie publikujemy polemikę z tą ostatnią wypowiedzią (red.)

znowu mamy kolejny głos (głosy) w sprawie kształcenia bibliotekoznawców (Cecylia Z. Gałczyńska, Julian Gałczyński: *Różnorodne jest piękne i pożyteczne*, „Poradnik Bibliotekarza” 1987 nr 10/11). Artykuł jest niestety trochę spóźniony, ponieważ wydaje się, że jego autorzy zamierzają od nowa zainicjować dyskusję na ten temat. Od nowa, gdyż nie zauważają dotychczasowych głosów, a ponawiają jedynie poglądy i propozycje, które stały się punktem wyjścia dyskusji i zostały już omówione na łamach „Poradnika” i

możliwe ustalenie jednej wspólnej płaszczyzny porozumienia co do modelu zawodowego bibliotekoznawcy. Jest to wynikiem ogromnego zróżnicowania środowiska bibliotekarskiego, rozpiętości profili bibliotek i ośrodków informacji, ich aktualnego stanu i możliwości rozwoju, widzenia przez zatrudnianych tam pracowników odmiennych perspektyw dla swojego zawodu.

● Formalistyczne traktowanie studiów bibliotekoznawczych i uznanie kwalifikacji ich absolwentów (wcale nie czarodziej-skich) jest obecnie koniecznością wynikającą z: respektowania istniejących przepisów o kwalifikacjach bibliotekarskich, wyeliminowania ignorancji w stosunku do państwowej organizacji szkolnictwa wyższego i wprowadzenia ładu do polityki zatrudniania w bibliotekach i ośrodkach informacji.

● Rzeczywisty czy pozorny konflikt między bibliotekoznawcami a osobami „przyszłymi” do bibliotekarstwa jest

bardziej natury psychologicznej niż merytorycznej. Objawia się w odmiennym pojmowaniu przez nich swojego zawodu. Osoby o innych profesjach niż bibliotekarska częściej traktują swoją placówkę jako tylko miejsce zatrudnienia i mając na względzie swój właściwy fach, gotowe są do porzucenia biblioteki. Stąd ich zaangażowanie może być niewystarczające dla właściwego jej funkcjonowania. Natomiast bibliotekoznawcy po prostu nie mają innego wyboru, gdyż jest to ich jedyny zawód. Dopasowują się łatwo do profilu biblioteki czy ośrodka informacji i specjalizują w zakresie danej dziedziny.

● Kształcenie bibliotekarzy-dzielników lub fachowców danej dziedziny z przyuczeniem bibliotekarskim, aczkolwiek jest teoretycznie uzasadnione, to w polskiej rzeczywistości budzi, wiele wątpliwości: gdzie znajdzie zatrudnienie bibliotekarz ze specjalnością nauk rolniczych, jeżeli niekiedy na terenie całego województwa, którego jest mieszkańcem, nie ma takiej placówki; który lekarz medycyny zechce zostać bibliotekarzem (chyba że ukarany pozbawieniem prawa wykonywania zawodu) narażając się na utratę swoich kwalifikacji, a poświęcając się nieatrakcyjnej finansowo i prestiżowo dziedzinie? Czy nie będą zbyt wielkie koszty tak wyrafinowanego kształcenia? Czy nie prościej jest dopiero po zatrudnieniu bibliotekoznawcy w specjalistycznej placówce bibliotecznej czy informacyjnej pomyśleć o przeszkoleniu go w danej dziedzinie, o ile zaistnieje taka potrzeba? Najczęściej, bez większych trudności sami się doszkalają. I zamiast organizować tak liczne kursy ogólnobibliotekarskie, które nigdy nie bę-

dą wystarczające dla ogarnięcia wszystkich zagadnień bibliotekoznawczych, czy nie należałoby wprowadzić podyplomowych stopni specjalizacji dziedzinowych, podobnie jak to ma miejsce w służbie zdrowia? Bibliotekarz pozostanie wtedy zawsze bibliotekarzem, a dodatkowo uzyska dzięki temu wiedzę o szczegółowej klasyfikacji piśmiennictwa danej dyscypliny, kierunkach i problemach jej rozwoju oraz o specyfice potrzeb informacyjnych użytkowników placówki, w której jest aktualnie zatrudniony. Uniknie się wtedy „nadprodukcji” specjalistów, którzy i tak będą podejmować pracę tam, gdzie ją po prostu znajdują, i koszar niewłaściwej struktury kadrowej w bibliotekarstwie i informacji naukowej znacznie się od nowa. Gdyby poważnie potraktować propozycję, by dopiero ze specjalistów danych dziedzin kształcić bibliotekarzy, to ile lat miałby trwać proces takiej edukacji, jeżeli już same studia bibliotekoznawcze trwają lat pięć? Problem więc polega na wyważeniu właściwych proporcji między bibliotekoznawstwem a niezbędnym zakresem wiedzy, jaką o obsługiwanej dziedzinie powinien posiadać bibliotekarz w danym miejscu pracy. Pamiętajmy, że wiedza z zakresu określonej dziedziny musi być podporządkowana specyfice pracy biblioteczno-informacyjnej.

Mam nadzieję, że tej obecnej wrzawie bibliotekarskiej nie przysłuchują się przedstawiciele innych zawodów. Mam nadzieję, bo gdyby i inni wykazywali takie reformatorskie zapęły... mielibyśmy krawców, którzy sami by musieli tkąć sobie materiały i konstruować maszyny do szycia. Tylko że my nie mielibyśmy w co się ubrać.

LABIRYNT CEN...

dokończenie ze str. 19

nych, druków, korzystanie z porad prawnych itp.

Ponieważ jednak sprawy te znajdują się w sferze postulatów, bibliotekom pozostaje jak dotąd maksymalna oszczędność tych zasobów, którymi dysponują. Wiele książek zacytanych, które powinny być poddane selekcji, nadal krąży i krążyć będzie wśród czytelników; poklejone taśmą samoprzylepną, z całymi składkami powielonymi na kserografie — żyją..

Oszczędna gospodarka funduszami to oddzielny temat. Często zdarza się, że bibliotekarze, aby zmieścić się w planie ilościowym, kupują książki mało wartościowe, które po pewnym czasie należy wyłączyć z księgozbioru. Obecnie liczy się jednak nie ilość, lecz jakość i w tym kierunku powinny zmierzać działania bibliotek. Wiąże się z tym odpowiednia organizacja warsztatu gromadzenia zbiorów, który powinien tak być ukształtowany, aby żadna książka nie znalazła się w księgozbiornie przypadkowo. Dlatego nadal aktualne są pytania: jak gromadzić?, dla kogo?, co?, ile?, i za ile?.

Specjaliści biblioterapeuci

WANDA KOZAKIEWICZ

W roku 1985 doszło do powstania we wrocławskim Państwowym Studium Kulturalno-Oświatowym i Bibliotekarskim specjalizacji pod nazwą biblioterapia. W czerwcu 1987 r. opuścili Studium jej pierwsi absolwenci.

Przez wiele lat jedną z głównych przeszkód w rozwoju bibliotek szpitalnych oraz w pracy z książką wśród ludzi niepełnosprawnych był brak odpowiednio przygotowanej kadry. Sprawa ta pojawiała się na wszystkich niemal konferencjach i naradach poświęconych czytelnictwu chorych, inwalidów, ludzi starych oraz innych grup ludzi znajdujących się z powodów fizycznej czy też psychicznej niewydolności w trudnej sytuacji życiowej. Nieodmiennie w trakcie dyskusji padały pytania: „Kto to ma robić?”, „Skąd brać ludzi, którzy łączyliby znajomość psychiki jednostki, umiejętność podejścia do osób chorych i niepełnosprawnych ze znajomością literatury, orientacją w świecie książek, wiedzą bibliotekarską?”.

Znaleźli się jednak ludzie odważni, nowatorzy rozumiejący potrzeby w tym zakresie. W roku 1985 doszło do powstania we wrocławskim Państwowym Studium Kulturalno-Oświatowym i Bibliotekarskim specjalizacji pod nazwą biblioterapia. W czerwcu 1987 r. opuścili Studium jej pierwsi absolwenci. W roku bieżącym wybrały tę specjalizację 24 osoby. Jest to wprawdzie kropla w morzu potrzeb, ale poczynione zostały pierwsze kroki, które w sposób zdecydowany przełamują dotychczasową bezradność i schematyzm w kształceniu bibliotekarzy, nie tylko zresztą w naszym kraju.

W trakcie pierwszych lat istnienia specjalizacji jej program, wprowadzony tytułem eksperymentu, został skorygowany. Zmiany poszły w kierunku pogłębienia i rozszerzenia wiedzy z zakresu psychologii, psychoterapii, arteterapii i samej biblioterapii. Przystosowana została do całości programu nauka o literaturze, korelacji programowej wymagały treści z zakresu bibliotekarstwa i czytelnictwa.

W tym miejscu kilka zdań informacji na temat zakresu przedmiotu zwanego biblioterapią. Otóż w zakresie biblioterapii weszły szeroko pojmowane zagadnienia związane z czytelnictwem chorych, niepełnosprawnych, dzieci specjalnej troski, ludzi starych oraz więźniów i ludzi uzależnionych (alkoholików, narkomanów). Program obejmuje zagadnienia bibliotek

w zamkniętych zakładach leczenia i opieki, organizację czytelnictwa niewidomych, głuchych i innych grup inwalidzkich od strony prawnej i technicznej.

Realizacja programu napotyka na trudności w związku z wciąż jeszcze ubogą literaturą przedmiotu. Istnieje pilna potrzeba opracowania podręcznika lub chociażby skryptu, który by mógł służyć naszym słuchaczom, ale także i innym ośrodkom, gdy w przyszłości zechcą przygotowywać kadrę biblioteczną do pracy z chorymi i inwalidami.

Immanentną częścią zajęć są praktyki zawodowe, które nasi słuchacze odbywają w bibliotekach szpitalnych, w domach pomocy społecznej, w zakładach szkolenia inwalidów i w innych placówkach tego typu. Bezpośrednie zetknięcie się młodzieży z chorymi, z atmosferą szpitalną, ze specyfiką pracy wśród chorych, ludzi w podeszłym wieku, dzieci przebywających w zakładach leczenia niesie ze sobą silne, niekiedy wręcz szokujące przeżycia. Jednak ani jedna osoba nie zrezygnowała pod ich wpływem z dalszego studiowania. Wręcz odwrotnie: po praktyce w zakładach leczenia i opieki słuchacze zrozumieli, jak wielki obszar pracy otwiera się przed nimi, jak są potrzebni i oczekiwani, nie tylko przez chorych, ale również przez lekarzy, terapeutów zajęciowych, psychologów szpitalnych, jako ich partnerzy mogący spełnić niebagatelną rolę w programie leczenia i opieki.

Przykro o tym pisać, ale chyba najtrudniej było niekiedy porozumieć się naszym słuchaczom z bibliotekarzami zatrudnionymi w placówkach leczniczo-opiekuńczych. Osoby te, często bez żadnych kwalifikacji bibliotekarskich lub nie przygotowane do tego typu pracy, niechętnie podchodziły do wszelkich inicjatyw wyjścia poza czynności techniczne. Młodzi nawiązali jednak kontakty z psychologami, znaleźli sprzymierzeńców wśród terapeutów zajęciowych, zainteresowali swoją pracą lekarzy psychiatrów i innych. Udały się próby wieczorków poetyckich w szpitalu neuropsychiatrycznym, wielkim powodzeniem cieszyły się wieczory baśni

i konkursy rysunkowe na oddziałach dziecięcych. Młodzież nasza łatwo weszła w kontakty z młodzieżą inwalidzką, rozszyfrowując jej problemy i potrzeby oraz znajdując możliwości przyjscia z pomocą przez dostarczenie odpowiedniej lektury.

Ważnym przeżyciem dla naszych słuchaczy była wycieczka do Torunia, zorganizowana na zaproszenie kierownika Ośrodka Informacyjno-Metodycznego Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych, Franciszka Czajkowskiego. Młodzi zapoznali się z pracą tej placówki, której oddziaływanie przekracza z pewnością granice województwa toruńskiego, służąc pomocą bibliotekarzom w całym kraju. Również całemu krajowi służą przygotowywane przez Ośrodek materiały bibliograficzne, prace badawcze oraz niezwykle ciekawe sympozja i konferencje organizowane w ścisłej współpracy z Sekcją Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Najwięcej przeżyć i wzruszeń wynieśli nasi słuchacze ze spotkania w toruńskiej filii bibliotecznej dla czytelników niepełnosprawnych. Ta mała biblioteka mieszcząca się w odrestaurowanej zabytkowej kamienicy służy niepełnosprawnym nie tylko z Torunia, ale i z całego województwa. Szczególnie upodobał sobie miejsce, a przede wszystkim osoby w nim pracujące, niewidomi z Torunia. Pannie z filii bibliotecznej w Toruniu nie

ukończyły biblioterapii, ale mają niezwykle dar rozumienia ludzi dotkniętych przez los. Byliśmy świadkami wieczoru poetyckiego w wykonaniu niewidomych, przygotowanych przez bibliotekarki. Była to wspaniała lekcja dla naszych słuchaczy, pogładowa lekcja tego, jak wiele można zrobić, jeśli się chce.

Na obecnym drugim roku biblioterapii studiuje we Wrocławiu około 30 osób. Tylko kilka z nich mieszka na stałe we Wrocławiu. Zdecydowana większość młodzieży pochodzi z mniejszych ośrodków miejskich Dolnego Śląska i innych województw. Troszczymy się o ich dalszy los po ukończeniu szkoły. Czy znajdą zatrudnienie w placówkach lecznictwa? Czy we właściwy sposób będzie wykorzystana ich wiedza, energia i chęć do pracy wśród chorych i niepełnosprawnych?

Te pytania chcę postawić organizatorom bibliotek w zakładach lecznictwa i opieki społecznej, opiekunom czytelnictwa inwalidów, niewidomych, głuchych, dzieci specjalnej troski. Myślę, że ukierunkowanie naszych słuchaczy na pomoc ludziom znajdzie zastosowanie również w bibliotekach szkolnych i publicznych. Myślę, że ich postawa, ich nastawienie na indywidualne podejście do potrzeb psychicznych czytelnika oraz na poszukiwanie wartości terapeutycznych w literaturze może się przydać w każdym typie biblioteki oświatowej.

Listy

„Poradnik Bibliotekarza” 1987 nr 10/11 w rubryce „Rocznice literackie 1988” przypomina, że 30 września 1988 roku mija 80 lat od śmierci Karola Estreichera. Informacja ta nasunęła mi spostrzeżenie, że 22 listopada 1987 r. minęło 160 lat od urodzin twórcy *Bibliografii polskiej*. Te dwie rocznice sprawiły, że postanowiłam przejrzeć prasę lat osiemdziesiątych i zobaczyć, co ostatnio napisano o tym wybitnym bibliotekarzu, bibliografie, krytyku, historyku literatury i teatru, publicyście.

Zacząłam od „Bibliografii Zawartości Czasopism”. I co się okazało? Od roku 1980 do lipca 1987 w prasie polskiej ukazały się zaledwie trzy artykuły o Karolu Estreicherze seniorze:

Gustawski Olgierd. *Estreicher w Warszawie. Echa minionej Warszawy*. „Życie Warszawy” 1982 nr 35 s. 9.

Kapuścik Janusz. *Pożegnanie Karola Estreichera z Warszawą czyli nieznaną wiersz autora „Bibliografii polskiej” do*

brata Antoniego. „Roczniki Biblioteczne” 1982 z. 1/2 s. 65—75,

Korpała Józef. *O przyjaźni Estreichera z Kraszewskim*. „Życie Literackie” 1987 nr 12 s. 6—7, il.

dwa o Estreicherach, czyli także i o Karolu:

Miliszkiwicz Janusz. *Saga rodu Estreicherów*. „WTK” 1981 nr 35 s. 10,

Adamczewski Jan. *Estreicherowie*.

„Kraków” 1985 nr 2 s. 3—7 oraz sześć recenzji książki Józefa Korpały *Karol Estreicher twórca „Bibliografii polskiej”* (Wrocław 1980):

Luft Bogumił, „Nowe Książki” 1980 nr 21 s. 13—14, Sowińska Beata, „Życie Warszawy” 1980 nr 242 s. 7, Hryniewicz Marek, „Księgarz” 1981 nr 2 s. 71—72, Lis Jerzy, WTK 1981 nr 7 s. 10, Lohman Jerzy, „Życie Literackie” 1981 nr 26 s. 12, Nowak Adam, „Przeгляд Biblioteczny” 1982 z. 1/2 s. 123—126.

Spostrzeżenie to przesyłam do Redakcji z nadzieją, że wyciągnie ona odpowiednie wnioski.

TERESA SWINARSKA

Polskie czasopisma dotyczące mikrokomputerów

Przydatność dla bibliotekarzy

MAREK NAHOTKO

Od pewnego czasu obserwuje się zjawisko, które nazwać można informatyzowaniem naszych bibliotek. Polega ono na wyposażaniu w sprzęt komputerowy wielu różnych ksiąźnic. Jest to sprzęt różnego rodzaju, ale ostatnio w zakupach przeważają zamówienia na komputery typu IBM PC XT i AT, które nadają się już do zastosowań profesjonalnych. I chociaż proces ten dotyczy obecnie głównie bibliotek naukowych, to należy przypuszczać, że mikrokomputery dotrą niebawem w większych ilościach również do naszych bibliotek publicznych.

Wraz z decyzją o zakupie sprzętu czasem pojawiają się kłopoty, które potęgują się po szczęśliwym sfinalizowaniu transakcji. Powstaje bowiem pytanie — jaki sprzęt kupić, jakimi parametrami powinien się on charakteryzować (dwa komputery o tej samej nazwie mogą być bardzo różne), od kogo kupować, za co należy płacić od razu, a jakie wydatki można odłożyć na okres późniejszy. Po ustawieniu maszyny powstają nowe, jeszcze trudniejsze problemy — w czym komputer może pomóc, w jakij sposób przygotować go do pracy w konkretnej bibliotece itp.

Biblioteki decydujące się na automatyzację swoich prac zwykle starają się zatrudnić specjalistę informatyka, którego zadaniem jest odpowiadać na takie i podobne pytania. Jest to zjawisko pozytywne, zwłaszcza gdy uda się zatrudnić osobę mającą doświadczenie w pracy ze sprzętem mikrokomputerowym. Bibliotekarze jednak muszą być partnerami dla informatyków, gdyż ani jedni, ani drudzy sami nie przeprowadzą automatyzacji w żadnej placówce. Stąd, aby znaleźć wspólny język z informatykami, bibliotekarze powinni zdobyć pewną wiedzę również informatyczną. Jedną z dróg zdobycia tej wiedzy jest czytanie literatury, w tym czasopism. Przedstawieniu polskich czasopism poruszających na swoich łamach problemy dotyczące mikrokomputerów poświęcony jest ten artykuł.

Jeszcze na wstępie należy zaznaczyć, że w Polsce nie ukazuje się ani jedno czasopismo, które w całości lub w dużej części byłoby poświęcone problemom automatyzacji bibliotek. Czasopisma bibliotekarskie poruszają te zagadnienia rzadko i niechętnie (może oprócz „Poradnika Bibliotekarza”). Również w dwóch naszych czasopismach ze słowem informacja w

tytule — w APiD i ZIN temat automatyzacji poruszany jest sporadycznie i są to często zagadnienia szczegółowe, oderwane od całości spraw.

Jednak nie o czasopismach fachowych dotyczących informacji naukowej i bibliotekarstwa chciałbym mówić, lecz o czasopismach dotyczących mikrokomputerów. Oczywiście również one nie są sprofilowane w kierunku automatyzacji zbiorów bibliotecznych i informacyjnych. Można w nich jednak często znaleźć wiele ważnych informacji bardzo przydatnych każdemu, dla kogo komputer (w szczególności mikrokomputer) ma stać się narzędziem pracy. Przypatrzmy się więc kilku najpopularniejszym tytułom.

INFORMATYKA

Miesięcznik wydawany przez Min. Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Tech. i NOT w wydawnictwie Sigma. Cena egzemplarza 150 zł, prenumerata roczna 1800 zł. Indeks nr 36124.

Czasopismo to wydawane jest od ponad dwudziestu lat. Oczywiście nie przez cały ten czas zajmowało się mikrokomputerami. Jest to bowiem fachowe pismo informatyczne adresowane głównie do bardziej wyrobionego, fachowego czytelnika. Kilka lat temu, w momencie powstawania boomu mikrokomputerowego, w czasopiśmie wychodzić zaczęła wkładka „Mikroklan”, która od 1986 r. stała się odrębnym czasopiśmie. Mimo to „Informatyka” nie przestała zajmować się mikroinformatyką; wręcz przeciwnie, jest ona obecnie prawie w całości poświęcona tym zagadnieniom. Można w niej znaleźć artykuły dotyczące wszystkich problemów — zastosowań, sprzętu, oprogramowania, terminologii, dydaktyki. Między innymi dużo miejsca poświęca się problemom

budowy i eksploatacji baz danych, co jest dla nas, bibliotekarzy, szczególnie interesujące. Porusza się także zagadnienia nowoczesnych zastosowań informatyki — są np. artykuły o systemach ekspertowych i systemach z bazą wiedzy, stanowiących, jak sądzię, przyszłość informacji. Artykuły pisane są często trudnym językiem informatyki i początkującemu czytelnikowi mogą sprawić większe lub mniejsze kłopoty. Dlatego dla uzyskania pełnej korzyści z lektury wymagane jest pewne przygotowanie.

Oprócz artykułów problemowych w czasopiśmie znaleźć można krótkie materiały pogrupowane w działy: Z kraju, Ze świata, Dydaktyka, Terminologia i inne. Jest tu wiele informacji, np. o konferencjach, czasem również interesujących dla pracowników informacji naukowej. Publikowane są także ogłoszenia firm produkujących sprzęt i oprogramowanie.

MIKROKLAN

Wprowadzenie w zagadnienia techniki mikrokomputerowej.

Czasopismo wydawane od r. 1986 w nieregularnych odstępach czasu. Drukowane w Wiedniu na dobrym papierze, dzięki czemu wyróżnia się bardzo dobrą — jak na nasze warunki — szatą graficzną. Cena egzemplarza 300 zł. Wydaje wydawnictwo Sigma, redaguje zespół redakcyjny czasopisma „Informatyka”.

Jak powiedziano wcześniej, pismo to wyodrębniło się z miesięcznika „Informatyka”, w odróżnieniu jednak od macierzystego organu ma ono bardziej popularny charakter. Według deklaracji w jednym z pierwszych numerów redakcja chce trafić do wszystkich użytkowników sprzętu komputerowego — od ekspertów aż po tych, którzy stawiają pierwsze kroki. Wydaje się, że to trudne zamierzenie jak na razie realizowane jest z powodzeniem. W piśmie znaleźć można wiele interesujących materiałów o różnym stopniu trudności, zwykle jednak wystarczających średniemu poziomowi przygotowania. Mimo to czasopismo zajmuje się prawie wyłącznie profesjonalnymi zastosowaniami i sprzętem, a więc miłośnicy gier komputerowych nie znajdują w nim wiele dla siebie. Zawartość i tematykę artykułów dobrze charakteryzują nazwy działów, na które podzielona jest treść: Sprzęt (zagadnienia elektroniki), Oprogramowanie, Zastosowania, Informatyczne ABC (m.in. początkowy kurs programowania), Nowości (przyszłościowe technologie), Edukacja, Opis (opisy i testy sprzętu). Większość tekstów bogato ilustrowana. W każdym numerze znaleźć można coś interesującego, chociaż dotąd chyba zbyt wiele miejsca poświęcano zagadnieniom sprzę-

tu i zastosowaniom inżynierskim (ze szkodą dla innych zastosowań).

KOMPUTER

Miesięcznik wydawany od r. 1985 przez RSW „Prasa”. Cena egzemplarza 100 zł, prenumerata roczna 1200 zł. Indeks nr 36345.

Pismo można polecić wszystkim użytkownikom mikrokomputerów. Artykuły pisane są w raczej publicystycznym stylu i większość z nich nie powinna sprawiać problemu nawet początkującemu adeptowi komputeryzacji. Oprócz tekstów dotyczących sprzętu i zastosowań profesjonalnych znaleźć można również informacje na temat gier komputerowych, wiele ciekawostek ze świata, dużo ogłoszeń. Czasopismo zamieszcza również ceny giełdowe sprzętu komputerowego.

INFORMATYKA, KOMPUTERY SYSTEMY

Dodatek „Żołnierza Wolności” wydawane go przez wydawnictwo „Czasopisma Wojkowe”. Cena egzemplarza 50 zł.

Czasopismo przeznaczone jest głównie dla posiadaczy popularnych komputerów domowych: Atari, Commodore, Spectrum, Amstrad. Znajdują się w nim praktyczne porady i programy dla tych maszyn. Publikowane są także artykuły problemowe na poziomie popularnym, dotyczące różnych zagadnień komputeryzacji (m. in. przedstawia się różne typy komputerów, w tym również do zastosowań profesjonalnych). Prowadzi się kąciki wymiany, znaleźć można wiele ciekawostek i rozwiązać krzyżówkę. Ogłaszane są również notowania giełdowe sprzętu komputerowego.

BAJTEK

Miesięcznik wychodzący jako dodatek do „Sztandaru Młodych”. Cena 100 zł, prenumerata roczna 1200 zł, nr indeksu 353965.

Jest to, wraz z „Komputerem”, najstarsze czasopismo dotyczące mikroinformatyki w Polsce, przeznaczone głównie dla posiadaczy popularnego sprzętu: Atari, Commodore, Spectrum i Amstrad. Drukuje porady i krótkie programy dla tych maszyn, przedstawia również wyniki testów dotyczących sprawności nowych modeli komputerów produkowanych przez wymienione firmy. W stałym dziale prezentuje gry komputerowe. Publikowane na popularnym poziomie artykuły dotyczą problemów rozwoju technik komputerowych. Jest wiele ogłoszeń, kącik wymiany dla hobbystów, notowania giełdy komputerowej „Bajtka”.

Wydawany jako miesięcznik w ramach „Zeszytów Historyczno-Poligraficznych Stronnictwa Demokratycznego” w wydawnictwie Epoka. Cena 130 zł za egzemplarz.

W zeszytach „Konkretu” prowadzone są monotematyczne wykłady, w ub. roku np. dotyczące oprogramowania komputera Spectrum. Mimo iż mikrokomputer ten nie nadaje się do zastosowań profesjonalnych, to lektura artykułów może być interesująca ze względu na przedstawianą ogólną metodykę programowania. Prezentowane przez dobrych specjalistów algorytmy rozwiązywania problemów mogą być interesujące same w sobie. Redakcja powinna jednak spróbować zająć się problemami użytkowników innego, bardziej efektywnego sprzętu. W wydawnictwie znaleźć można wiele ogłoszeń producentów sprzętu.

Oprócz wyżej przedstawionych samodzielnych czasopism mikrokomputerowych istnieją wkładki i kąciki dotyczące tej problematyki w wielu różnych czasopismach, głównie popularnonaukowych i popularyzujących wiedzę techniczną. Trudno wymienić je tu wszystkie, spróbujmy jednak omówić te najważniejsze, ukazujące się w czasopismach o zasięgu ogólnokrajowym.

PRZEGLĄD-KOMPUTER

Dodatek (w formie wkładki 8-stronicowej) do tygodnika „Przegląd Techniczny”, wydawanego przez NOT. Cena 40 zł za egzemplarz, prenumerata roczna 1900 zł. Nr indeksu 37244.

Dodatek „Przegląd-Komputer” wydawany jest od r. 1985 w co drugim numerze „Przeglądu Technicznego”. Porusza w najszerszym zakresie problemy zastosowań sprzętu mikrokomputerowego, prezentuje różne typy komputerów (cykl „100 komputerów”), artykuły dotyczące zastosowań profesjonalnych w różnych dziedzinach. Omawiane są także problemy terminologiczne (leksykon I-R).

Wiele miejsc poświęca się rynkowi mikrokomputerów w naszym kraju. Prezentowane są również, w dość dużych ilościach, różnorakie programy. Materiał podawany w sposób popularny, trafiający do większości czytelników (tak jak cały „Przegląd Techniczny”), porusza jednak problemy poważne, także z zakresu zastosowań profesjonalnych, daje pogląd na tendencje rozwoju informatyki na świecie i w kraju. Publikowane są ogłoszenia firm sprzedających sprzęt. Stałe przeglądanie tego dodatku może dać duże korzyści i pewne rozeznanie w świecie mikrokomputerów.

Dział (zajmujący ostatnią stronę i dwie ostatnie strony okładki) w czasopiśmie „Horyzonty Techniki”, miesięczniku NOT i TWP wydawanym w Wydawnictwie Sigma. Cena 35 zł za egzemplarz, prenumerata roczna 420 zł. Nr indeksu 36013.

W dziale „Mikrokomputery” znaleźć można zwykle trzy rodzaje informacji: krótkie artykuły przedstawiające sprzęt komputerowy przez podanie podstawowych parametrów technicznych i kilku słów oceny; omówienia programów dostępnych na rynku dla różnych komputerów: czasem są to omówienia gier komputerowych, ale nie tylko; programowanie — omawia się metody i techniki programowania, podstawowe zasady tego procesu.

Z powodu koniecznej zwięzłości przedstawianych materiałów ich autorzy posługują się czasem językiem technicznym, który może sprawić nieco kłopotu komuś zupełnie początkującemu. Większość jednak terminów i problemów dotyczących tak sprzętu, jak i zastosowań jest omawiana w artykułach wewnątrz czasopisma (w każdym numerze znajduje się co najmniej jeden artykuł problemowy na temat mikrokomputerów), które pomagają zrozumieć wiele zagadnień nawet komuś, kto nigdy nie pracował z komputerem.

W czasopiśmie poruszane są min. problemy szczególnie mogące interesować bibliotekarzy, jak np. metody tworzenia baz danych, technologie pamięci masowych itp.

MŁODY TECHNIK

Miesięcznik wydawany przez Naszą Księgarnię; cena egzemplarza 60 zł. Nr indeksu 36540.

W czasopiśmie tym sprawy dotyczące mikrokomputerów znaleźć można w dwóch działach: Poznajemy mikrokomputery, w którym podawane są dane techniczne sprzętu komputerowego, oraz INFORMIK a,b,c, w którym prowadzi się wykłady monograficzne — ich przedmiotem była w roku 1987 nauka języka programowania PASCAL.

MIKROPROBLEMY

Dział w popularnonaukowym miesięczniku „Problemy” wydawanym przez TWP w RSW Prasa. Cena egzemplarza 60 zł, prenumerata roczna 720 zł. Nr indeksu 37047.

Objętość działu wynosi 1—2 strony formatu A4. Każdy odcinek miesięczny poświęcony jest innemu zagadnieniu.

Opracowujący materiały zamieszczane w „Mikroproblemach” zajmuje się głównie zastosowaniem mikrokomputerów. Nie ma tu więc prawie w ogóle informacji technicznych dotyczących sprzętu. Zamieszczane są natomiast krótkie, ciekawe programiki dla hobbystów — miłośników mikroinformatyki.

Oprócz wyżej wymienionych kąciki i działy prowadzi wiele czasopism ogólnokrajowych (jak np. „Razem”) lub nawet gazet regionalnych (np. „Kurier Szczeciński”), jednakże ze względu na często mało profesjonalny charakter tych publikacji przeznaczonych dla hobbystów, a także ich mnogość i krótkotrwałość zrezygnowano z ich prezentowania.

Na zakończenie spróbujmy odpowiedzieć na pytanie, które z prezentowanych czasopism i dodatków są najodpowiedniejsze dla bibliotekarzy z bibliotek publicznych?

Ze względu na ściśle fachowy sposób przedstawiania informacji należy odradzić rozpoczynanie zdobywania wiedzy od lektury czasopisma „Informatyka”. Lekturę tę można odłożyć na okres późniejszy, gdy zaznajomimy się już z podstawową terminologią informatyczną.

Polecałbym natomiast czytanie czasopisma „Mikroklan”. Zajmuje się ono zastosowaniami profesjonalnymi, a jednocześnie podaje informacje w sposób przystępny. Pozostałe czasopisma: „Bajtek”, „Informatyka, Komputery, Systemy”, „Komputer” traktować można uzupełniająco. Spośród różnego rodzaju dodatków największą wartość dla bibliotekarza, jak się wydaje, mają Przegląd-Komputer z „Przeglądu Technicznego” i Mikrokomputery z „Horyzontów Techniki”. Dodatki te również noszą wiele ważnych i interesujących informacji. Życzę więc przyjemnej lektury!

Co dalej z przysposobieniem?

Poniższy artykuł, przygotowany przez Sekcję Bibliotek Szkolnych Zarządu Okręgu SBP we Wrocławiu, jest próbą podsumowania dyskusji na temat programu przysposobienia czytelniczego i informacyjnego w naszych szkołach. Sformułowane przez Autorów wnioski redakcja „Poradnika Bibliotekarza” przesłała do Instytutu Programów Szkolnych z próbą o zajęcie oficjalnego stanowiska na łamach naszego miesięcznika (red.).

Z uwagą śledziliśmy w Sekcji Bibliotek Szkolnych przy Zarządzie Okręgu SBP we Wrocławiu dyskusję na temat programu przysposobienia czytelniczego i informacyjnego w szkołach podstawowych i średnich, rozwijającą się w „Poradniku Bibliotekarza” w latach 1986—1987.

W swej wypowiedzi zamierzamy przedstawić zasięg toczącej się dyskusji, wykażać główne trudności związane z realizacją programu, zbieżności i rozbieżności w poglądach autorów oraz ich wnioski, a także i wnioski przedyskutowane w gronie naszej sekcji, dotyczące zmian w programie oraz sposobu jego realizacji.

Na temat przysposobienia wypowiadało się 7 nauczycieli bibliotekarzy i jeden zespół samokształceniowy szkół podstawowych Wrocław-Stare Miasto, który artykułem *Co dalej z przysposobieniem czytelniczym?* („Poradnik Bibliotekarza” 1986 nr 4) rozpoczął dyskusję, przekazując u-

wagi o programie przysposobienia czytelniczego i informacyjnego w szkole podstawowej.

Za realizacją programu opowiada się Małgorzata Broll z Katowic w artykule *Nie można z tego zrezygnować* (PB 1986 nr 4).

Bożena Krawczykowska z Warszawy w artykule *Przysposobienie czytelnicze i informacyjne w szkole podstawowej* (PB 1986 nr 5) formułuje uwagi i opinie o treściach programu i warunkach jego realizacji. Krytycznie program ocenia Anna Jędrzejek z Katowic (*Czy konieczne są zmiany w programie przysposobienia*, PB 1987 nr 2) uważając, że jest on opracowany dla bibliotek wysoko zorganizowanych. Grażyna Szpulak z Kłodzka w tym samym numerze w artykule *Głos w sprawie przysposobienia czytelniczego i nie tylko* przedstawia sytuację bibliotek i bibliotekarzy w szkołach ponadpodstawowych. Na podstawie ankiety przeprowadzonej w wy-

branych bibliotekach województw olsztyńskiego, suwalskiego i białostockiego w latach 1985/1986 Irena Borecka z Zakładu Bibliotekoznawstwa w Olsztynie w artykule *Przysposobienie czytelnicze i informacyjne w szkołach podstawowych po dwóch latach doświadczeń* (PB 1987 nr 3) przekazuje spostrzeżenia dotyczące wdrażania programu przysposobienia czytelniczego w bibliotekach szkolnych na wsi i w małych miasteczkach. Z kolei Marcin Drzewiecki z Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej w Warszawie w artykułach — *Biblioteki szkolne i pedagogiczne w krajowym systemie informacji* (PB 1986 nr 3) oraz *Biblioteki szkolne i pedagogiczne w Polsce — stan bieżący i perspektywy* (PB 1986 nr 11/12) — ocenia ogólną sytuację bibliotek szkolnych i pedagogicznych oraz stara się podkreślić zadanie kierunki zmian zachodzących w działalności bibliotek resortu oświaty (tj. szkolnych i pedagogicznych).

Wszyscy wypowiadający się na łamach „Poradnika Bibliotekarza” za przyczyn trudności w realizacji programu przysposobienia czytelniczego i informacyjnego uznają zgodnie brak odpowiedniej bazy, tj. czytelnicy, pomocy naukowych, brak odpowiedniego księgozbioru, brak w programie spójności z działem „Podstawy samokształcenia” (program języka polskiego klas IV—VIII) i przeładowanie programu teorią. Przyczyni niepowodzenia upatrują też w ograniczonej ilości etatów, przeciążeniu pracą oraz niedocenianiem działalności bibliotekarza przez środowisko szkolne.

A oto wyliczenie szczegółowe:

zespół samokształceniowy — baza lokalowa (ciasnota, brak czytelnicy), mała ilość etatów, brak pomocy naukowych, przeciążenie pracą;

M. Broll — brak odpowiedniej bazy lokalowej, brak odpowiedniego księgozbioru, brak wyszkolonej kadry;

B. Krawczykowska — brak odpowiednich pomocy dydaktycznych, brak wyszkolonej kadry;

G. Szpulak — brak odpowiedniego podejścia dyrekcji szkoły do pracy bibliotekarza;

A. Jędrzejek — brak wyszkolonej kadry, czytelnicy, katalogów, skromny księgozbiór podręczny, fluktuacja kadr;

I. Borecka — trudności lokalowe, brak sprzętu bibliotecznego, ubogi księgozbiór podręczny;

M. Drzewiecki — przeciążenie pracami technicznymi, fluktuacja kadr.

Różnice w wypowiedziach dotyczą przede wszystkim liczby godzin przeznaczonych na realizację programu oraz samego programu. Są głosy krytyczne, propozycje zmian oraz wnioski.

Zespół samokształceniowy bibliotekarzy Wrocław—Stare Miasto opowiada się za jednym wspólnym programem przysposobienia czytelniczego i podstaw samokształ-

cenia, który byłby realizowany w ramach języka polskiego we współpracy bibliotekarza i polonisty. Według opinii zespołu dział programu języka polskiego dotyczący podstaw samokształcenia w klasach I—VIII jest dobry, natomiast w klasach I—III powinien być wzbogacony o elementy przysposobienia czytelniczego i samokształcenia. Liczba godzin przeznaczonych na realizację programu w klasach I—III powinna być zwiększona w stosunku do liczby godzin w klasach starszych.

B. Krawczykowska powołując się na sygnały nauczycieli bibliotekarzy proponuje dwa warianty, w których przy tej samej ilości 20 godzin można zwiększyć ilość godzin w klasach młodszych i średnich, a zmniejszyć w klasach VII—VIII. Potrzebę takiej zmiany autorka uzasadnia tym, że najbardziej intensywna praca z zakresu przysposobienia czytelniczego powinna rozwijać się w klasach III—IV, aby owocować samodzielnością ucznia w klasach VII—VIII. Proponuje też ściślejszą współpracę z nauczycielem polonisty.

A. Jędrzejek sugeruje, aby liczbę godzin na realizację programu zmniejszyć do trzynastu oraz zmniejszyć zakres treści kształcenia, zaś samo „Przysposobienie” traktować jako uzupełnienie programu języka polskiego.

Inne rozbieżności w poglądach wyłoniły się przy sprawie nader ważnej, mianowicie kiedy i gdzie realizować program — na zastępstwach, na lekcjach wychowawczych, na lekcjach języka polskiego, po lekcjach czy przed lekcjami?

I. Borecka proponuje to czynić na lekcjach zastępczych, pod warunkiem że bibliotekarz zadecyduje, kiedy i która klasa przyjdzie na lekcję.

B. Krawczykowska stwierdza, że lekcje biblioteczne odbywają się na wcześniej zapowiedzianych zastępstwach, których przypadkowość próbuje się regulować. Korzystniejsze jest jej zdaniem prowadzenie lekcji bibliotecznego na godzinach oddanych bibliotekarzowi przez polonistę, ale i to rozwiązanie należy traktować jako tylko doraźne.

G. Szpulak przytacza kłopoty z wygospodarowaniem godzin na realizację programu w szkołach ponadpodstawowych, proponuje, żeby w ciągu roku na każdą klasę przeznaczyć po jednej godzinie w ramach języka polskiego, w ramach lekcji wychowawczych i na zastępstwach — w sumie dałoby to 3 godziny na klasę w ciągu roku szkolnego.

Przytoczone wyżej poglądy mimo różności cechuje troska o program przysposobienia i jego realizację. Wszystkie propozycje świadczą o zaangażowaniu bibliotekarzy w poszukiwanie dróg do rozwiązania tego problemu. Czy jednak powinno to być sprawą wyłącznie nauczyciela bibliotekarza, któremu narzucono program i którego jak dotąd pozostawiono z nim sam na sam?

Wszystkie te sprawy wymagają uregulowania ze strony władz oświatowych. Czas najwyższy skończyć z wyprasaniem przez bibliotekarzy lekcji u polonisty czy wychowawcy. Realizacja programu na zastępstwach wywołuje w młodzieży niechęć do tego rodzaju zajęć. A to, jak przyjmowane są zajęcia przed lekcjami lub po lekcjach, nietrudno sobie wyobrazić.

Od września 1987 r. wprowadzono do szkół praktyki uczniowskie i ten przedmiot zdobył sobie od razu należytą rangę. Dyrekcje postarały się o nauczyciela, zapewniły czas i miejsce na odbywanie zajęć. Natomiast przysposobienie czytelnice od przeszło czterech lat boryka się z trudnościami, traktowane jak niechciane dziecko.

Ustosunkowując się do zawartych w opublikowanych wypowiedziach spostrzeżeń i propozycji przedstawiamy wnioski następujące:

1. Program przysposobienia czytelniczego i informacyjnego w szkole podstawowej powinien być zweryfikowany. Należy wprowadzić odpowiednie zmiany, a przede wszystkim zmniejszyć zakres treści programu lub zwiększyć liczbę godzin na ich realizację — obecny zakres treściowy dla klas IV—VIII przekracza możliwości realizacji w przewidzianym czasie.

2. Lekcje biblioteczne z uwagi na ćwiczeniowy charakter zajęć, a także na warunki lokalowe większości bibliotek powinny być realizowane w grupach, a nie z całą klasą. Jest to konieczność!

3. Nauczyciele bibliotekarze jako pracownicy niedydaktyczni zobowiązani zostali Kartą Nauczyciela do pracy w wymiarze 30 godzin zegarowych, tj. o 12 godzin wyższym niż nauczyciele dydaktycy. Od r. 1983 bibliotekarzy obarczono dodatkowo obowiązkiem realizacji programu przysposobienia czytelniczego i informacyjnego, w związku z czym stali się oni dydaktykami. Program przysposobienia obciążuje ich do prowadzenia lekcji z całą klasą w wymiarze dwóch godzin tygodniowo lub odpowiednio większym, jeśli warunki lokalowe zmuszają do dzielenia klasy na grupy. Za realizację tego programu nauczyciel bibliotekarz powinien otrzymywać wynagrodzenie jak za godziny ponadwymiarowe dydaktyczne, a więc takie jak inni nauczyciele

4. Przysposobienie czytelnicze powinno stać się „normalnym” przedmiotem uwidocznionym w harmonogramie zajęć.

5. Uczniowie klas IV—VIII powinni prowadzić zeszyty, tak jak na innych przedmiotach. Notatki prowadzone w nich przez kilka lat dałyby możliwość powtórzenia i utrwalenia materiału.

6. Zagadnienia teoretyczne, takie jak „Dzieje książki” i „Historia bibliotek”, należałoby przenieść do programu szkoły ponadpodstawowej.

Uwaga: w artykule nie uwzględniono zmian w programie nauczania wprowadzonych w czerwcu 1987 r., uważając, że jest to temat do osobnej dyskusji.

Sekcja Bibliotek Szkolnych
przy Zarządzie Okręgu SBP
we Wrocławiu

**NAGRODA NAUKOWA
IM. ADAMA ŁYSAKOWSKIEGO
ZA ROK 1986**

Na wniosek Komisji pod przewodnictwem prof. Krzysztofa Migonia Zarząd Główny SBP przyznał Nagrodę Naukową im Adama Łysakowskiego

doc. dr. ZBIGNIEWOWI ZMIGRODZKIEMU

za pracę

Racjonalizacja pracy bibliotecznej. Problemy, kierunki, metody
(Katowice: Uniwersytet Śląski 1986)

Przysposobienie czytelnicze i informacyjne w szkole średniej

BARBARA JACHIMCZAK

W roku szkolnym 1986/87 decyzją ministra oświaty i wychowania z dnia 17 IV 1984 r. wszedł do realizacji w ramach obowiązkowych zajęć pozalekcyjnych program przysposobienia czytelniczego i informacyjnego w szkole średniej (lic. ogólnokształcące, lic. zawodowe, technikum i technikum na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej¹). Do tej pory obowiązywały „Wytyczne programowe w zakresie przygotowania uczniów szkół średnich (ogólnokształcących i zawodowych) do korzystania z informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej”², zobowiązujące nauczycieli poszczególnych przedmiotów, w tym szczególnie polonistów i bibliotekarzy, do zaznajamiania młodzieży ze źródłami informacji, ich rodzajami, sposobami poszukiwania materiałów niezbędnych w opracowaniu poszczególnych zagadnień, z wziętą informacyjno-bibliograficznym biblioteki szkolnej.

W aktualnym programie czytamy:

Przygotowanie uczniów do kształcenia ustawicznego zarówno instytucjonalnego (studia, kursy), jak i samokształcenia (doskonalenia zawodowego) jest jednym z podstawowych zadań szkoły średniej, realizowanym w ramach poszczególnych przedmiotów nauczania oraz w toku zajęć pozalekcyjnych. Szkoła powinna wyposażać uczniów w wiedzę i umiejętności w zakresie posługiwania się efektywnymi technikami pracy umysłowej oraz kształtować motywację do uczenia się, stwarzać warunki dla rozwoju zainteresowań oraz wytrwałości w dążeniu do wyznaczonego sobie celu. Szczególna rola w tym zakresie przypada bibliotece szkolnej pełniącej funkcję interdyscyplinarnej pracowni, podstawowego warsztatu pracy umysłowej, szkolnego ośrodka kultury i informacji naukowej³.

Różnice między obu dokumentami są zasadnicze. Poprzednio nauczyciele otrzymali wytyczne bardzo ogólne. Obecny trzyczęściowy program określa szczegółowo m.in. cele kształcenia i wychowania, zagadnienia dotyczące realizacji programu, układu treści, zasad doboru metod, a także przydziału godzin dla poszczególnych klas. Odpowiedzialność za prowadzenie i realizację zajęć ponosi nauczyciel bibliotekarz. Wzrasta w związku z tym rola nie tylko jego, ale także biblioteki jako pracowni dydaktyczno-wychowawczej i centralnego informatorium szkolnego. Wydaje się, że biblioteki szkół średnich są placówkami najlepiej do tych zadań przygotowanymi.

W związku z nowym programem i jego realizacją zachodzi konieczność szerszego spopularyzowania doświadczeń nauczycieli, którzy już prowadzili zajęcia, mają przygotowane konspekty, wnioski, propozycje. Nie dysponują oni, jak do tej pory, żadnymi przewodnikami metodycznymi do zajęć. Wielką pomocą dla nich stały się prace dr Jadwigi Andrzejewskiej⁴, która w trosce o uporządkowanie i spopularyzowanie materiałów metodycznych dla bibliotekarzy opublikowała zestawienia bibliograficzne konspektów lekcji bibliotecznych drukowanych w czasopiśmie i wydaniach książkowych. Ten rodzaj kompendium bibliograficznego do zajęć z przysposobienia czytelniczego i informacyjnego, zarówno w szkole podstawowej, jak i średniej stał się podstawowym przewodnikiem w pracy dydaktyczno-wychowawczej bibliotekarzy. Niemniej przydałoby się im wydawnictwo przedmiotowo-metodyczne poszerzone o zestawienie scenariuszy różnorodnych imprez bibliotecznych.

Realizacja programu budzi szereg wątpliwości w związku z brakiem lekcji z przysposobienia czytelniczego i informacyjnego w stałym harmonogramie zajęć szkoły — bibliotekarz jest skazany na okienka lekcyjne, przypadkowość i brak stałych godzin.

¹ „Polonistyka” 1985 nr 10 s. 799—807

² Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 IX 1971 r. „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego” 1971 nr B—15 poz. 84.

³ „Polonistyka” jw. s. 801.

⁴ Przysposobienie czytelnicze i informacyjne w szkole podstawowej. Zestawienie bibliograficzne konspektów lekcji bibliotecznych. Cz.I. „Poradnik Bibliotekarza” 1986 nr 3 s. 6—29; cz.II, tamże nr 4 s. 10—17; Przysposobienie czytelnicze i informacyjne w szkole ponadpodstawowej (...), tamże nr 5 s. 10—13.

Jak się uczyć

SPOSOBY ORGANIZACJI I PLANOWANIA PRACY UMYSŁOWEJ.

LEKCJA DLA KL. I (SZKOŁA ŚREDNIA).

Cele lekcji:

poznawczy — zdobycie wiedzy o właściwych metodach uczenia się, zapoznanie z literaturą przedmiotu,

kształcący — wyrabianie umiejętności wyszukiwania informacji i sporządzania notatki,

Środki dydaktyczne: zestawienie książek do tematu, hasła, 4 rodzaje obszernych zakładki do książek z informacjami — Jak wybrać książkę do czytania, Jak czytać książkę, Jak poznać książkę, Jak sporządzać notatki z lektury*.

Książki do tematu:

Broniarek A., Gore-Gorszewski J. *I ty możesz studiować zaocznie*. Wwa 1968.

Pietrasziński Z. *Sztuka uczenia się*. Wwa 1960.

Rudniański J. *Sprawność umysłowa*. Wwa 1970.

Święcicki M. *Jak studiować? Jak pisać pracę magisterską?* Wwa 1971.

Hasła:

Własna praca nad sobą ma znaczenie wielkie i w oczy bijące (A. Dygasiński)

Dążyć i piąć się do doskonałości jest to przedsięwzięcie nie tylko chwalebne, ale prawdziwie godne dostojności człowieka (J. Śniadecki).

TOK LEKCJI

● **Nawigacja do tematu.** Odczytanie hasel i wspólna analiza ich treści. Podanie celu lekcji, zapis tematu.

● **Krótkie przypomnienie** przez uczniów wiadomości zdobytych na lekcjach z przysposobienia czytelniczego i informacyjnego w szkole podstawowej (warsztat informacyjny biblioteki szkolnej, biblioteka jako pracownia dydaktyczno-wychowawcza, rola książki w życiu człowieka, umiejętność korzystania z treści książki).

● **Podział klasy** na zespoły 3—5 osobowe. Objaśnienie techniki pracy w zespole, zasad sporządzania notatek z lektury. Rozdanie kart z poleceniami wraz z uprzednio przygotowanymi książkami. Krótka charakterystyka pozycji.

POLECENIA:

1. Otrzymujesz książkę A. Broniarka i J. Gore-Gorszewskiego „I ty możesz studiować zaocznie”. Wyszukaj w spisie treści rozdział Organizacja warsztatu domowego, zanotuj w punktach, jak powinien być zorganizowany Twój warsztat pracy umysłowej w domu.

* Zakładki te, rozdawane uczniom na lekcjach z techniki pracy umysłowej w kl. I LO w Kędzierzynie-Koźlu, przygotowuje sekcja plastyczna działająca przy Kole Miłośników Książki oraz Harcerska Służba Biblioteczna.

2. W książce M. Święcickiego „Jak studiować? Jak pisać pracę magisterską?” znajduje się rozdział Planowanie nauki własnej. Spróbuj po jego lekturze zwięźle odpowiedzieć na pytanie: na co powinieneś zwrócić uwagę przy planowaniu nauki własnej?

3. Zapoznaj się z treścią rozdziału Gospodarka swoim czasem w książce Święcickiego „Jak studiować? Jak pisać pracę magisterską?”, zanotuj najważniejsze wskazówki jako odpowiedź na pytanie: jak należy wykorzystać czas przeznaczony na naukę?

4. W spisie treści książki Rudniańskiego „Sprawność umysłowa” wyszukaj rozdział Wybór, sporządzenie bibliografii i metoda szybkiego czytania. Po zapoznaniu się z jego treścią spróbuj odpowiedzieć na pytanie: o czym należy pamiętać, gdy dokonujesz sam wyboru książek?

5. Przeczytaj rozdział Notowanie wykładu z książki Rudniańskiego „Sprawność umysłowa”. Zanotuj w punktach: co i jak powinieneś notować?

6. Zapoznaj się z rozdziałem książki Pietraszińskiego „Sztuka uczenia się”, podającym sposób przyswajania sobie obszernych zespołów informacji i wynotuj w punktach: jak powinieneś opanować wiadomości węzłowe, najważniejsze, i jakie korzyści daje metoda bezpośrednich streszczeń?

7. Kiedy i jak powtarzać? Odpowiedz na to pytanie po zapoznaniu się z rozdziałem Sztuka utrwalania wiedzy w książce Pietraszińskiego „Sztuka uczenia się”.

● Praca w grupach (20—25 min). Bibliotekarz przypomina o konieczności umieszczenia na kartce z notatkami nazwiska autora książki, tytułu i zagadnienia.

● Odczytanie notatek sporządzonych przez uczniów w poszczególnych grupach.

● Uzupełnienie wypowiedzi uczniów przez kolegów oraz podsumowanie lekcji przez bibliotekarza:

Podczas lekcji zebraliście szereg informacji o technice pracy umysłowej i sposobach uczenia się, które trzeba znać i stosować w praktyce, aby wyniki pracy były widoczne i trwałe. Nawet przy największych chęciach efekty pracy umysłowej są znikome, jeżeli w uczeniu się nie stosujemy właściwych metod pracy. Sprawność uczenia się i sprawność działania jest podstawą postępu we wszystkich dziedzinach życia. Człowiek powinien stale uczyć się i doskonalić swoje umiejętności. Jak powiedział Jędrzej Śniadecki: „Dążyć i piąć się do doskonałości jest to przedsięwzięcie nie tylko chwalebne, ale prawdziwie godne dostojności człowieka”.

● Zanotowanie w punktach wspólnie zebranych wiadomości z lekcji:

— każdy uczący się pod kierunkiem lub sam musi mieć stałe miejsce pracy w domu,

— w bezpośrednim sąsiedztwie uczącego się powinny znajdować się pomoce potrzebne do nauki,

— uczący się powinien poznać wszelkie

- trudności, jakie stwarzają mu poszczególne przedmioty,
- poszukując książek do tematu należy umieć posługiwać się katalogiem bibliotecznym i znać podstawowe elementy budowy książki,
- podczas każdego wykładu należy sporządzać notatki,
- po wykładzie należy notatki przeczytać, uzupełnić je w razie potrzeby i powtórzyć zawarty w nich materiał,
- podczas uczenia się z podręcznika należy się maksymalnie skoncentrować, a po przeczytaniu każdego fragmentu poddać się samokontroli przez streszczenie w myśli lub głośno tego, co zostało przeczytane,
- najlepszą metodą utrwalania materiału jest zapamiętywanie go według pewnych zagadnień,
- przy zapamiętywaniu należy łączyć nowe wiadomości z poznanymi wcześniej,
- najbardziej ekonomiczne jest jak najwcześniejsze powtarzanie poznanego materiału,
- powinno się stosować różne metody powtarzania i utrwalania poznanego materiału,
- skuteczne jest łączenie indywidualnego uczenia się z zespołowym.

● Wypożyczenie książek uczniom zainteresowanym tematem lekcji i literaturą przedmiotu.

● Rozdanie zakładek do książek z informacjami: — „Jak czytać książkę”, „Jak wybrać książkę do czytania”, „Jak poznać książki”, „Jak sporządzać notatki z lektury”.

Przykład zakładki „Jak sporządzać notatki z lektury?”

— dobrze notować — to notować wiernie, wyczerpująco i celowo,

- notatka powinna być czytelna i przejrzysta,
- sformułowania powinny być zwięzłe,
- notuj w jasnej formie także swoje myśli, wnioski i skojarzenia,
- notując zastanawiaj się nad przydatnością danej notatki,
- używaj notatki jako uzupełnienia swojej pamięci,
- notuj na luźnych kartkach, jednostronnie,
- u góry notatki umieść nazwisko autora, tytuł książki i zagadnienia.

U w a g i

W swojej pracy pedagogicznej staram się podtrzymywać zainteresowanie uczniów nauką, prowadząc ich do coraz większej samodzielności. Uważam, że przygotowanie czytelnika do samodzielnego kształcenia się przy pomocy książki i czasopisma powinno być obowiązkiem każdego bibliotekarza. Działalność rozwijam w następujący sposób:

— wykorzystuję wszelkie okazje, aby zapoznać ucznia z pomocami do nauki: podręcznikiem, słownikiem, encyklopedią, poradnikiem, przewodnikiem, mapą itp.

— z metodą samodzielnego uczenia się zapoznaj czytelnika przez wskazówki indywidualne, także książki z zakresu samokształcenia, lekcje biblioteczne, nawet wyżej wspomniane zakładki do książek,

— staram się zetknąć ucznia z największą ilością wartościowych pozycji, które pomagają w zdobywaniu i poszerzaniu wiedzy.

Lekcja w kl. I jest swoistym wstępem do stałej pracy z uczniem, mającej na celu wykształcenie w nim umiejętności posługiwania się różnymi technikami pracy umysłowej. Temat kontynuuję na następnych zajęciach (Co to jest samokształcenie?).

INFORMACJE · POGŁOSKI · DONOSY · INFORMACJE

PUBLIKACJE

„Biuletyn Informacyjny Instrukcyjny Miejskiej Biblioteki Publicznej w Krakowie” 1987 nr 3 — w kolejnym numerze m. in. R. Kuhnert — „Omówienie ankiety i wnioski końcowe dotyczące pracy bibliotek młodzieżowych w NRD”, S. Kaszyński — „Biblioteki Publiczne w Szwecji”, A. Jaworska — „Wspomnienia o SBP”, T. Waś — „Kartoteka zagadnienia o pracy w różnych zawodach”.

„Książka i Czytelnik” — w nrze 1/2 z 1987 r. m. in.: J. Bernard — „Biblioteki publiczne województwa wrocławskiego na tle bibliotek innych województw w 1986 r.”, E. Beres — „Czynniki warunkujące stan

czytelnictwa”, J. Kumiega — „Prasa dziecięca a potrzeby wychowawcze szkoły i biblioteki”. Ponadto: jak egzekwować należność za książki od niesolidnych czytelników, o japońskiej książce dla dzieci, kronika.

„Narodziny Koła Związku Bibliotekarzy Polskich w Krakowie (31 maja 1919 r.)” — wydana z okazji 70-lecia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przez SBP i Miejską Bibliotekę Publiczną w Krakowie w nakładzie 300 egz. (numerowanych) publikacja zawiera protokół z zebrania założycielskiego Koła ZBP w Krakowie. Cenną publikację zaprojektował i opracował Stanisław Kaszyński.

Badań poczytności wybranych książek dziecięcych ciąg dalszy

MAŁGORZATA GRODZICKA

W Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Kielcach przeprowadzono w okresie od kwietnia do lipca 1987 r. drugą część badań poczytności wybranych książek, wydanych przez „Naszą Księgarnię”. Celem badania — podobnie jak w roku ubiegłym — było ogólne zorientowanie się, czy tytuły proponowane przez wydawnictwo są atrakcyjne i chętnie czytane. Tym razem badano ich szesnaście. Oto wykaz: Adla Z. — *Wilczek*, Borowa M. — *Stopniowanie nieregularne*, Borski L. — *Ślady rajy*, Brzostkiewicz S. — *Komety ciąta tajemnicze*, Chotamska W. — *Muzyka pana Moniuszki*, Gawrys M. — *Jaka jesteś Ziemia*, Henzel L. — *Niezwykła przygoda Czerwonego Kapturka, czyli Jak polubić Węgry*, Iwaszkiewicz J. — *Razem słuchajmy życia*, Kawierin W. — *Werlioka*, Kondas M. — *Spór o czarownice*, Kulmowa J. — *Niebo nad miastem*, Lichanow A. — *Szakale*, Musierowicz M. — *Opium w rosole*, Radziejewicz J. — *Równi wśród równych*, Ratajczak J. — *Idzie wiosna*, Wawiłow D. — *Wędrówka*.

Przy wyborze kierowano się następującymi kryteriami:

- pierwsze wydanie książki,
- książki recenzowane przez krytyków,
- książki nagrodzone.

Z podanych tytułów sześć zostało recenzowanych, a większość wydano po raz pierwszy. Podobnie jak poprzednio do badań zastosowano ankietę, w której — by umożliwić porównanie wyników — zmieniono niewiele: na prośbę „Naszej Księgarni” dodano 3 pytania na temat recepcji poezji, rezygnując z pytań ogólnych dotyczących wyboru lektury. Interesowało nas, czy poezja wchodzi do kanonu literatury czytanej przez dzieci i młodzież.

Pytania te brzmiały:

- czy lubisz czytać wiersze (tak, nie), jeżeli tak, to jaki wiersz ostatnio czytałeś (wymień tytuł i autora),
- dlaczego czytasz wiersze (podkreśl właściwą odpowiedź): dla poprawy nastroju, bo moi koledzy, koleżanki czytają, lubię ten sposób wyrażania uczuć, ciekawi mnie inny sposób przedstawiania zjawisk realnych, bo dużo słyszałem o poecie, z innych powodów (wymień),

— czy masz ulubionego poetę (tak, nie), jeżeli tak, podaj jego nazwisko.

Dodatkowo jako uzupełnienie wypowiedzi ankietowanych stosowano obserwację dzieci, a także brano pod uwagę dane z kart książki. Ankieta była anonimowa, proszono tylko o podanie informacji o wieku, klasie i płci.

Terenem badań było 10 bibliotek publicznych z obszaru całego województwa. Mając na uwadze czytelników i księgozbiór wybrano 9 placówek specjalistycznych (bibliotek dla dzieci i młodzieży). Uwzględniono środowiska pozwalające na maksymalne zróżnicowanie potencjalnych respondentów. Pewnym utrudnieniem był fakt, że część książek dotarła do bibliotek pod koniec badań. W największych i najlepiej zaopatrzonych placówkach znajdowało się 10—12 tytułów, w miastogminnych — po kilka. Najczęściej nie było książek Iwaszkiewicza i Radziejewicza.

Zbrano 378 ankiet, w tym większość (230) od młodzieży z miast. Najwięcej ocen pozytywnych uzyskała książka Musierowicza *Opium w rosole*, najmniej — *Razem słuchajmy życia* Iwaszkiewicza. Wpłynęła na to przede wszystkim ich dostępność — powieść Musierowicza można było wypożyczyć w 9 bibliotekach, natomiast książka Iwaszkiewicza dotarła tylko do jednej placówki.

Podobnie jak w roku ubiegłym najliczniejszą grupę respondentów stanowiły dziewczęta w wieku 13—15 lat (39%), następną — również dziewczęta, do lat 13 (34%). Najmniej ankiet zebrano od dziewcząt i chłopców powyżej 15 lat (9%). Można stwierdzić, że proponowane książki podobały się czytelnikom, choć nie w takim stopniu jak badane poprzednio. Opinie negatywne stanowiły 20%. Najwięcej zebrała ich książka Borowej *Stopniowanie nieregularne* (44%), zgodnie zresztą z przewidywaniami recenzentki, Hanny Lebeckiej. Główne zarzuty dotyczyły języka i nudy. Według oceny dziewcząt „wypowiedzi były chaotyczne i niesprecyzowane, niezbyt zrozumiały język” (lat 15), „nudna, nie trzyma w napięciu” (lat 13). Na drugim miejscu od końca uplasowała się książka Wawiłowa *Wędrówka* (33% opinii negatywnych). Nie podobała się również książka Borskiego *Ślady rajy*. Tu uwaga, że i w ubiegłym roku książka tegoż auto-

ra, Czarna pamiątka, czyli zdrady dziewczyn, nie cieszyła się popularnością. Mimo pozytywniej opinii recenzentów twórczość (zwłaszcza ostatnie pozycje) Borskiego nie przypada do gustu większości czytelników, którzy zarzucają tym książkom nudę, zbyt wiele opisów, zagmatwane wątki.

Zadnej negatywnej opinii nie otrzymały: *Wilczek Adli, Równi wśród równych* Radziewicza. Najwyżej oceniona książka Musierowicz *Opium w rosole* nie wymaga rekomendacji, jest czytana chętnie, o czym świadczy liczba zebranych ankiet (58), i podoba się większości (tylko dwie opinie negatywne). Młodzież uznaje ją za książkę dla każdego. „Jest pełna optymizmu i radości życia mimo kłopotów życiowych” (dziewczyna lat 16), „jest nieco inna niż inne książki tej autorki, więcej w niej smutku, ale kończy się dobrze i to jest najważniejsze” (dziewczyna lat 15).

Zaden z czytelników nie pozostał obojętny wobec utworu Lichanowa *Szakale*. We wszystkich wypowiedziach można wyczuć szok spowodowany przedstawionymi obrazami. Niektóre dzieci, odnosząc się negatywnie do lektury, zarzucały jej, że jest zbyt smutna. Chłopiec (lat 14) stwierdził: „dosyć mam biedy i nie ma co o tym pisać. Należy dzieci wprowadzać w piękny świat”. Jednak większości czytelników książka podobała się, a jeden z chłopców (lat 16) napisał „książka jest piękna i czarująca. Pozostanie mi w pamięci”.

Wnioski z odpowiedzi na część ankiety na temat wyboru lektury dają potwierdzenie tego, co postulowano po badaniach w r. 1986. Dotyczą one:

- zamieszczania informacji o treści książki i o autorze na obwolucie lub „skrzydełku”,
- większej dbałości o estetykę wydania, a zwłaszcza o kolor w ilustracjach i o wielkość czcionki,
- projektowania okładek kolorowych, zachęcających do przeczytania książki.

Z odpowiedzi na pytania dotyczące poezji wynika, że wiersze czyta 60% dzieci. Jednak z obserwacji bibliotekarek, a także z analizy odpowiednich fragmentów odpowiedzi (jeżeli tak, to jaki wiersz ostatnio czytałeś, wymień tytuł i autora) można wysnuć wniosek, że jest to wskaźnik za wysoki. Większość respondentów odwoływała się do pozycji lekturowych — Mickiewicz, Konopnicka, Słowacki, Broniewski. Po podkreśleniu „tak” zdarzały się odpowiedzi: nie znam ładnych wierszy, nie pamiętam, nie czytałem, a także

wprost: „czytałem te wiersze, które prze-rabialiśmy w szkole”. Wśród tytułów najczęściej wymieniano zbiory Staffa, Leśmiana, Baczyńskiego, różne tytuły Brzechwy (*Klamczucha, Globus, Leń*), Tuwima (*Lokomotywa, Rzepka*), Gałczyńskiego (*Pinokio, Serwus, Madonna, Wenus, Dziecko się rodzi*), Różewicza (*Upadek Ikara, List do ludożerców, Zapomnijcie o nas*), Iłakowiczówny (*Pożegnanie*), Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej (*Miłość*). Niektórzy z czytelników odwoływali się do poezji nowszej: (Marciniak — *Galatea*, Harasymowicz — *Bukiet piwonii*, Hillar — *My z drugiej połowy XX wieku*, Miłosz — *Walc, Miasto, Miłość*).

Na pytanie, dlaczego czytasz wiersze, najczęściej dzieci podkreśliło:

- lubię ten sposób wyrażania uczuć (102),
- dla poprawy nastroju (86),
- ciekawii mnie inny sposób przedstawiania zjawisk realnych (70),
- bo dużo słyszałem o poecie (41),
- bo moi koledzy czytają (13).

Jak wynika z przedstawionych wyliczeń, dzieci czytają wiersze, gdyż jest to inny niż znany im z doświadczenia sposób patrzenia na świat, ludzi i ich sprawy, a także wyrażania uczuć. Ciekawe były wypowiedzi dzieci dopisywane w rubryce „inne”. A oto niektóre z przyczyn skłaniających je do czytania wierszy:

- „wprowadzają mnie w inny świat, świat, o jakim marzę i o jakim mogę myśleć tylko przy czytaniu poezji” (dziewczynki lat 12 i 13),
- „mogę oddalić się od kłopotów..., w wierszach znajduję te uczucia, których nie znajduję w świecie realnym” (dziewczyna lat 14),
- „bo sama je układam, odprężają mnie, ciekawiają mnie zawarte w wierszu przenośnie i porównania, dają dużo powodów do wzruszeń”,
- „bo muszę, z nakazu nauczyciela”.

Fragmentaryczność prowadzonych badań nie zezwala na większe uogólnienia. Wydaje się jednak, iż można zaryzykować stwierdzenie, że z czytelnictwem poezji nie jest najlepiej. Dzieci młodsze lubią i chętnie czytują wiersze Brzechwy, Tuwima, Ratajczaka czy Kulmowej. Dzieci starsze rzadko wychodzą poza kanon szkolny, nie umieją odczuwać poezji, mówią o innym wyrażaniu uczuć, ale tych uczuć nie potrafią dostrzec. Większość odnosi się do poezji z obojętnością lub wręcz z niechęcią.

Wzorcowe dokumenty związane z realizacją Wytycznych Ministra Kultury i Sztuki w sprawie działalności i organizacji bibliotek zakładowych (dokończenie*)

WZORCOWY REGULAMIN WEWNĘTRZNY BIBLIOTEKI ZAKŁADOWEJ

I. Organizacja Biblioteki

1.
(pełna nazwa Biblioteki)
zwana dalej Biblioteką, działa na podstawie:
 - 1) Ustawy z dnia 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach (Dz.U. nr 12 poz. 63)
 - 2) Ustawy z dnia 26 kwietnia 1984 r. o upowszechnianiu kultury oraz o prawach i obowiązkach pracowników upowszechniania kultury (Dz.U. nr 26 poz. 129)
 - 3) Wytycznych nr 1 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 5 marca 1987 r. w sprawie działalności i organizacji bibliotek zakładowych (Dz.Urz. MKiS nr 1 poz.)
 - 4) Zarządzenia (Uchwały)
(nazwa organizatora Biblioteki)
 - 5) niniejszego Regulaminu.
2. Siedzibą biblioteki jest
(adres)
3. Biblioteka prowadzi działalność w obsadzie
(wymiar etatu)
4. Zakres obowiązków, czynności i uprawnień kierownika Biblioteki (osoby prowadzącej Bibliotekę) i pozostałych pracowników określa Załącznik do Regulaminu.
5. Biblioteka prowadzi filie i punkty biblioteczne.
6. Organizatorem Biblioteki jest
7. Nadzór bezpośredni nad Biblioteką sprawuje
8. Nadzór merytoryczny nad Biblioteką sprawuje Wojewódzka Biblioteka Publiczna, która udziela Bibliotece pomocy organizacyjnej, instrukcyjnej i metodycznej.
9. Właścicielem zbiorów bibliotecznych jest
Osobą odpowiedzialną za zbiory biblioteczne jest kierownik Biblioteki (osoba prowadząca Bibliotekę).
10. Działalność Biblioteki finansuje organizator.
11. Biblioteka używa pieczętek podłużnej i okrągłej zawierających nazwę i adres Biblioteki.

II. Szczegółowy zakres działania Biblioteki

1. Biblioteka służy zaspokajaniu i rozwijaniu zainteresowań i potrzeb czytelnich pracowników i ich rodzin.
(nazwa Zakładów)
1. Biblioteka pełni również funkcję biblioteki środowiskowej (organizator określa zakres pełnienia przez Bibliotekę funkcji placówki środowiskowej).
3. Biblioteka gromadzi, przechowuje, opracowuje i udostępnia literaturę piękną, popularnonaukową, fachową związaną z profilem działalności Zakładów, czasopisma, zbiory audiowizualne.
4. Zasady udostępniania i korzystania z Biblioteki określa Regulamin dla czytelników.
5. Biblioteka udostępnia zbiory w
(dni i godziny udostępniania)

* Przypominamy, że pełny tekst Wytycznych nr 1 z 5 marca 1987 opublikowaliśmy we wkładce do „PB” 1987 nr 6. W nrze 12 ukazała się wkładka zawierająca wzorcowy regulamin dla czytelników biblioteki zakładowej (wraz z załącznikami) oraz projekty kart zapisu czytelnika. Obydwie wkładki zawierały wyjaśnienia oraz obszerny komentarz Piotra Bierczyńskiego.

W pozostałych godzinach pracownicy Biblioteki wykonują inne prace wyszczególnione w zakresie obowiązków, czynności i uprawnień.

6. Działalność merytoryczną Biblioteka prowadzi zgodnie z przepisami obowiązującymi biblioteki publiczne i zakładowe.
7. Biblioteka prowadzi działalność popularyzującą czytelnictwo: przygotowuje audycje do radiowęzła zakładowego, spotkania z pisarzami, ludźmi kultury i nauki, prelekcje tematyczne, konkursy czytelnicze, wystawy zbiorów bibliotecznych, kiermasze książek.
Biblioteka współpracuje w tym zakresie z innymi bibliotekami zakładowymi, publicznymi oraz pozostałymi instytucjami i placówkami upowszechniania kultury.
8. Biblioteka współdziała z zakładową biblioteką fachową (zointe) i zakładowymi organizacjami społeczno-zawodowymi w zakresie upowszechniania wiedzy i podnoszenia kwalifikacji pracowników.
9. Przy Bibliotece działa Koło Przyjaciół Biblioteki (Rada Biblioteczna) zgodnie z obowiązującymi przepisami i Regulaminem zatwierdzonym przez organizatora.

Załącznik do Regulaminu
wewnętrznej Biblioteki
Zakładowej

Zakres obowiązków, czynności i uprawnień kierownika Biblioteki Zakładowej (osoby prowadzącej bibliotekę) i pozostałych pracowników

Ob.
Dział (funkcja)
Stanowisko

I. Zależność służbowa.

Ob. podlega bezpośrednio i odpowiada za wykonanie obowiązków służbowych przed

II. Ogólny zakres obowiązków.

1. Rzetelne i efektywne wykonywanie pracy.
2. Uzupełnianie i podnoszenie kwalifikacji zawodowych.
3. Przestrzeganie ustalonego czasu i porządku pracy.
4. Dokładne i sumienne wykonywanie poleceń służbowych władz nadrzędnych.
5. Przestrzeganie przepisów zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.
6. Przejawianie koleżeńskiego stosunku do współpracowników.
7. Przestrzeganie tajemnicy państwowej i służbowej.
8. Sumienny stosunek do mienia Biblioteki oraz wszelkich urządzeń i materiałów stanowiących własność społeczną i zakładową.

III. Szczegółowy zakres obowiązków i czynności.

A. W zakresie organizacji Biblioteki:

1. Opracowywanie rocznych planów pracy—zgodnie z zakresem zadań Biblioteki i uwzględnieniem zakładowej działalności kulturalno-oświatowej, sporządzanie roboczych sprawozdań oraz innych informacji dla organizatora i Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, dotyczących czytelnictwa i funkcjonowania Biblioteki.
2. Organizowanie pracy w celu osiągnięcia optymalnych wyników w realizacji planu pracy.
3. Współpraca i wykonywanie zaleceń merytorycznych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w sprawach związanych z działalnością Biblioteki.
4. Uczestniczenie w różnych formach dokształcania i doskonalenia umiejętności bibliotekarskich, w tym w kursach, seminariach, szkoleniach organizowanych przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną; zapoznawanie się z publikacjami i prasą fachową (bibliotekarską).
5. Zapoznawanie nowych pracowników Biblioteki z działalnością placówki i czynnościami, które będą wykonywać.
6. Wykorzystywanie kwalifikacji pracowników Biblioteki w trakcie realizacji jej zadań.

7. Sprawowanie nadzoru organizacyjnego nad podległymi filiami i punktami bibliotecznymi, udzielanie im pomocy metodycznej w zakresie prac bibliotecznych, czuwanie nad realizacją zaleceń dotyczących ich działalności.
 8. Przygotowywanie rocznego preliminarza wydatków Biblioteki.
 9. Odpowiedzialność za majątek Biblioteki, jego zabezpieczenie i wykorzystanie. Dbanie o porządek i estetyczny wygląd Biblioteki.
 10. Rozpatrywanie skarg i wniosków wnoszonych przez czytelników.
- B. W zakresie gromadzenia zbiorów:
1. Planowanie zakupów zbiorów bibliotecznych; zapoznawanie się z informacjami zawartymi w „Zapowiedziach Wydawniczych”, „Przewodniku Bibliograficznym”, „Nowych Książkach”, katalogach wydawniczych itp.
 2. Analizowanie struktury posiadanych zbiorów i uwzględnianie w procesie ich uzupełniania dezyderatów obsługiwanego środowiska.
 3. Zapoznawanie się z nowościami wydawniczymi w księgarni w celu dokonywania systematycznych zakupów książek.
 4. Prowadzenie ewidencji wpływów i ubytków, zgodnie z obowiązującymi przepisami.
 5. Przeprowadzanie selekcji, kontroli i skontrum księgozbioru, zgodnie z obowiązującymi przepisami.
- C. W zakresie opracowania zbiorów:
1. Klasyfikowanie i katalogowanie.
 2. Tworzenie katalogów bibliotecznych: alfabetycznego i rzeczowego.
 3. Opracowanie techniczne zbiorów.
- D. W zakresie udostępniania zbiorów:
1. Udostępnianie zbiorów bibliotecznych, zgodnie z postanowieniami Regulaminu dla czytelników, w godzinach ustalonych w Regulaminie wewnętrznym Biblioteki.
 2. Prowadzenie rejestracji czytelników i wypożyczeń ze zbiorów. Sporządzanie zestawień dziennych, miesięcznych, rocznych.
 3. Monitorowanie czytelników — dłużników przetrzymujących zbiory ponad ustalony termin.
 4. Udzielanie informacji bibliotecznych, bibliograficznych i rzeczowych oraz prowadzenie poradnictwa czytelniczego.
- E. W zakresie popularyzacji czytelnictwa:
1. Organizowanie różnych form działalności kulturalno-oświatowej: spotkań z pisarzami, ludźmi kultury i nauki, konkursów czytelniczych, kiermaszy książek, wystaw zbiorów bibliotecznych itp.
 2. Przygotowywanie audycji do radiowęzła zakładowego na temat nowości wydawniczych, rocznie historycznych i literackich itp.
 3. Propagowanie konkursów czytelniczych organizowanych przez inne instytucje.
 4. Współpraca w zakresie upowszechniania czytelnictwa z innymi placówkami upowszechniania kultury i organizacjami społecznymi na terenie zakładu.
- IV. Zakres uprawnień kierownika Biblioteki (osoby prowadzącej bibliotekę):
1. Występowanie do przełożonych z wnioskami w sprawach dotyczących działalności Biblioteki, w tym w sprawach lokalowych, gromadzenia zbiorów, popularyzacji czytelnictwa.
 2. Przedkładanie dyrekcji umotywowanych wniosków o awans i nagrody dla pozostałych pracowników Biblioteki.
 3. Reprezentowanie Biblioteki na terenie zakładów, udział w posiedzeniach i przy podejmowaniu decyzji dotyczących Biblioteki. Udział w miejskich, wojewódzkich naradach poświęconych bibliotekarstwu zakładowemu.

Katowicki eksperyment

KRYSTYNA WOŁOCH

W ostatnim dziesięcioleciu obserwuje się szybko rosnące zainteresowanie społeczeństwa polskiego książką. Nowości literatury pięknej, encyklopedie, słowniki, albumy, wszelkiego rodzaju poradniki szybko znikają z półek księgarskich. Tymczasem dostęp niektórych środków do książki jest utrudniony lub nie ma go wcale. Dotyczy to zwłaszcza środowisk wiejskich. Przyczyny tego stanu rzeczy są złożone, niemniej można wskazać dwie główne — niedostateczną, bo nie zaspokajającą potrzeb rynku, wielkość nakładów większości książek oraz niedorozwój sieci placówek upowszechniania książek.

Ogólnie rzecz biorąc, sytuacja znacznie lepsza niż na wsi jest w miastach, gdzie funkcjonują zarówno księgarnie, jak i biblioteki oraz placówki RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Stąd mogłoby się wydawać, że w silnie zurbanizowanym województwie katowickim nie powinno być większych kłopotów z dostępem do książki. Tymczasem zaobserwowano ograniczenie kontaktu z książką nie tylko środowisk wiejskich, ale również środowisk robotniczych. Powodzenie eksperymentu z wprowadzeniem kolportażu książek na teren niektórych większych zakładów pracy nasunęło myśl, aby — wobec szczupłości sieci placówek upowszechniania książki i braku realnych możliwości radykalnego jej rozszerzenia w dającej się przewidzieć przyszłości — wykorzystać wszelkie możliwości istniejącej sieci, przechodząc ponad zawężonymi instytucjonalnymi zakresami działania.

Tak więc pod koniec 1983 r. Zespół Partyjny Bibliotekarzy przy Wydziale Kultury KW PZPR w Katowicach w dokumentcie *Zadania w zakresie upowszechniania książki w środowiskach — robotniczym i wiejskim województwa katowickiego*, który został przedłożony Egzekutywie KW PZPR, wykazał, że bez bezpośredniego dostępu do książki pozostają w naszym województwie mieszkańcy 58 wsi, a spośród 33 gmin zaledwie cztery mają księgarnie. W rezultacie opracowano wnioski i zadania m.in. pod adresem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Katowicach i PP „Dom Książki” w Katowicach, dotyczące skutecznej popularyzacji książki w środowiskach robotniczym i wiejskim województwa. Jednym z zaleceń było zorgani-

zowanie w latach 1983—1985 w wybranych bibliotekach publicznych na wsi 15 punktów sprzedaży książek PP „Dom Książki”.

W celu wywiązania się z zadania dyrekcja WBP oraz PP „Dom Książki” w Katowicach zawarły porozumienie będące umową cywilno-prawną, w którym sformułowano zasady zaopatrywania i rozliczania funkcjonujących w określonych bibliotekach publicznych punktów sprzedaży książek.

W umowie wyszczególniono księgarnie, w których upoważnieni przez WBP pracownicy bibliotek publicznych będą się zaopatrywać w książki przeznaczone do sprzedaży. Ustalono, iż książki będą pobierane co najmniej jeden raz w miesiącu na kwotę do 100 tys. zł. Na wytypowane księgarnie nałożono obowiązek stałego gromadzenia nowości wydawniczych dla przybibliotecznych punktów sprzedaży.

Odbiór książek z księgarni oraz ponoszenie odpowiedzialności majątkowej za pobrane książki i za gotówkę z ich sprzedaży wzięła na siebie WBP. Ustalono, że rozliczenie ze sprzedaży, tj. wpłata gotówki oraz zwrot książek nie sprzedanych (i nie uszkodzonych), dokonywać się będzie przynajmniej raz w miesiącu; za sprzedane książki osoba prowadząca punkt otrzyma od PP „Dom Książki” rabat w wysokości 6% od ceny sprzedaży. Ustalono też, iż PP „Dom Książki” ma prawo do przeprowadzania kontroli działalności punktów, dokonywania inwentaryzacji książek i sprawdzania stanu gotówki.

Na podstawie podpisanego porozumienia dyrektor WBP wydał zainteresowanym osobom pisemne upoważnienie do odbioru we wskazanej księgarni książek przeznaczonych do sprzedaży, od nich zaś przyjął oświadczenie o odpowiedzialności materialnej za pobrane książki oraz za gotówkę pochodzącą z ich sprzedaży.

Zgodnie z zaleceniem Egzekutywy KW PZPR w Katowicach WBP w r. 1984 uruchomiła 5 punktów sprzedaży książek. Obecnie jest ich w województwie 12. Wszystkie mieszczą się w siedzibach gminnych bibliotek publicznych i są prowadzone przez ich kierowników. Sprzedaż odbywa się przeważnie w soboty oraz — na życzenie klientów — i w inne dni tygodnia, w pokoju kierownika GBP, w którym gromadzi on i opracowywuje swoje zbiory, bądź w czytelnii. Żaden z pun-

któw nie dysponuje jak dotychczas oddzielnym pomieszczeniem, w którym by można deponować i sprzedawać otrzymane książki.

Książki pobierane są regularnie jeden raz w miesiącu, każdorazowo na sumę 100 tys. zł. Przewozi się je do punktu własnym środkiem lokomocji nieodpłatnie lub taksówką (na koszt biblioteki).

Mieszkańcy wsi z reguły oczekują dnia przywozu nowości, bowiem punkt daje im możliwość nabycia interesującej pozycji. Niektóre biblioteki z okazji różnych akcji oraz imprez miejscowych organizują kiermasze na wolnym powietrzu, w szkołach podstawowych i w filiach. Największe powodzenie mają wydawnictwa encyklopedyczne, atlasy, albumy, słowniki, podręczniki, książki o tematyce technicznej, rolniczej, z zakresu gospodarstwa domowego, a także wydawnictwa historyczne.

Niektóre bibliotekarki uzależniły zakup książek przez klientów od ich wpisania się do biblioteki i następnie od systematycznego wypożyczania zbiorów. Traktują więc wyraźnie sprzedaż jako jeden ze sposobów pozyskiwania nowych czytelników.

Od założenia pierwszych punktów sprzedaży minęły już 3 lata, co pozwala na dokonanie oceny prowadzonego eksperymentu. Ogólnie można stwierdzić, że osiągnął on pełny sukces, o czym świadczy choćby fakt rozszerzenia się jego zasięgu z 5 na 12 gminnych bibliotek publicznych.

O utworzenie punktów sprzedaży książek ubiegają się dalsze gminne biblioteki publiczne, jednakże brak jest większego zainteresowania ze strony „Domu Książki”. Jest to zrozumiałe z uwagi na uszczuplenie masy towarowej tej instytucji, zwłaszcza w zakresie pozycji atrakcyjnych, oraz na zmniejszenie się dochodów z tytułu udzielanego rabatu.

Bibliotekarki prowadzące punkty traktują sprzedaż książek bardzo poważnie, dostrzegają bowiem pozytywne aspekty prowadzenia takiej działalności. Tymi pozytywnymi są:

- zainteresowanie się szerszego kręgu społeczności wiejskiej książką,

- umożliwienie jej zakupu książek do biblioteczek domowych,

- wzrost liczby czytelników i wypożyczeń we wszystkich gminnych bibliotekach publicznych (w niektórych dość znaczący), co rekompensuje wszelkie trudności związane z eksperymentem, takie jak m. in. brak miejsca do sprzedaży, za niska prowizja, kłopoty związane z przywozem, niewystarczająca ilość i jakość

proponowanych do sprzedaży wydawnictw.

Obserwacje i doświadczenia zebrane w ciągu tych trzech lat umożliwiają dokonanie niezbędnych korekt i usprawnień. W pierwszej kolejności należałoby:

- w porozumieniu z naczelnikami urzędów gminnych wygospodarować pomieszczenia na punkty sprzedaży książek, umożliwiające właściwą ekspozycję książek oraz zabezpieczenie ich przed kradzieżą,

- rozważyć możliwość przechowywania utargu w depozycie kasy Urzędu Gminy.

W przypadku kontynuowania współpracy z PP „Dom Książki” konieczne jest:

- podwyższenie limitu wartości pojedynczej partii odbieranych książek,

- zwiększenie częstotliwości odbiorów,

- rozwiązanie sprawy zwrotu kosztów transportu książek bibliotekarzom — sprzedawcom,

- uregulowanie sprawy przekazu gotówki (np. przekazem bankowym na konto PP „Dom Książki” ze wskazaniem księgarni),

- zwiększenie prowizji dla bibliotekarzy sprzedawców,

- zwiększenie ilości książek o tematyce zgodnej z zainteresowaniami lokalnych społeczności wiejskich.

Celowe i pożądane byłoby rozpatrzenie możliwości nawiązania bezpośredniego kontaktu ze Składnicą Księgarską. Rysują się bowiem następujące możliwości:

1. bezpośrednio dostawy książek do WBP i stąd rozdział i transport do poszczególnych gminnych punktów sprzedaży książek,

2. dostawy książek do gminnych punktów sprzedaży książek za pośrednictwem poczty,

3. utworzenie gminnych punktów sprzedaży książek jako agencji Składnicy Księgarskiej.

Pierwsze dwa rozwiązania wymagałyby oczywiście wyodrębnienia w WBP funduszu obrotowego na zakup książek, ale z kolei otrzymywana marża detaliczna z pewnością umożliwiłaby pokrycie kosztów prowadzenia gminnych punktów sprzedaży książek.

Terenem eksperymentu jest jak dotychczas obszar działania WBP w Katowicach. Powodzenie tego przedsięwzięcia oraz generalnie przychylne, by nie powiedzieć entuzjastyczne, przyjęcie zarówno w środowisku bibliotekarzy, jak władz gminnych i społeczności lokalnych zachęciło nas do opublikowania niniejszej informacji z myślą o rozszerzeniu go i na inne województwa.

Kurs dla bibliotekarzy muzycznych bibliotek publicznych w Jarocinie (1987)

W dniach 5—17 maja 1987 r. w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie zorganizowano z inicjatywy Sekcji Bibliotek Muzycznych przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich trzeci z kolei — po upływie 7 lat — kurs dla bibliotekarzy muzycznych. Do udziału w nim zgłosiło się 43 kandydatów z bibliotek publicznych stopnia wojewódzkiego, miejskich oraz miejskich i gminnych z różnych stron Polski. Faktycznie było obecnych 37 słuchaczy.

Program kursu obejmował następujące przedmioty:

● organizacja zbiorów muzycznych w bibliotekach — 1. charakterystyka poszczególnych rodzajów dokumentów muzycznych; 2. źródła informacji muzycznej; 3. zasady gromadzenia zbiorów, kryteria ich doboru; 4. przechowywanie zbiorów;

● opracowanie biblioteczne zbiorów muzycznych — 1. biblioteczna ewidencja zbiorów, inwentarze, ewidencja ubytków, zasady sygnowania; 2. katalogowanie według zasad Polskiej Normy Opisu Bibliograficznego: a) książek, b) druków muzycznych (nut); c) dokumentów dźwiękowych; wykłady teoretyczne, głównie ćwiczenia praktyczne; 3. rodzaje i struktura katalogów — alfabetycznego i rzeczowego dla wymienionych grup zbiorów muzycznych;

● udostępnianie zbiorów muzycznych — 1. wprowadzenie — materiały muzyczne jako narzędzia informacji i popularyzacji; 2. sprawy techniczne, regulamin, statystyka; 3. sprzęt i urządzenia — dla dokumentów dźwiękowych;

● organizacja bibliotekarstwa muzycznego w Polsce i na świecie.

Uczestnikami kursu miały być osoby z kwalifikacjami muzycznymi, tzn. ze średnim wykształceniem muzycznym lub z umiejętnością gry na jednym instrumencie. Założeniem organizatorów było wprowadzenie uczestników w problematykę bibliotekarstwa muzycznego. Program kursu obejmował charakterystykę materiałów muzycznych, źródła informacji muzycznej, gromadzenie, konserwację i opracowanie zbiorów muzycznych¹ oraz ich

udostępnianie, czyli cały przebieg pracy ze zbiorami muzycznymi. Opracowany bardzo dobrze, usatysfakcjonowałby słuchaczy szkolenia, gdyby byli oni z wykształcenia muzykologami lub mieli wiedzę muzyczną przynajmniej na poziomie średniej szkoły muzycznej.

Bibliotekarstwo publiczne nie dysponuje muzykologami w takim stopniu jak biblioteki naukowe w dużych ośrodkach miejskich, Kurs ujawnił, że zdecydowana większość pracowników działów muzycznych² bibliotek publicznych to z wykształcenia bibliotekarze bez kwalifikacji muzycznych. Poza paroma wyjątkami zgłosiły się do Jarocina osoby nie spełniające założonego przez organizatorów kryterium uczestnictwa w kursie.

Bibliotekarstwo muzyczne niesie zupełnie inne problemy niż te, z którymi styka się bibliotekarz biblioteki publicznej pracujący przede wszystkim z literaturą, głównie beletrystyczną i popularnonaukową. Wymaga ono dużej wiedzy z zakresu teorii i historii muzyki. Wprowadzany jako obowiązujący w polskich bibliotekach znormalizowany opis bibliograficzny druków muzycznych wymaga np. rozróżniania rodzajów zapisu muzycznego, tj. partytury, wyciągu fortepianowego, głosu itd. Toteż w obecnej sytuacji kadrowej bibliotek publicznych kurs dla bibliotekarzy muzycznych tych bibliotek powinien obejmować zagadnienia z zakresu bibliotekarstwa muzycznego oraz z historii i teorii muzyki. Wydaje się, że najbardziej potrzebne bibliotekarzom są ćwiczenia w katalogowaniu dokumentów dźwiękowych i druków muzycznych. Jednocześnie dobrze byłoby ćwiczenia, w wymiarze minimum 50% czasu trwania kursu, prowadzić w grupach nie większych niż 10—15 osób.

Obok ćwiczeń z katalogowania książek i druków muzycznych interesująco zostały zrealizowane tematy: sprzęt i urzą-

bibliograficznym dokumentów dźwiękowych (według PN-85/N-01152.07).

² Posługuję się terminem „dział muzyczny”, chociaż często zbiory muzyczne w bibliotekach publicznych są gromadzone w działach zbiorów specjalnych, a jeśli nawet działy muzyczne są wyodrębnione organizacyjnie, to przeważnie zajmują się nie tylko tematyką muzyczną, ale szerzej — materiałami audiowizualnymi.

¹ W zakresie opracowania zbiorów szczególne znaczenie miało zapoznanie uczestników szkolenia z opisem bibliograficznym druków muzycznych (według PN-83/N-01152.06) i opisem

zenia, przechowywanie i konserwacja zbiorów. Nie w pełni zaspokojono oczekiwania uczestników kursu, jeśli chodzi o źródła informacji muzycznej, gromadzenie zbiorów oraz katalogowanie dokumentów dźwiękowych. Uczestnicy spodziewali się uzyskania od wykładowców listy konkretnych dzieł informacyjnych (encyklopedii, bibliografii, słowników, przewodników itp.) niezbędnych zarówno do pracy z czytelnikiem, jak i do potrzeb wewnętrznych w dziale muzycznym czy też w księgozbiorze podręcznym działu zbiorów specjalnych każdej biblioteki publicznej. Z rozmów z uczestnikami kursu wynika, że w bibliotekach tych istnieje duże zapotrzebowanie na encyklopedie, leksykony, katalogi dzieł poszczególnych kompozytorów i wszelką warsztatową literaturę muzyczną, przydatną bibliotekarzowi przy opracowywaniu zbiorów. Niestety Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy, w którym odbywał się kurs, nie był w stanie zapewnić materiałów do ćwiczeń szkoleniowych.

Aby ułatwić pracę bibliotekarzom rozpoczynającym pracę z zbiorami muzycznymi, warto pokusić się o:

— zebranie w jedną broszurkę wszystkich obowiązujących w bibliotekarstwie publicznym przepisów dotyczących zbiorów audiowizualnych i druków muzycznych;

— określenie wspólnych założeń w zakresie gromadzenia dokumentów dźwiękowych i druków muzycznych;

— opracowanie wzorcowego regulaminu udostępniania zbiorów z uwzględnieniem wszelkich opłat pobieranych od użytkownika.

Bardzo pozytywny jest sam fakt zorganizowania kursu, który był pewną formą sprawdzenia poprawności dotychczasowej pracy uczestników z zbiorami muzycznymi w bibliotekach publicznych. Rozszerzył on zakres wiedzy o bibliotekarstwie muzycznym i umożliwił poza-programową wymianę doświadczeń.

BOŻENA BARTOSZEWICZ FABIAŃSKA

POLEMIKI

o szatach „Bibliotekarza”

Doświadczeni krytycy od dawna wiedzą, że najlepsze recenzje pisze się z tych przedstawień teatralnych, o tych książkach, których się w ogóle nie widziało na oczy. Wszystko wskazuje na to, że Maria Sliwińska — autorka opublikowanej w „Przeglądzie Bibliotecznym” (nr 3/4 z 1986 r.) oceny rocznika 1984 „Bibliotekarza” — nie jest doświadczonym krytykiem, ponieważ przed przystąpieniem do pisania recenzji nie tylko obejrzała okładkę „Bibliotekarza”, nie tylko **zruciała** okiem na stopkę redakcyjną i spis treści niektórych numerów, ale nawet przeczytała wstęp do pierwszego zeszytu recenzowanego rocznika. Szczęście, że na lekturze owego wstępu poprzestała, bo efekt byłby pewnie jeszcze bardziej opłakany.

Pięciostronicowy artykuł Marii Sliwińskiej nosi tytuł *Nowe szaty „Bibliotekarza”*. Ocena rocznika 1984. Dlaczego akurat ten rocznik? Bo właśnie wzrósł nakład pisma, zmieniła się jego częstotliwość (z dwumiesięcznej na miesięczną), całkowicie zmieniono skład redakcji. Te fakty zachęciły recenzentkę do „bliższego przyjrzenia się” „Bibliotekarzowi”.

Mniej więcej połowa objętości recenzji to efekt bliskiego przyglądania się stopce redakcyjnej i okładce „Bibliotekarza”. Dzięki M. Sliwińskiej czytelnik dowiaduje

się, jakim zmianom ulegał skład redakcji (od okresu międzywojennego począwszy, na roku 1984 skończywszy) oraz w jakich instytucjach i na jakich stanowiskach pracowały osoby, których nazwiska pojawiały się w stopce redakcyjnej czasopisma w ciągu ostatnich dwudziestu lat. Cała ta drobniogowa analiza pozwala recenzentce postawić co prawda tylko jedną, ale za to jakże odkrywczą konkluzję: „Komitet Redakcyjny (powołany w r. 1984 — przyp. J.W.) liczy aż 20 osób i jest dwukrotnie liczniejszy od Redakcji z lat wcześniejszych”.

Nie wiem, czy takie były intencje autorki, ale w czytelnikach (przyczyniających do poszukiwania między wierszami ukrytych treści) po poznaniu tej rewelacji może zrodzić się myśl, że to, co kiedyś robiło 10 osób, teraz robi 20, zarabiając przy tym Bóg wie ile tzw. szmalu. Otóż pragnę wyjaśnić, że api dawniej nie robiło 10, ani teraz nie robi 20. Komitet Redakcyjny „Bibliotekarza” jest ciałem doradczym, które ma (przynajmniej w założeniach) od czasu do czasu społecznie doradzać redakcji, a nie „robić” za nią czasopismo. Prace redakcyjne w przeszłości prowadzone były praktycznie siłami dwuosobowymi (redaktor naczelny, sekretarz redakcji), zresztą za bardzo marne pienią-

dze. Trzeba przyznać, że od tamtej pory niewiele się tu właściwie zmieniło.

Wróćmy do recenzji Marii Śliwińskiej. Przyjrząwszy się stopce redakcyjnej, autorka postanowiła bliżej przyrzeć się okładce „Bibliotekarza” i na temat wprowadzonej od numeru 1/1984 nowej okładki pisze m.in.: „Tytuł czasopisma, składany małymi literami, uzupełniony jest podtytułem złożonym wersalikami: Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i drugim podtytułem określającym zawartość: Książka. Biblioteka. Informacja. Drugi podtytuł (złożony również wersalikami) umieszczony nad tytułem po lewej stronie wywołuje wrażenie, iż chodzi tu o nowe czasopismo, co wprowadza spore zamieszanie przy katalogowaniu”.

Dalej, opisując wprowadzoną od numeru 6/1984 kolejną okładkę „Bibliotekarza”, autorka recenzji stwierdza m.in.: „W drugim półroczniku do nazwy własnej czasopisma podchodzi się już z większym szacunkiem pisząc ją wielką literą i umieszczając jako pierwszy tytuł (pod sygnetem wydawniczym SBP, rokiem wydania i numerem) na tle białego pasa, przechodzącego przez całą szerokość pierwszej strony okładki”.

Przytoczyłem tylko dwa fragmenty dotyczące rozwiązań graficznych samego tytułu miesięcznika. Z równą wnikliwością recenzentka przypatruje się innym elementom wszystkich czterech stron okładki. Konkluzja tych refleksji jest również istotna i odkrywca jak zacytowane wcześniej podsumowanie analizy składu redakcji: „Zmiany okładki są o tyle korzystne, iż można bez trudu rozpoznać po nich przesilenia redakcyjne. Przy okazji nasuwa się uwaga, iż w poprzednich 50 rocznikach zmianom w redakcji nie towarzyszyły widoczne na zewnątrz zmiany okładki”.

Innymi słowy — spróbujmy podsumować pierwszą połowę oceny „Bibliotekarza” — nie dość że Komitet Redakcyjny rozrósł się do 20 osób, to w dodatku wprowadza zmiany okładki, bez należytego szacunku dla tytułu miesięcznika. Można to sformułować inaczej: stara redakcja „Bibliotekarza” nie tylko nie wykazywała tendencji do rozrastania się, ale nawet nie wprowadzała widocznych na zewnątrz zmian okładki. Obydwie wersje są o tyle dobre, że w zasadzie nie wnoszą nic do naszej wiedzy o roczniku 1984 miesięcznika.

Pozostajmy jeszcze chwilę przy okładce. Jestem przekonany, że nie okładka powinna najbardziej bulwersować recenzenta rocznika 1984 „Bibliotekarza”. Zresztą ani mnie ona ziębi, ani grzeje. Skoro jednak M. Śliwińska poświęciła jej tyle uwagi, to n.ech mi będzie wolno dorzucić kilka zdań. Nie jest prawdą, że przez 50 lat

nie zmieniano „Bibliotekarzowi” okładki. Zmieniano kilkakrotnie. Zmieniano nawet format czasopisma. Można mieć różne zdanie na temat okładek wprowadzonych w r. 1984, z pewnością nie są one doskonałe, ale jedno wydaje się pewne — jeśli chodzi o okładkę „Bibliotekarza” w r. 1984 akurat bardziej skorzystał, niż stracił. A to, że komuś sprawiło kłopot skatalogowanie „Bibliotekarza”, bo podtytuł wziął za tytuł? No cóż, współczuję...

Przyznam się też, że odkąd przeczytałem w „Przeglądzie Bibliotecznym” omawianą tu recenzję, coraz bardziej niepokoi mnie stosunek Redakcji „Przeglądu” do układu typograficznego nazwy własnego czasopisma. Tytuł „Przeglądu” od lat składany jest małymi literami, a nad tytułem umieszcza się (składane wersalikami) nazwy współwydawców. Redakcja „Bibliotekarza” pobłądziła, ale od czerwca 1984 r. „do nazwy własnej czasopisma podchodzi już z większym szacunkiem, pisząc ją wielką literą i umieszczając jako pierwszy tytuł”. Czy nie pora, by przy okazji autorka również Redakcji „Przeglądu” wytknęła co trzeba? Ale to tylko na marginesie.

W drugiej części recenzji M. Śliwińska postanowiła przeprowadzić „analizę zgodności profilu i tematyki pisma z deklarowanym przez redakcję programem”. Z tym wydawałoby się trudnym zagadnieniem recenzentka uporała się na stronie z kawałkiem, przeprowadzając przy okazji porównanie z poprzednimi rocznikami czasopisma. Żeby sobie ułatwić pracę, ze wstępu do numeru 1/1984 „Bibliotekarza” wyodrębniła kilka bloków tematycznych, którymi redakcja obiecała się interesować. Następnie skonfrontowała założenia ze spisem treści. Wygląda to mniej więcej tak: „Do artykułów dotyczących kierunków rozwoju bibliotek krajowych można zaliczyć wywiad z S. Czajką nt. perspektywy rozwojowych Biblioteki Narodowej (nr 1), ale już nie M. Kłossowskiej *Musz problem — przyjdź do nas* (nr 5), ani też artykułów pisanych z okazji jubileusz bibliotek w Tarnowie, Toruniu i Częstochowie, jak też licznych informacji o bibliotekach poznańskich w numerach 6/7—12. W rocznikach poprzednich publikowano natomiast artykuły nie tylko rejestrujące zmiany i rozwój bibliotek, jak: J. Stępniak *O automatyzacji w procesach udostępniania* (R. 46 nr 3) czy J. Osieglowski *Problemy miniaturyzacji zbiorów* (R. 44 nr 2), lecz i takie, które starały się same taki rozwój inicjować. Wymienić tu można J. Kołodziejek *Propozycje zmian organizacyjnych w sieci bibliotek publicznych* (R. 43 nr 4) czy też opracowany przez zespół bibliotekarzy wrocławskich *Projekt zmiany organizacji i funkcjonowania bibliotek publicznych w Polsce* (R 49 nr 1)”.

Proszę zwrócić uwagę, że w zacytowanym fragmencie jeden rocznik 1984 recenzentka konfrontuje z czterema (wybranyymi z wielu) rocznikami wcześniejszymi. Sprytnie i efektywne. Omówienia pozostałych bloków tematycznych (jest ich kilka) wyglądają bardzo podobnie. Oczywiście zmieniają się tytuły artykułów i nazwiska ich autorów. W sumie autorka dla wykazania niedostatku rocznika 1984 powołuje się na artykuły z kilkunastu roczników wcześniejszych. Żeby było weselej, na zakończenie tej analizy szczerze wyznaje: „Poza moimi zainteresowaniami pozostaje poziom merytoryczny rocznika 1984, gdyż wymagałoby to dokładnej analizy przeprowadzonej przez wielu specjalistów”.

Cała recenzja kończy się dwiema jak zwykle ważkimi konkluzjami. Po pierwsze: „Redakcji nie udało się stworzyć pisma lepszego, gdyż poprzednie mimo pewnych wad było pismem dobrym i chętnie czytany, a trudną jest rzeczą dobre zmienić na lepsze”. Po drugie: „ze względu na opóźnienia w druku «Bibliotekarza» trzeba by się poważnie zastanowić nad powrotem do poprzedniej częstotliwości (dwumiesięcznej — przyp. J.W.) do czasu, gdy będzie to konieczne, chyba że opóźnienia te nie są powodowane trudnościami technicznymi, lecz brakiem czasu członków Kolegium, którzy jako dyrektorzy bibliotek z pewnością są osobami bardzo zajętymi”.

Wszyscy bibliotekarze, którzy przeglądają od czasu do czasu prasę fachową, już dawno zauważyli, że od r. 1984 „Bibliotekarz” boryka się z różnorodnymi trudnościami. Nie ma powodu, by ukrywać, że w ostatnich trzech latach zarówno opóźnienia w druku (dziś już — jak się wydaje — nadrobione), jak i poziom

edytorski, a także zawartość niektórych numerów nie wzbudzały entuzjazmu. Dobrze się więc stało, że Maria Sliwińska postanowiła zrecenzować pierwszy rocznik „Bibliotekarza”, redagowanego przez nowy zespół ludzi, ukazującego się z podwojoną częstotliwością. Szkoda tylko, że zamiast napisać recenzję, zajęła się roznoszeniem plotek o tym, kto gdzie pracował i czy był dyrektorem, rozdawaniem drobnych kuksańców i kopniaczków, silem się na złośliwości na temat szacunku redakcji do nazwy własnej czasopisma itp., a wszystko to w materiale przeznaczonym do druku w kwartalniku bądź co bądź naukowym.

Jeżeli M. Sliwińskiej wydaje się, że największym problemem „Bibliotekarza” w r. 1984 była sprawa różnych odcieni beżu na okładkach poszczególnych numerów, kroju czcionki, jaką złożono tytuł miesięcznika, czy liczebność Komitetu Redakcyjnego, jeżeli M. Sliwińska myśli, że ocenę miesięcznika można napisać pozostawiając poza swoimi zainteresowaniami jego poziom merytoryczny, to powinna raczej skoncentrować się na innych zajęciach — np. na dokształcaniu tych bibliotekarzy, którzy przy katalogowaniu czasopisma mylą jego tytuł z podtytułem.

Czytelnicy wybaczą — nie będę komentował końcowego wniosku recenzentki, żeby powrócić do dwumiesięcznej częstotliwości „Bibliotekarza”. Równie dobrze można by rzucić propozycję idącą dalej: by w związku ze zbyt dużą liczebnością Komitetu Redakcyjnego i brzydką okładką wydawać „Bibliotekarza” jako rocznik albo w ogóle z tego tytułu zrezygnować. Zanim władze SBP przychyliły się do tego postulatu, proponuję, by dokonano obiektywnej, rzeczowej i kompetentnej oceny ostatnich roczników miesięcznika.

JULIUSZ WASILEWSKI

INFORMACJE · POGŁOSKI · DONOSY · INFORMACJE

PUBLIKACJE

„Bibliotekarz Olsztyński” 1987 nr 2 — w zeszytce m in.: J. Burakowski — „Biblioteki zakładowe w województwie olsztyńskim. Stan i możliwości dalszego rozwoju”; „Czy znasz literaturę radziecką?” — konkurs błyskawiczny w oprac. E. Kołodziej; zestawienie bibliograficzne na temat przemian w radzieckiej kulturze (oprac. J. Juran); komplet dokumentów związanych z nowym porozumieniem o współpracy między bibliotekami publicznymi i państwowymi przedsiębiorstwami gospodarki rolnej w woj. olsztyńskim.

„Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” R. XXXVII nr 1/2 — zawiera m. in.: M. Markowski — „Krakowskie piśmiennictwo retoryczne w świetle piętnastowiecznych źródeł”, Z. Kowalska-Urbankowa — „Biblioteka Stanisława Ciołka, biskupa poznańskiego (zm. 1437)”, E. Różycki — „Związki Lwowa z Krakowem w dziedzinie produkcji i rozpowszechniania książek od XIV do XVII w.”, Listy Aleksandra Brücknera do Stanisława Kota” (oprac. W. Berbel cki), W. Graszewska-Kardak — „Działalność Biblioteki Jagiellońskiej w roku akademickim 1984/1985”.

Bibliografia 70-lecia

STANISŁAW KASZYŃSKI

Znaczący jubileusz SBP i IX Zjazd Bibliotekarzy Polskich w Warszawie upamiętnione zostały obszernym wydawnictwem *70 lat Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1917—1987 (Materiały do bibliografii)*, które opracowali Władysław Henzel i Kazimierz Zieliński z Centralnej Biblioteki Wojskowej.

Otrzymawszy to dzieło na początku obrad uczestnicy Zjazdu zauważyli z niedowierzaniem, iż podpisano je do druku i druk ukończono w październiku br., co jest godnym uznania wyczynem Wojskowych Zakładów Kartograficznych w Warszawie.

70 lat Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1917—1987 obejmuje ponad 2500 pozycji bibliograficznych rozmieszczonych w osmiu następujących działach: I. Tradycje SBP; II. Podstawy prawno-organizacyjne i finansowe Stowarzyszenia; III. Działalność merytoryczna Stowarzyszenia; IV. Działalność społeczno-polityczna SBP; V. Działalność związkowa na rzecz obrony interesów zawodu bibliotekarza i jego wyróżnienia; VI. Działalność wydawnicza związku; VII. Współpraca z międzynarodowym ruchem bibliotekarskim; VIII. Biografie zasłużonych działaczy i wybitnych członków ZBP i SBP. Otwiera je przedmowa przewodniczącego ZG SBP dr. Stefana Kubowa, a uzupełnia indeks osobowy.

Twórczy trud zespołu pracowników Centralnej Biblioteki Wojskowej zasługuje na wysokie uznanie, a wśród bibliotekarzy i wszystkich zainteresowanych zaowocuje znakomitą szansą szerszego poznania ciekawej przeszłości i znaczącego dorobku Stowarzyszenia.

Nie umniejszając tej opinii dostrzeżone uchybienia będące zapewne wynikiem wyjątkowego pośpiechu, konieczności dokonywania wyboru materiału, a także braku wcześniejszego wzorca. I choć we wstępie napisano, że „bibliografia ma charakter w y b o r o w y” (podkr. SK), to jednak nie z całą jej zawartością można się w pełni zgodzić.

Dziwi też wyznaczenie autorów żalących się na brak dostępu do części materiałów w Archiwum ZG SBP. Czyżby w ten sposób ujawniała się niekonsekwencja Stowarzyszenia, które z jednej strony zleca opracowanie swej historii, z drugiej zaś uniemożliwia dostęp do swego archiwum? Przy okazji uwagę autorów: „przedwojenne archiwum ZBP zostało zniszczone” wypada uzupełnić informacją, że na szczę-

ście część materiałów Związku zachowała się w Bibliotece Jagiellońskiej, głównie z lat 1926—1933, kiedy to jej dyrektor dr Edward Kuntze był przewodniczącym Rady ZBP. Niektóre z nich można było zresztą obejrzeć na specjalnej wystawie w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy otwartej w przeddzień IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich. Mylący może okazać się brak erraty, gdyż nawet pobieżny przegląd opracowania ujawnia sporo „literówek”. Dla przykładu niektóre z nich: 1919—1978 zamiast 1919—1979 (poz. 21), Hodbad zamiast Hodbod (poz. 2389), Zdzitowiecka-Jasińska zamiast Zdzitowiecka-Jasińska (poz. 2559), Bibliografie zamiast Biografie (w tytule działu VIII na str.163).

Trudne do usprawiedliwienia są opuszczenia, w wyniku których zabrakło w indeksie sporo nazwisk osób wiele znaczących w polskim bibliotekarstwie i na forum Stowarzyszenia, w tym także wyróżnionych tytułem Członka Honorowego SBP i Odznaką Honorową SBP. Częściowo można to wytłumaczyć ich rezygnacją z zaprezentowania się w cyklu „Kto jest kim w bibliotekarstwie i informacji naukowej”. Wśród pominiętych wypadają wymienić m.in. nestorkę polskiego bibliotekarstwa powszechnego Marię Bielawską, długoletnią kierowniczkę Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Wiktora w Bochni, wyróżnioną Orderem Sztandaru Pracy II kl. i tytułem Członka Honorowego SBP. Ta wybitna bibliotekarka i zasłużona działaczka Stowarzyszenia była wielokrotnie prezentowana w prasie, czasopiśmie, radio i telewizji, a w roku 1986 uhonorowano ją specjalnym wydawnictwem *85-lecie urodzin Marii Bielauskiej*, przygotowanym przez WBP w Tarnowie i MBP w Krakowie. W żadnym więc przypadku nie może być mowy o niedostatku poświęconych jej opracowań. Podobne uwagi odnieść można również w związku z brakiem w indeksie Zofii Rogowskiej, długoletniej i zasłużonej dyrektorki WBP w Tarnowie, znanej i cenionej działaczki SBP na forum ogólnokrajowym. W gronie zapomnianych znalazł się też były rektor UJ prof. Stanisław Estreicher, długoletni członek Koła Krakowskiego ZBP i przewodniczący komitetu organizacyjnego V zjazdu bibliotekarzy polskich planowanego w Krakowie w roku 1940. Prezentując zaś sylwet-

dokończenie na str. 46

Podczas Ogólnopolskiego Zjazdu Bibliofilów w Łodzi (18—20 września 1987 r.) zaprezentowany został pierwszy próbny numer „Bibliofila”*. Jest to pierwsza po roku 1945 inicjatywa wydawania eleganckiego, na wysokim poziomie treściowym i edytorskim czasopisma bibliofilskiego. Polskie tradycje w tej dziedzinie są znane i bogate — warto choćby przypomnieć krakowskie „Silva Rerum” i „Exlibris” czy warszawskie „Wiadomości Bibliofilskie” i „Bibliofila Polskiego”. Tę nową i oryginalną inicjatywę podjął w Łodzi Jacek Wdzięczzak, który „... przekonany, że dosyć już dyskusji o potrzebie istnienia pisma bibliofilskiego, że czas ku temu, aby zacząć je wydawać”, w „Słowie wstępnym” do pierwszego numeru informuje: „Wziąłem na siebie trud przekonania kogo trzeba, że „coś takiego” nie odbiera papieru sprawom istotniejszym, że istnieje grono autorów zdolnych zapełnić szpalty, wreszcie że publikując przyczynki do spraw książki i ludzi z nią związanych nie dubluję żadnego z istniejących periodyków bibliologicznych. Przeto sam zająłem się zdobywaniem materiałów, organizowaniem druku, odbijaniem grafik, etc... Wszystko to czyniłem w przekonaniu, że znajdzie się w naszym kraju 999 osób zainteresowanych tematami publikowanymi na łamach „Bibliofila” i skłonnych nabyć go, co jest istotnym warunkiem ukazania się następnego zeszytu”.

„Bibliofil” ma ukazywać się cztery razy do roku w dużym formacie (34 × 24,5 cm) o objętości 16 stron pod redakcją Jacka Wdzięczzaka, w opracowaniu typograficznym Leonarda Grabowskiego. Projekt okładki do pierwszego numeru wykonał Jan Opaliński.

Pierwszy numer — „Jesień 87” — przynosi sporą porcję ciekawego materiału księgoznawczo-bibliofilskiego. Andrzej Kłossowski pisze o działającym w Paryżu artyście książki, Franciszku Prochascie, i jego pięknych drukach, Janusz Zagrodzki — o grafiku światowej sławy, Efraimie M. Lilienie, Janina Wiercińska — o klasyku pięknej typografii, Charlesie Robertcie Ashbee (1863—1942), twórcy oficyny „Essex House Press”. „Bibliofil” zamieszcza też artykuł Kaspra Świerzowskiego o nieznanych numerach „Silva Rerum” (10 i 11) oraz Andrzeja Kempy z cyklu „półki kolekcjonera” *Sentymentalny album*

* „Bibliofil”, Jesień 87, 4 X do roku (Redakcja Jacek Wdzięczzak; Opracowanie typograficzne Leonard Grabowski; Projekt okładki Jan Opaliński. — Łódź : Jacek Wdzięczzak Zakłady Graficzne Wydawnictw Naukowych), 1987. — 16 s., il. + oryg. grafika. Nakład 999 egz. Adres do korespondencji: 90-955 Łódź 8, Skr. poczt. 60.

Bibliofil



muzyczny Lagarde'a. Teresa Odrowąż-Pięniątek w artykule *Sztuka książki w zbiorach Muzeum Narodowego we Wrocławiu* prezentuje zasób placówki, którą się opiekuje.

Część ekslibrisową wypełniają artykuły: Grzegorza Matuszaka *Rękopis znaleziony w antykwaracie* — impresje na temat znaku książkowego oraz Janusza M. Szymańskiego *Ekslibrisy Andrzeja Bortowskiego* ze spisem ekslibrisów drzeworytowych.

Zeszyt kończą doniesienia: Michała Hilchena *Aukcyjne reminiscencje* i Janusza Dunina *Dobre rady dla amerykańskich kolekcjonerów*. W części kronikarskiej znalazło się sprawozdanie z wystawy „Stanisław Gliwa (1920—1986) — Polski artysta książki na obczyźnie” oraz przegląd „Z czasopism bibliofilskich i ekslibrisowych”.

Do numeru dołączono szereg ciekawych ilustracji wmontowanych w niekonwencjonalny sposób w blok zeszytu oraz oryginalną grafikę w postaci drzeworytów Andrzeja M. Bartczaka i Andrzeja Bortowskiego.

To interesujące czasopismo w cenie 550 zł za egzemplarz jest do nabycia w Antykwariacie Naukowym Domu Książki (pl. Wolności 10/11, 91-415 Łódź, tel. 33-40-20).

JERZY ANDRZEJSKI

Z żałobnej karty

TEODOR ZBIERSKI (1923-1987)

Nieubłagana śmierć wyrwała przedwcześnie z naszego grona wspaniałego, utalentowanego człowieka, wybitnego pedagoga, który stał się chlubą polskiej bibliologii i dydaktyki bibliotecznej — zmarł Teodor Zbierski.

Urodził się 1 kwietnia 1923 r. w Bydgoszczy. Podczas okupacji rozpoczął pracę w kolejnictwie, w którym był zatrudniony do r. 1972, zajmując różne stanowiska i pełniąc odpowiedzialne funkcje. W latach 1969—1972 studiował zaocznie bibliotekoznawstwo w Instytucie Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, po czym pracował (1972—1979) w Biurze Studiów i Projektów Komunikacji i Inżynierii Miejskiej we Wrocławiu na stanowisku kierownika Zakładowego Ośrodka Informacji Naukowo-Technicznej. W r. 1979 doktoryzował się na podstawie rozprawy *Historia polskiej książki technicznej do połowy XVIII wieku*. Tego samego roku rozpoczął pracę jako starszy wykładowca, potem jako adiunkt w Zakładzie Doskonalenia Nauczycieli Bibliotekarzy Oddziału Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu, gdzie był zatrudniony do końca życia.

Był wnikliwym i niezwykle utalentowanym badaczem problematyki książki i informacji naukowej. Jego praca magisterska *Semiotyka książki*, pionierska na gruncie polskim, wydana w serii „Książki o Książce” w r. 1978, doczekała się tłumaczenia na języki rosyjski (1981) i japoński (1983). Rozprawy: *Prakseosemiotyka książki, czyli książka funkcjonalna*,

Próba periodyzacji historii książki i Kształtowanie się funkcjonalności dawnej polskiej książki technicznej opublikował w „Studiach o Książce”. Z problematyką bibliograficzną związane są też jego artykuły: *Czytelnictwo dawnej polskiej książki technicznej* („Roczniki Biblioteczne”) i *Metrologia w dawnej książce polskiej* („Normalizacja”).

Drugą dziedziną, z którą wiąza się jego nowatorskie artykuły, jest informacja naukowa — *Ilość i wartość informacji w komunikacie, Funkcja tytułu i karty tytułowej komunikatu*, opublikował w „Aktualnych Problemach Informacji i Dokumentacji”.

Pracując w Zakładzie Doskonalenia Nauczycieli Bibliotekarzy ODN we Wrocławiu okazał się doskonałym nauczycielem akademickim. Nie szczędził czasu i trudu, aby dobrze nauczyć fachu bibliotekarza, wykazał się mistrzostwem dydaktycznym. Jako kierownik licznych studiów bibliotekarskich organizowanych przez Zakład oddany był słuchaczom bez reszty, troskliwie podchodził do ich trudności związanych z nauką i pracą zawodową. Zaletami tymi pozyskał sobie powszechny szacunek i sympatię.

Jego dorobek drukowany obejmuje również prace o charakterze dydaktyczno-metodycznym — *Zbiory ogładowo-słuchowe w bibliotece szkolnej* (1984), podręcznik *Przysposobienie czytelnicze i informacyjne* (1987), którego był inicjatorem i który współtworzył; opracował też wyniki badań, w których uczestniczył w latach 1983—1984 — *Z badań nad pracochłonnością czynności nauczyciela-bibliotekarza w sieci bibliotek pedagogicznych i szkolnych*.

Nieszczęście przyszło nagle. W sierpniu 1986 r. musiał poddać się operacji, lecz choroba czyniła nieodwracalne spustoszenie. Zmarł 3 lutego 1987 r.

Był odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Racjonalizatora Produkcji, Odznaką Przewodzącego Kolejarza, Medalem XL-lecia Polski Ludowej i in.

JÓZEF SZOCKI

BIBLIOGRAFIA 70-LECIA

dokończenie ze str. 44

kę członka ZG SBP, dyrektora WBP w Krakowie Władysława Wolskiego, wyjątkowo płodnego i żarliwego publicysty, autorzy pominęli poświęcony mu monograficzny numer kwartalnika „Biuletyn Informacyjno-Instrukcyjny” MBP Kraków (nr 123 z 1980 r.).

Uwagi te jednak nie osłabiają mego uznania dla sprawnych inicjatorów i autorów opracowania ani przekonania o jego przydatności dla popularyzacji Stowarzyszenia i poznania jego bogatej przeszłości.

Wojciech Żukrowski

(Zestawienie bibliograficzne)

PAWEŁ MAMIŃSKI

Zbigniew Wojciech Żukrowski urodził się 14 kwietnia 1916 r. w Krakowie w środowisku inteligentkim. Państwo Żukrowscy (historyczne brzmienie nazwiska Żurkowski) często zmieniali miejsce pobytu, więc późniejszy pisarz rozpoczął naukę szkolną w Poznaniu, kontynuował m.in. na Śląsku, a maturę zdał w r. 1936 w Pruszkowie. Na lata szkolne przypadają pierwsze prace literackie Żukrowskiego: opowiadania, wiersze i publicystyka. Był wówczas członkiem komitetu redakcyjnego wychodzącej w latach 1931—1936 w Warszawie „Kuzni Młodych”, współtworzył działającą na Śląsku grupę poetycką, która wydawała własne czasopismo „Fantana”, oraz publikował opowiadania i nowele na łamach czasopisma „Kultura”, wydawanego w Poznaniu przez radykalnych katolików.

Po zdaniu matury Żukrowski zgłosił się do rocznej ochotniczej służby wojskowej, którą odbył w szkole podchorążych rezerwy artylerii konnej, po czym, również przez rok, studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim, a następnie przeniósł się na Wydział Humanistyczny tej uczelni; w r. 1948 studia polonistyczne ukończył we Wrocławiu na podstawie pracy magisterskiej *Próba systematyki budowy schematów obrazu batalistycznego*, napisanej pod kierunkiem prof. Tadeusza Mikulskiego.

Ranny w nogę w czasie kampanii wrześniowej 1939 r., po ucieczce ze szpitala jeńckiego znalazł schronienie w mieszkaniu swojej (poślubionej w kilka lat później) narzeczonej w Warszawie. W konspiracji lat 1939—1945 był dowódcą plutonu do specjalnych poruczeń w krakowskim zgrupowaniu Armii Krajowej „Zelbet” i współpracował z „Miesięcznikiem Literackim”. Zatrudniony był w kamieniołomach firmy „Solway”. Po wyzwoleniu Krakowa wstąpił do Ludowego Wojska Polskiego. Służbę w formacjach samochodowych, gdzie dosłużył się rangi kapitana i funkcji dowódcy batalionu, wykorzystał później fabularnie w powieści *Skąpani w ogniu*.

Wydany w warunkach konspiracyjnych w r. 1943 zbiorek wierszy *Rdza* o tematyce wojennej był debiutem pisarskim Wojciecha Żukrowskiego. Zawierał 24 utwory, z których dziewięć, opublikowanych w zeszycie *Arkuszy śląskich*, znalazło się w r. 1948 w szerszym obiegu. W r. 1946 wyszły drukiem napisane w czasie woj-

ny: *Z kraju milczenia* — zbiór siedmiu opowiadań scalonych przez autora w jednolite ideowo-artystyczną, i *Porwanie w Tiuturlistanie* — antywojenna powieść o szczęśliwym królestwie.

Twórczość Żukrowskiego od samego początku obejmuje równocześnie wiele sfer i obszarów sztuki słowa; jest to oglądanie świata ze wszystkich stron i w różnych aspektach, opisywanie go w sposób budzący wiarę, że może być lepiej, inaczej, choćby tylko w marzeniu, tylko w literaturze. Jedyną wyrocznią dla pisarza jest chwila, a godnym opisania to, co zdarzyło się niedawno, co jeszcze żywe.

Cechą narracji autora *Kamiennych tablic* jest budowanie najbardziej nawet rozległych fabuł za pomocą mnogości epizodów, mało znaczących i z pozoru nieważnych scenek, których sens potęgowany jest przez stale obecną w tej twórczości niezgodę na świat opisany jednoznacznie, tak jak po prostu widzą nasze oczy. Przy tym pisarz, który dzieło swoje wyposaża w bogactwo wrażliwości zmysłowej, informuje czytelnika i sam tej prawdzie pozostaje wierny, że sens świata i człowieka poza skalę zmysłów wykracza.

Wiele książek Żukrowskiego powstało w wyniku jego licznych podróży po świecie, będących okazją wniknięcia w wieloraką złożoność obcych krajów, w ich konflikty i nadzieje; pisarz ukazuje je w sposób przejmujący, w aurze opowieści z dreszczykiem, pełnych napięć emocjonalnych i intelektualnych przeżywanych przez bohaterów i... przez czytelnika.

Wojciech Żukrowski jest także autorem bardzo popularnych książek dla dzieci oraz twórcą scenariuszy filmowych, znany szeroko również poza granicami kraju.

Wielokrotnie był nagradzany i wyróżniany za działalność artystyczną i społeczną: odznaczony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I i II klasy, dwukrotnie Krzyżem Walecznych. Jest laureatem nagród państwowych i resortowych, posłem na Sejm, działaczem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Krajowego Komitetu Dziecka. Jest laureatem Listy Honorowej Hansa Christiana Andersena; otrzymał Złoty Medal Za Zasługi w Rozwoju Przyjaźni i Współpracy z Czechosłowacją. W r. 1986 został wybrany na Prezesa Związku Literatów Polskich.

Na układ rzeczowy zestawienia składają się, poza notą biograficzną: wykaz książek w układzie alfabetycznym (opsis bibliograficzny ostatniego wydania), opracowania o pisarzu i jego twórczości.

POWIEŚCI, OPOWIADANIA

Białe zaproszenia i inne opowiadania. Wyd. 2. — Wwa : Czytelnik, 1980. — 432 s.

Inne wyd.: 1979

Zawiera: *Przed furtą; Pozdrowienie anielskie; Przebieg; Czysta robota; Mli-mli; Kola; Pogrzeb; W kamieniotomie; Nad rzeką; Gwiazda; Białe zaproszenia; Przyjaciel z Luliczang; Bramy otchłani; Przywołano z tamtej strony; Wierna kochanka pana Kao Czena; Pora monsunów; Cwiczenia; Wskrzeszony Łazarz, czyli radość życia; Serduszko Maryli, czyli zemsta; Monarchiści, czyli zielone serce; Żona.*

Córeczka. Wyd. 5 (właśc. 6). — Wwa : Krajowa Agencja Wydaw., 1986 — 159 s.

Inne wyd.: 1952, 1953, 1960, 1976, 1981

W luźnych szkicach-obrazach, których fabułę łączy osoba małej córeczki, autor zamknął sporo momentów autobiograficznych. Serdeczność w traktowaniu zwykłych spraw ludzkich i ukazywanie przez nie ogólnych problemów naszej współczesności stanowią o wartości tej pogodnej lektury dla wszystkich.

Desant na Kamiennej Wyspie. Aut. Wojciech Żukrowski, Janusz Przymanowski. — Wwa : Wydaw. Min Obrony Narodowej, 1955. — 243 s.; il.

Barwnie opisane epizody z walk Chińskiej Armii Ludowej o wyspy I-dzian-san i Taczen w styczniu i lutym 1955 r.

Dni kłęski. Wyd 13. — Wwa : Książka i Wiedza, 1985. — 284 s.

Inne wyd.: 1952, 1953 (dwukrotnie), 1954 (dwukrotnie), 1959, 1964, 1966, 1969, 1970, 1974, 1979

Powieść, będąca w dużym stopniu odbiciem osobistych wspomnień i losów autora, traktuje o kampanii wrześniowej 1939 r. Przejmujący i barwny opis bitew, m.in. bitwy o Różan. Dla przygotowanego czytelnika.

Dom bez ścian. Wyd. 3. — Wwa : Wydaw. Min. Obrony Narodowej, 1956. — 293 s.; il

Inne wyd.: 1954, 1955

Pamiętnik z wędrowki po objętych wojną obszarach Wietnamu (grudzień 1953—luty 1954). W tekście rysunki Aleksandra Kobzdeja, który również uczestniczył w tej wyprawie.

Kamienne tablice. Wyd. 12. — Wwa : Wydaw. Min. Obrony Narodowej, 1986. — 533 s.

Inne wyd.: 1966, 1969, 1971, 1972, 1973, 1974 (dwukrotnie), 1975, 1977, 1980, 1984.

Para głównych bohaterów tej bardzo polskiej powieści rozgrywającej się w r. 1956 w Indiach — lekarska australijska pracująca z ramienia UNESCO w Delhi i radca kulturalny ambasady węgierskiej — przeżywa wielką, wszechogarniającą miłość zakończoną rozstaniem. Ani na chwilę jednak w tym mikroświecie wytwornej dzielnicy tajemniczego miasta nie przestaje być obecna rzeczywistość Europy środkowo-wschodniej z jej jedynie pozornie odległymi problemami. Dla przygotowanego czytelnika.

Kantata : pierwsze opowiadania. — Wwa : Pax 1957 — 221 s.

Zawiera: *Wstążka; Grzebień; Świeca; Narcyze; Kanikuła; Parasolka; Kręgle; Sen dziecka; Monarchiści, czyli zielone serce; Miłość; Pod śniegiem; Kantata.*

Karambole. — Wwa : Czytelnik, 1973. — 337 s.

Felietony z dwutygodnika „Nowe Książki”, opublikowane w latach 1967—1970, traktujące o książkach, ale także o kontaktach, znajomościach Żukrowskiego z ich autorami.

Kierunek Berlin : nowele filmowe. Wyd. 3. — Wwa: Książka i Wiedza, 1976. — 180 s.

Inne wyd.: 1970, 1974

Zawiera: *Kierunek Berlin; Ostatnie dni.*

Relacje z ostatniego etapu II wojny światowej z wpisanimi w obraz frontowych walk nad Odrą osobistymi losami prostych żołnierzy. Dla młodzieży.

Lotna. — Wwa : Książka i Wiedza, 1969. — 109 s. — Koliber.

Lotna i inne opowiadania. — Wwa : Młodzieżowa Agencja Wydaw., 1983. — 126 s.

Zawiera: *Lotna; Czysta robota; Kwasonodpor-ni.*

Mądre ziola. Wyd. 3. — Wwa : Państwowy Instytut Wydaw., 1953. — 185 s.

Inne wyd.: 1951, 1953.

Dzieje instytutu naukowego we Wrocławiu w pierwszych latach po II wojnie, którego pracownicy toczą walkę o nowy stosunek do tradycji lekarskiej. Nieco statyczna opowieść dla młodzieży starszej.

Nieśmiały narzeczony. Wyd. 2. — Wwa : Czytelnik, 1965. — 165 s.

Inne wyd.: 1964

Zawiera: *Wierna kochanka pana Kao Czena; Ostrożnie ze Złotym Lisem; Przyjaciel z Luliczang; Dwie starsze siostry; Boginka z orszaku Kuin Lin; Białe zaproszenia; Nieśmiały narzeczony; Proch z sandałów; Skargi mężów.*

Noce Ariadny : opowiadania. — Wwa : Państwowy Instytut Wydaw., 1968. — 85 s. Zawiera: *Noce Ariadny; Tyran, czyli portret trumienny*.

Okrucy weselnego tortu. Wyd. 4. — Wwa : Wydaw. Min. Obrony Narodowej, 1984. — 203 s.

Inne wyd.: 1958, 1959, 1964, 1968

Proza poetycka, nawracająca klimatem wspomnienia do lat dziecinnych autora. Dla wszystkich.

Okrucy weselnego tortu; Noce Ariadny. — Wwa : Czytelnik, 1978 — 174 s. — Kolekcja Polskiej Literatury Współczesnej.

Opowiadania z czasu wojny. Wyd. 2. Wwa : Książka i Wiedza, 1987. — 366 s. Inne wyd.: 1983

Zawiera: *Lotna; Przed furta; Pozdrowienie anielskie; Kantata; Pod śniegiem; Przebieg; Czysta robota; Mli-mli; Kola; W kamieniołomie; Skapani w ogniu*.

Opowiadania z Dalekiego Wschodu. — Wwa : Książka i Wiedza, 1985. — 413 s.

Wybór z kilku książek będących efektem pobytu pisarza w latach 1956—1959 w Wietnamie, Laosie, Chinach i Indiach.

Opowieści z Dalekiego Wschodu. — Wwa : Czytelnik, 1965. — 357 s.

Relacje korespondenta wojennego przebywającego w latach 1953—1960 w Wietnamie i w Laosie oraz reportaże z Indii — rezultat pobytu autora w tym kraju w latach 1956—1958.

Ostrożnie ze Złotym Lisem. — Kraków : Wydaw. Literackie, 1978. — 82 s.

Zawiera: *Opowieści niepokojące; Kozuch, czyli opowiadanie szydercze; Tyran, czyli portret trumienny; Ostrożnie ze Złotym Lisem; Boginka z orszaku Kuin Lin*.

Piórkem flaminga czyli opowiadania przewrotne. Wyd. 3 (właśc. 5). — Łódź : Wydaw. Łódzkie, 1984. — 155 s.

Inne wyd.: 1947, 1948, 1961, 1966

Zawiera: *Litość, czyli pokój do wynajęcia; Ucieczka, czyli opowieść z pretensjami; Monarchiści, czyli zielone serce; Kozuch, czyli opowiadanie szydercze; Święta cytryna, czyli tajemnice Watykanu; Serduszko Marylli, czyli zemsta; Tyran, czyli portret trumienny; Wskrzyszony Łazarz, czyli radość życia; Zona*.

Piórkem flaminga; Nieśmiały narzeczonny. — Wwa : Czytelnik, 1974. — 275 s. — Biblioteka Literatury XXX-lecia.

Dwa tomy opowiadań w jednej edycji.

Plaża nad Styksem. Wyd. 4 (właśc. 6). — Wwa : Książka i Wiedza, 1987 — 253 s.

Inne wyd.: 1976, 1977, 1980, 1983, 1986

Akcja powieści rozgrywa się w ciągu czterech

dni wiosny 1968 r. w Rzymie podczas międzynarodowego zjazdu pisarzy. Świat pokazany jako heroiczne zadanie dla wszystkich ludzi. Interesujący wątek miłosny z subtelną kreacją psychiki kobiety. Dla przygotowanego czytelnika.

Ręka ojca. Wyd. 3. — Wwa : Czytelnik, 1976. — 197 s.

Inne wyd.: 1949, 1956

Obraz kilkudziesięciu godzin przeżywanego przez przypadkowe osoby w styczniu 1945 r. w starym zameczku. Dla młodzieży.

Skapani w ogniu. Wyd. 9. — Wwa : Wydaw. Min. Obrony Narodowej, 1982. — 158 s.

Inne wyd.: 1961 (dwukrotnie), 1963, 1964, 1965, 1974, 1978, 1980

Bohaterem powieści rozgrywającej się w r. 1945 na ziemiach polskich jest dowódca kompanii samochodowej w dyspozycji rządu, niedawny AK-owiec. Dla przygotowanego czytelnika.

Szczęściarz. Wyd. 6. — Wwa : Państwowy Instytut Wydaw., 1979. — 177 s.

Inne wyd.: 1967, 1968, 1970, 1974, 1976

Zawiera: *Pora monsunów; Szczęściarz*. Psychologiczna analiza mentalności Europejczyka przybyłego na Daleki Wschód. Dla przygotowanego czytelnika.

W głębi zwierciadła : gawędy o pisarzach i książkach. — Wwa : Wydaw. Min. Obrony Narodowej, 1973. — 378 s.

Gawędy drukowane w „Nowych Książkach” w latach 1971—1972, dające okazję do interesujących porównań.

W kamieniołomie i inne opowiadania. — Wwa : Państw. Instytut Wydaw., 1954. — 184 s.

Zawiera: *W kamieniołomie; Kola; Mli-mli; Porządek; Diagnosta; Opowieści niepokojące; Noce Ariadny; Kwasooporni*.

W królestwie miliona słoni. — Wwa : Min. Obrony Narodowej, 1961. — 110 s.; il. Reportaż z pobytu w Laosie w r. 1961.

Wędrowki z moim Guru. Wyd. 9. — Wwa : Min. Obrony Narodowej, 1981. — 326 s.

Inne wyd.: 1960, 1961, 1962, 1964, 1965, 1967, 1971, 1976

Zawiera: *Mój Guru; Dżiny w „Busy Bee”; Dom nawiedzony; Szczęśliwy policjant; W domowym zaciszu; Zapłaciłem za swoją śmierć; Nożyczki bogini Kali; Droga na Mandalay; Hinduski dyngus; Chłopiec — wilk; Rozkosze samotności; Nos w nieswoje sprawy; Spotkamy się w przyszłym życiu; Policja i bogowie; Wedding Bells i skorpion; Święty dni naszych; Czekać na motorówkę; Ona tam jest; Prawo i czarownice; Przeklęty klejnot; Sprawa kraszera; Nie drażnić tygrysów; Niepojęte*.

Wybór opowiadań. — Wwa : Czytelnik, 1959. — 638 s.

Zawiera: *Lotna; Przed furtą; Pozdrowienie anielskie; Przebieg; Czysta robota; Mli-mli; W kamieniołomie; Nad rzeką; Nocna rozmowa; Diagnoza; Pogrzeb; Litość, czyli pokój do wynajęcia; Święta cytryna, czyli tajemnice Watykanu; Wskrzyszony Łazarz, czyli radość życia; Zona; Opowieści niepokojące; Ucieczka, czyli opowieść z pretensjami; Kożuch, czyli opowiadanie szydersce; Noce Ariadny; Kwaso-oporni; Młodzi; Gwiazda.*

Zapach psiej sierści. Wyd. 3. Wwa : Czytelnik, 1985. — 211 s.

Inne wyd.: 1980, 1982

50-letni rzeźbiarz z Polski przeżywa podczas wakacji w Bułgarii dramatyczny romanś z młodszą Niemką i wplątuje się w aferę przemytu narkotyków. Jest to dla autora pretekst do rozważań obyczajowych, filozoficznych i psychologicznych. Interesująca lektura dla dorosłych czytelników.

Z kraju milczenia : wybór opowiadań. Wyd. 7. — Wwa : Czytelnik, 1972. — 421 s.

Inne wyd.: 1946, 1947, 1948, 1965, 1968, 1969

Zawiera: *Lotna; Przed furtą; Pozdrowienie anielskie; Kantata; Pod śniegiem; Przebieg; Czysta robota; Mli-mli; Kola; W kamieniołomie.*

TWÓRCZOŚĆ DLA DZIECI

Mój przyjaciel słoń. Wyd. 6. — Wwa : Nasza Księgarnia, 1973. — 70 s.

Inne wyd.: 1957, 1960, 1961, 1963, 1964

Na tronie w Blabonie. Oprac. graf. Ryszard Kryśka. — Wwa : Młodzieżowa Agencja Wydaw., 1985. — 307 s.; il.

Ognisko w dżungli. Il. Andrzej Strumiłło. Wyd. 7. — Wwa : Nasza Księgarnia, 1982. — 60 s.

Inne wyd.: 1955, 1962, 1967, 1969, 1973, 1976

Opowieści i baśnie z Wietnamu.

Porwanie w Tiuurlistanie. Il. Adam Marczyński. Wyd. 13 (właśc. 14). — Wwa :

Nasza Księgarnia, 1986. — 220 s. — Kolekcja Jubileuszowa.

Inne wyd.: 1946, 1947, 1955, 1957, 1961, 1965, 1968, 1971 (dwukrotnie), 1977, 1980, 1983, 1985

Poszukiwacze skarbów. Il. Mateusz Gawryś. Wyd. 7. — Wwa : Nasza Księgarnia, 1979. — 172 s.

Inne wyd.: 1953, 1954, 1955, 1959, 1964, 1968

Słoneczne lato. Il. Krzysztof Zeydler-Zborowski. Wyd. 2. — Wwa : Krajowa Agencja Wydaw., 1980 — 64 s.

Inne wyd.: 1954

Szabla Gabryśia. Wyd. 2. — Wwa : Nasza Księgarnia, 1954. — 30 s.

Inne wyd.: 1952

WAŻNIEJSZE OPRACOWANIA O PISARZU I JEGO TWÓRCZOŚCI

BARTELSKI Lesław M. Żukrowski. — Wwa : Agencja Autorska, Dom Książki, 1970. 75 s. : bibliogr. — Sylwetki Współczesnych Pisarzy.

GRASZEWICZ Marek. Wojciech Żukrowski. W: *Autorzy naszych lektur: szkice o pisarzach współczesnych.* — Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1987. — s. 327—343.

KUBIKOWSKI Zbigniew. Wojciech Żukrowski. W: *Autorzy naszych lektur: szkice o pisarzach współczesnych.* — Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1973 — s. 251—161.

LICHNIAK Zygmunt. Dookoła Wojtka : rzecz o Wojciechu Żukrowskim. — Wwa : Pax, 1963. — 306 s.

MELKOWSKI Stefan. Wojciech Żukrowski. — Wwa : Państwowy Instytut Wydaw., 1985. — 241 s.

RECZEK Stefan. Leksykalny kształt kampanii wrześnieowej roku 1939 w opowiadaniach Wojciecha Żukrowskiego. W: „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie. Nauki Humanistyczne” R 1965 z. 2 s. 79—111.

SPROSTOWANIE

W „Poradniku” 1987 nr 12 na s. 17 błędnie zostały wydrukowane nazwiska dwóch bibliotekarek z Łącuta odznaczonych Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, zamiast Józefa Lisiecka i Stanisław Wilkoń powinno być Józefa Misiecka i Stanisława Wilkoń. Wszystkich zainteresowanych serdecznie przepraszamy.

Wprowadzenie do korzystania z bibliotecznego warsztatu informacji w szkole

W praktyce szkolnej nieczęsto wykorzystywane są bibliografie, a uczeń — zdaje się — o ich istnieniu nawet nie słyszał. Stąd trudność nie tyle w ukazaniu ich przydatności, ile w nauczaniu czytelnika, jak posługiwać się nimi przy poszukiwaniu materiałów. Nie unikniemy tego trudu teraz, gdy wprowadzono do szkół *Przysposobienie czytelnicze i informacyjne* i gdy coraz powszechniejsze stawać się będzie zainteresowanie przedmiotem *Informacja naukowa i naukoznawstwo*. W obu przypadkach pewne tematy są wspólne, zatem zajęcia przebiegają podobnie — wymagają przebiegania przez gąszcz zagadnień, terminów, definicji związanych z informatorami bezpośrednimi i pośrednimi.

Prowadzę zajęcia z 33-osobową grupą uczniów klas pierwszych liceum ogólnokształcącego, którzy wybrali ów nowy przedmiot — informację naukową. Z rozmów wstępnych i z przeprowadzonego testu wynika, że chęć lub konieczność nauczania się tego „nowego” wyraźnie dominuje nad dotychczasową wiedzą i umięjętnościami z zakresu przysposobienia bibliotecznego. Dla przykładu podam, że nikt z tej grupy nie potrafił w pełni wyjaśnić różnicy między katalogiem a kartoteką, a wskazania różnicy między katalogiem a bibliografią podjęło się tylko 7 uczniów, którym zresztą kojarzyła się ona z... biografią. Zanim odważyłem się wspomnieć o bibliografii, mówiliśmy najpierw o informacji i dezinformacji, poznaliśmy kartę katalogową, wzory opisów bibliograficznych oraz zasady sporządzania tematycznych zestawień bibliograficznych. Z tych kilku mozołnych, bardzo męczących zajęć wywnioskowałem, że muszę:

— zawsze przekonywać ucznia o konieczności i przydatności tego, co w czytelniku robimy,

— zapewnić każdemu uczniowi warunki pracy, stanowisko i narzędzia pracy, jasno sformułowane cele, fachową i życzliwą pomoc,

— nauczyć ucznia w szkole, nie zadając prac domowych — minimum teoryzowania, przedwczesnego definiowania, bezmyślnego zapisywania, maksimum działania praktycznego i stwarzania sytuacji aktywizujących.

Temat zajęć (45 min.):

Wpływ potrzeb użytkowników informacji naukowej na rozwój warsztatu informacyjnego biblioteki szkolnej.

Cel — uczenie posługiwania się katalogami i kartotekami oraz wyrażanie nawyku korzystania z

Lekcja biblioteczna

warsztatu informacyjnego bibliotek.

TOK ZAJĘĆ

① Informacja o celu zajęć, wyjaśnienie pojęć: „informacja naukowa”, „użytkownik informacji”.

② Wstępna informacja o warsztacie informacyjnym biblioteki (wydawnictwa informacyjne w księgozbiorze podręcznym, katalogi, kartoteki: zagadnieniowa i tekstowa, zestawienia bibliograficzne).

③ Różnorodność uczniowskich poszukiwań bibliotecznych — ćwiczenie.

ZADANIA — problemy do rozwiązania dla siedmiu grup 2-osobowych:

1. Czy jest w naszej bibliotece Pawła Jasienicy: „Polska Piastów”? Ile egzemplarzy? Jakże jeszcze tytuły jego książek są u nas? Ile książek napisał ten autor?
2. Czy bogaty jest w szkolnej bibliotece księgozbiór dotyczący filozofii? Tak? Nie? Wniosek.
3. Zbierasz materiał do tematu: „Informatyka w nowoczesnej szkole”. Czy dużo artykułów znajdziesz w naszej bibliotece? Wniosek.
4. Na godzinie wychowawczej chcesz poinformować klasę o przebiegu i postanowieniach III Kongresu Nauki Polskiej. Czy znajdziesz dużo pozycji na ten temat? Wniosek.
5. Na lekcji języka polskiego chcesz zabrać głos na temat twórczości filmowej Andrzeja Wajdy. Czy w naszej bibliotece znajdziesz przeprowadzone z nim wywiady?
6. Przed wypożyczeniem książki chciałbyś zdobyć kilka informacji, np. o jej treści, tematyce czy wartości. Czy znajdziesz np. recenzję książki „Cichociemni”?
7. Przed napisaniem pracy domowej z języka polskiego — „Jan Kochanowski jako człowiek i poeta w świetle swojej twórczości” — sporządzasz najpierw tematyczne zestawienie bibliograficzne. Jakże pozycje książkowe i artykuły wypożyczysz z naszej biblioteki? Czy jest dużo materiału? Dlaczego?

Odpowiedzi na pytania ze wskazaniem sposobów wyszukania informacji zanotowaliśmy w zeszytach — katalog alfabetyczny, rzeczowy, kartoteka zagadnieniowa (hasło); wspólnie szukaliśmy przyczyn powodujących, że na jedne tematy materiały w zbiorach bibliotecznych są bogatsze, na inne — uboższe. Np. dział: „Filozofia” w katalogu rzeczowym i „Informatyka w szkole” w kartotece zagadnie-

niowej reprezentowany jest dość ubogo, pozostaje — nie. Uzasadnienie.

● Wpływ naukowych, kulturalnych i czytelniczych potrzeb uczniów i nauczycieli na profil i wielkość księgozbioru (np. klasy sprofilowane, grupy fakultatywne).

● Czynniki obiektywne i subiektywne kształtujące i stymulujące potrzeby różnych kategorii użytkowników informacji naukowej i ich wpływ na formy i metody pracy biblioteki:

— obiektywne — m.in. rozwój danej nauki, ilość klas sprofilowanych, poziom pracy kół zainteresowań, organizacji młodzieżowych,

— subiektywne — m.in. poziom wiedzy użytkowników, znajomość języków obcych, nawyk czytania literatury popularnonaukowej, fachowej, preferowanie określonych form informacji (np. odczyt, film, wykaz literatury).

● Katalog a bibliografia — nawiązanie do zadania grupy 1 — dotyczącego książek Jasienicy. Wręczenie tej grupie nieco wcześniej Bibliografii literatury polskiej — „Nowego Korbuta” z zadaniem dodatkowym: Sporządź wykaz powieści napisanych przez Marię Rodziewiczównę. Jakie jeszcze informacje znajdziesz o tej pisarce i jej twórczości?

Pozostali uczniowie również otrzymali bibliografię, ale innego rodzaju. Po pobieżnym zapoznaniu się z nimi próbowali zdefiniować tego typu wydawnictwa informacyjne i określić ich przydatność.

● Zajęcia kończą się zapowiedzią bliższego poznania bibliografii na następnych spotkaniach oraz wnioskami uczniów w sprawie zakupu nowych książek i rozbudowy warsztatu informacyjno-bibliograficznego.

Do poznania odpowiedniej literatury przedmiotu zachęca wystawka w czytelni, gdzie wśród różnych dokumentów widnieją następujące pozycje książkowe:

Chylińska J. — Szybkie czytanie. Warszawa 1983.

Garczyński S. — Z informacją na bakier. Warszawa 1984.

Grycz J., Kurdybacha E. — Bibliografia w teorii i praktyce. Warszawa 1953

Hleb-Koszańska H. — O bibliografii dla nie-wtajemniczonych. Wrocław 1974.

Korpala J. — O bibliografiach i informatorach. Poradnik dla wszystkich. Warszawa 1974.

Sporetrzenia, uwagi:

— uczeń kl. I liceum jest bezradny w poszukiwaniach bibliotecznych, nie umie szybko czytać, nie umie też poprawnie opisać dokumentu;

— przygotowanie zajęć w bibliotece (45 min.) wymaga co najmniej 2 godz. pracy przygotowawczej (wykonanie wykresów, wzorów opisu bibliograficznego, wielu egzemplarzy ćwiczeń do wykonania, zdobycie książek itd);

— przeprowadzenie sensownych zajęć (ćwiczeń) z uczniami klasy I (całej) jest nie tylko trudniejsze od prowadzenia innych lekcji, ale często niemożliwe i niecelowe (klasa liczy ok. 36 osób);

— nauczyciela bibliotekarza należy przygotować już na studiach do prowadzenia zajęć z młodzieżą (tak jak innych nauczycieli);

— nauczycielowi bibliotekarzowi powinno się zmniejszyć wymiar obowiązkowych godzin pracy do 25 i zapłacić za te lekcje tak jak innym nauczycielom;

— konieczne jest stworzenie ogólnoszkolnego systemu dydaktycznego, którego celem będzie planowe, systematyczne wdrażanie ucznia do samokształcenia (polonista, bibliotekarz, wychowawca; uniknie się chaosu, dublowania zajęć);

— program Przysposobienia czytelniczego i informacyjnego nie da się zrealizować w tak krótkim czasie.

HENRYK JÓZWIAK

OPINIE • REFLEKSJE • KOMENTARZE • OPINIE • REFLEKSJE

PROF. JADWIGA KOŁODZIEJSKA

Oprócz ludzi zdolnych o niekwestionowanym autorytecie, dobrych fachowców i spolegliwych pracowników, mamy wielu przeciętnych, którzy trafili przypadkowo do biblioteki, nie utożsamiają się z nią, ale tworzą w sumie niekorzystny klimat, w którym ci ambitniejsi i energiczniejsi tracą szybko jakiegokolwiek zainteresowania zawodowe. Ten bibliotekarski „zakalec” stanowi dziś poważne obciążenie organi-

zacyjne i psychiczne całego środowiska zawodowego. To on jest rzecznikiem jednakowych zarobków dla wszystkich i — korzystając w pełni z braku pragmatyki zawodowej — uzurpuje sobie prawo do pełnienia różnych funkcji w bibliotekarstwie, tworząc atmosferę na miarę swojej przeciętności i nijakości.

W referacie „Przewidywanie przyszłości bibliotek i programowanie ich działalności” wygłoszonym podczas IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich.

Uroczyste pasowanie na czytelnika w Gminnej Bibliotece Publicznej w Myszyńcu

Uczestnicy: uczniowie klas II szkoły podstawowej.

PRACE PRZYGOTOWAWCZE (około 3 tygodni przed właściwą uroczystością):

Nawiązanie kontaktu ze szkołą.

Przygotowanie zobowiązań dla rodziców.

Przygotowanie pamiątkowych kart (zakładek) oraz upominków książkowych.

Przygotowanie wystawy książek dla dzieci (na dwóch stolikach: książki najnowsze i najbardziej zniszczone).

Przygotowanie dekoracji w czytelniku.

Przygotowanie części artystycznej.

Wycieczka wprowadzająca uczniów klas II do biblioteki (na tydzień przed pasowaniem).

● Spotkanie bibliotekarki z dziećmi przed budynkiem biblioteki, wskazanie wejścia do biblioteki i zwrócenie uwagi na wywieszkę o godzinach pracy; wskazanie szyldu i objaśnienie znaczenia poszczególnych wyrazów (Biblioteka Publiczna, Gminna w Myszyńcu);

● W bibliotece (w czytelniku przy stolikach) rozmowa z dziećmi na tematy:

— typy bibliotek i różnice: publiczna, szkolna, domowa,

— wypożyczanie a czytelnik,

— księgarnia a biblioteka (różnice),

— pojęcie własności książki: prywatna i społeczna,

— pojęcie: czytelnik,

— książki a czasopismo (budowa: karta tytułowa, okładka, stronicy, ilustracje itp.),

— autor, tytuł, ilustrator;

● oprowadzenie dzieci po bibliotece; wskazanie oddziału (kącika) dla dzieci, wypożyczalni dla dorosłych, czytelniku, pracowni bibliotecznej, stanowiska pracy bibliotekarza (lady);

● zwrócenie szczególnej uwagi na oddział dla dzieci: wskazanie regałów z książkami (poziom I, jak jest ułożony księgozbiór, do czego służą zakładki itp.),

● obowiązki i prawa czytelnika:

— formalności związane z zapisem czytelnika,

— wypożyczanie i terminowy zwrot książek,

— zagadnienie odpowiedzialności za własność społeczną,

— zasady korzystania z czasopism dziecięcych;

● formy pracy kulturalno-oświatowej dla dzieci organizowane przez GBP,

● rozdanie dzieciom zobowiązań do wypełnienia przez rodziców,

● pożegnanie dzieci i zaproszenie na uroczystość pasowania.

Po 2, 3 dniach dzieci przynoszą zobowiązania do szkoły, skąd odbiera je bibliotekarka, po czym przygotowuje karty czytelnika.

PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI

Powitanie dzieci, krótka informacja — Co to jest pasowanie (zwyyczaj pasowania na rycerza w dawnej Polsce, na strzelca kurpiowskiego w Puszczy Myszynieckiej, w szkole — na ucznia, a obecnie w bibliotece — na czytelnika).

Quiz „W naszej bibliotece” (pytania w załączeniu). Dzieci odpowiadają na zasadzie „ochotnika” lub zbiorowo.

Uczennica kl. VIII recytuje wiersz Makuszyńskiego *Do młodych czytelników*.

Przyrzeczenie — jego treść, wypisaną na kartonie zwiniętym w rulon, odczytuje bibliotekarka; dzieci powtarzają stojąc i trzymając dwa palce w górze):

Będziemy kochać i szanować książki.

One ułatwią nam naukę i pracę,

Nauczą nas miłości do ojczyzny.

Z książek pokłoniamy się nam stare

dzieje i wielki świat.

Książki wskażą nam drogę do każdego celu.

Akt pasowania — bibliotekarka pasuje dzieci na czytelników dotykając ramienia każdego z nich najpiękniejszą książką z biblioteki (np. *Encyklopedią dla dzieci*) i wypowiadając słowa: Pasuję cię na czytelnika Gminnej Biblioteki Publicznej w Myszyńcu.

Wręczenie każdemu dziecku pamiątkowej karty (zakładki) i książeczki z okolicznościowym wpisem.

Odtworzenie z taśmy magnetofonowej wierszy i piosenek o książce.

Wypożyczenie dzieciom książek.

Wspólna zabawa przy melodiach z filmu *Akademia pana Kleksa*.

Część artystyczna i spektakl *Kosmiczny sfinks* sceny Dziecięco-Młodzieżowej z Warszawy (z udziałem dzieci z przedszkola oraz z klas O—IV szkoły podstawowej).

QUIZ „W NASZEJ BIBLIOTECE”

Co to jest biblioteka?

(zbiór książek, instytucja)

Jakie znamy rodzaje bibliotek?

(szkolna, publiczna, domowa)

Czym się różni biblioteka szkolna od publicznej?

(publiczna jest dla wszystkich: dorosłych i dzieci. szkolna — dla uczniów i nauczycieli)

Co to jest księgarnia i czym się różni od biblioteki?

(księgarnia — zbiór książek, które się kupuje; w bibliotece książki się wypożyczają)

Czyją własnością są książki znajdujące się w bibliotece?

(książki — własność społeczna)

Dlaczego musimy szanować książeczki z biblioteki?

(żeby jak najdłużej mogły być czytane przez dzieci)

Co należy robić, aby książka się nie niszczyła?

(myć ręce przed czytaniem, nie palić, chronić przed małymi dziećmi, nie rysować w książce itp.)

Ile książeczek można jednorazowo wypożyczyć z biblioteki publicznej?

(4 książki)

Jak długo wolno trzymać w domu wypożyczone z biblioteki książki?

(1 miesiąc)

Kornel Makuszyński — *Do młodych czytelników*

Sluchajcie, urwipołcie, brzdące, basałyki,
Z których każdy z majtasów zbyt

krótkich wyrasta:
Dość cukrów i słodczy, precz wszystkie

pierniki,
Pod choinką ma tylko książka być i

basta!
Był piernik, lecz dwa razy trzasnąłeś

zębami
I już nie ma piernika, Marne to są hece!

A książka, miła książka, zawsze będzie
z nami

I jak żołnierz na warcie stanie w
bibliotece.

Tylko skiniesz, a ona na skrzydłach
przyleci

I zacznie ci cudownie opowiadać dzieje.
W dzień pochmurny jak promień

słoneczny zaświeci,
A gdy ci smutno będzie, w głos się
roześmieje.

Inne wiersze

Lucyna Krzemieniecka — *Książki*
Stoją książki w bibliotece,
a w tych książkach cały świat.

W jednej wyrósł most na rzece,

W drugiej dziwny wyrósł sad.

W innej książce fundamenty

pod ludowy rosną dom,

murarz, pracą swą przejęty,

pieśń roboczym śpiewa dniom.

Stoją książki długim rzędem,

walk w nich pełno, marzeń, dum...

— Chcesz, to opowiadać będą

o pustyni Kara-Kum.

Poznasz wielkie wynalazki,

co odwróci biegi rzek,

by w bezbrzeżnych pustyni piaski

życiodajny strumień biegł.

Książka! Znajdziesz w niej, co zechcesz:

bór odwieczny, morza szum,

zapach ziół na górskiej ścieżce,

tysiąc marzeń, tysiąc dum...

W. Michalski — *Książka*

Gdy starą książkę szanujesz, podarte

kleisz stronicę,

to ci się nisko kłania podróżnik, uczony

lub rycerz,

to ci dziękują Tatry i węgiel kopalni

głębokich.

Gdy książkę zmienisz okładkę, żeby nie

była podarta,

to ci się słońcem uśmiechnie na czystych,

mądrych kartach

i wszystko stanie się jasne, i wszystko

powie ci ona,

i będziesz na lekcji „śpiewał”. Nie

wierzysz, to się przekonaj!

Wawel i morze, co w dali falami

liże obłoki.

Te domy, miasta, fabryki, wagonów

długi szereg

pomogły ręką zbudować linijki

czarnych literek.

Przygoda wiatrem pachnąca, historii

tęczowa wstążka,

nauka, stary przyjaciel — to wszystko

twoja książka.

Józef Ignacy Kraszewski — *Książka*

....

Książka niechaj idzie w świat!

Z księgarń do bibliotek i chat,

A gdy na szmaty podarta

Zostanie ostatnia karta

I w błoto brudne wciśniona

Na śmietnisku kędyś kona:

Oddaj jej pokłon głęboki —

— Tu leżą Rycerza zwłoki.

BARBARA GIERYK
ELŻBIETA SIKORA
CELINA ARCHACKA

Odpowiedzi redakcji

EMERYTOWANA NAUCZYCIELKA W BIBLIOTECE

Będąc emerytowaną nauczycielką (wykształcenie wyższe pedagogiczne) z 22-letnim stażem pracy zostałam zatrudniona na 1/2 etatu w wiejskiej filii bibliotecznej. Otrzymałam stanowisko młodszego bibliotekarza (uposażenie — 5732 zł, dodatek za prowadzenie filii — 840 zł, 10% dodatku wiejskiego). Czy stawki te są obecnie obowiązujące? Czy przysługuje mi dodatek za wysługę lat? Czy wykształcenie i staż pracy w bibliotece szkolnej nie mają wpływu na zaszczerogowanie i na wynagrodzenie za pracę w bibliotece wiejskiej?

Posiadanie wykształcenia wyższego pedagogicznego i 22-letniego stażu pracy bibliotecznej daje Pani możliwość zajmowania najwyższych stanowisk służbowych, na których wymagane jest wykształcenie wyższe odpowiadające wykonywanej specjalności (np. stanowiska kustosa czy nawet starszego kustosa służby bibliotecznej). Sprawy te zostały uregulowane Rozporządzeniem Ministra Kultury i Sztuki z dnia 14 listopada 1985 r. w sprawie wymagań kwalifikacyjnych, zasad i trybu stwierdzania kwalifikacji oraz dokonywania ocen kwalifikacyjnych uprawniających do zajmowania określonych stanowisk w instytucjach i placówkach upowszechniania kultury („Dziennik Ustaw” nr 56 poz. 291).

Od 1 września 1987 r. obowiązują nowa tabela wynagrodzeń zasadniczych i stawek dodatku funkcyjnego, wprowadzona w życie Uchwałą nr 144 Rady Ministrów z dnia 9 października 1987 r. Dla stanowiska młodszego bibliotekarza nowa tabela ustala stawki uposażenia zasadniczego w grupach 2—7, tj. 8200—18 000 zł, a dodatek funkcyjny dla kierownika filii bibliotecznej w stawkach 2—4, tj. 1200—2900 zł przy zatrudnieniu na pełnym etacie; przy zatrudnieniu w niepełnym wymiarze godzin — proporcjonalnie do czasu zatrudnienia. O przyznaniu stawek wynagrodzenia zasadniczego i dodatku w ramach stawek widełkowych decyduje organ zatrudniający. Ponadto pracownik zatrudniony w bibliotece na wsl otrzymuje dodatek w wysokości 10% uposażenia zasadniczego na podstawie ustawy o upowszechnianiu kultury oraz o prawach i obowiązkach pracowników upowszechniania kultury („Dziennik Ustaw” 1984 nr 26 poz. 129).

Dodatek za wysługę lat przysługuje Pani odpowiednio do posiadanego stażu pracy, do 20% wynagrodzenia zasadniczego po 20 latach pracy. Do okresów uprawniających do dodatku zalicza się wszystkie okresy zatrudnienia w upolecznionych zakładach pracy po 22 lipca 1944 r., z wyjątkiem: 1. porzucenia pracy przez pracownika, 2. rozwiązania stosunku pracy przez zakład pracy z winy pracownika, 3. roz-

wiązania stosunku pracy przez pracownika za wypowiedzeniem.

Proponujemy, aby zwróciła się Pani o pomoc w sprawie podwyższenia stanowiska służbowego i wynagrodzenia do Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. (K.K.)

W roku 1977 ukończyłam Liceum Księgarskie, po czym pracowałam w „Domu Książki”. Obecnie, po zmianie miejsca zamieszkania, podjęłam pracę w MBP, gdzie zatrudniono mnie jako osobę bez przygotowania do zawodu. Czy to jest w porządku?

Według przepisów Rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki z 14 listopada 1985 w sprawie wymagań kwalifikacyjnych, zasad i trybu stwierdzania kwalifikacji („Dziennik Ustaw” 1985 nr 56 poz. 291 zał. 9) ukończenie Liceum Księgarskiego nie jest równorzędne z wykształceniem bibliotekarskim. Radzimy — jeśli łączy Pani plany życiowe z zawodem bibliotekarza — podjąć naukę w Policealnym Studium Bibliotekarskim Zaocznym (cykl 2-letni nauczania), którego absolwenci uzyskują prawo do zajmowania w bibliotekach publicznych — po odpowiednim stażu — stanowiska starszego bibliotekarza. (K.K.)

ODPOWIEDZIALNOŚĆ MATERIALNA W BIBLIOTECE SZKOLNEJ

Kto ponosi odpowiedzialność materialną w bibliotece szkolnej, w której zatrudnione są dwie osoby — jedna na pełnym etacie, druga na 1/2 etatu?

Sprawę odpowiedzialności materialnej reguluje w stosunku do wszystkich pracowników Kodeks pracy (ustawa z 26 czerwca 1974 r. — „Dziennik Ustaw” nr 24 poz. 141). W artykule 12 stwierdza się tam:

„Pracownik jest obowiązany wykonywać należycie swoje obowiązki, przestrzegać dyscypliny pracy, dążyć do uzyskania w pracy jak najlepszych wyników i przejawiać w tym celu odpowiedzialną inicjatywę, dbać o dobro zakładu i jego mienie”.

Zwolniony od odpowiedzialności materialnej może być — w przypadku szkody — tylko pracownik, który wykaże, że zakład pracy nie zapewnia warunków zabezpieczenia powierzonego mienia.

Odpowiedzialność ciążąca na nauczycielu bibliotekarzu potwierdza wydany w r. 1983 Program pracy biblioteki szkolnej, będący załącznikiem do Zarządzenia Ministra Oświaty i Wychowania z 13 maja 1983 (Dz. Urz. MOiW 1983 nr 3). Wyróżnia on wśród obowiązków nauczyciela bibliotekarza prace pedagogiczne i prace organizacyjne, wśród których figurują:

„h) — planowanie, sprawozdawczość, odpowiedzialność materialna (...)

— odpowiedzialność za stan majątkowy i dokumentację pracy biblioteki”.

Tak więc zgodnie z literą zarządzenia każdy pracujący w bibliotece szkolnej nauczyciel bibliotekarz ponosi odpowiedzialność materialną.

W bibliotekach szkolnych nie ma formalnego stanowiska kierownika, lecz zazwyczaj całością prac „zarządza” siłą rzeczy osoba na pełnym etacie, chyba że dyrekcja postanowi inaczej. (W.)

INFORMACJE · POGŁOSKI · DONOSY · INFORMACJE

PATRONOWIE BIBLIOTEK. Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Zielonej Górze otrzymała imię prof. Marii Grzegorzewskiej — twórczyni pedagogiki specjalnej oraz systemu kształcenia nauczycieli dla potrzeb szkolnictwa specjalnego w Polsce. Aktu nadania imienia dokonał (16 X 1987) kurator oświaty i wychowania w Zielonej Górze — mgr Henryk Baturó. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała długoletnia bibliotekarka Janina Głuchowska. Uroczystości towarzyszyła wystawa obrazująca dorobek PBW oraz ekspozycja „Maria Grzegorzewska — patronka PBW w Zielonej Górze”. (J. Wilczek)

SPOTKANIE W OPZZ. Grupa uczestników IX Zjazdu Bibliotekarzy Polskich spotkała się (21 X 1987) z wiceprzewodniczącym OPZZ — Zbigniewem Cierpką. Wyrażono m. in. zaniepokojenie zbyt opieszałym podejmowaniem spraw kultury przez większość WPZZ. Z. Cierpka przedstawił najnowsze inicjatywy OPZZ na rzecz upowszechniania kultury.

DZIAŁALNOŚCI SPOŁECZNO-KULTURALNEJ I CZYTELNICZEJ MIESZKAŃCÓW DOMÓW OPIEKI SPOŁECZNEJ poświęcone było międzywojewódzkie seminarium zorganizowane (28 X 1987) w Państwowym Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie (woj. wrocławskie) przez Wydział zdrowia i wojewódzkie biblioteki publiczne we Wrocławku, Bydgoszczy i Toruniu. W programie znalazły się m. in. referaty: A Kaczmarek — „Psychologiczne problemy starzenia się”, B. Momot — „Rola literatury w procesie adaptacji do starości”; przedstawiono organizację pracy bibliotecznej w PDPS Zakrzewo, dokonano przeglądu literatury najbardziej poczytnej wśród mieszkańców domów opieki. Uczestnicy seminarium (dyrektorki i pracownicy kulturalno-oświatowi domów pomocy społecznej, instruktorzy wojewódzkich bibliotek publicznych) podkreślili potrzebę wykorzystywania działalności kulturalnej jako stałego elementu w procesie rehabilitacji pensjonariuszy i aktywizowania ich postaw.

XI DZIERŻONIOWSKIE DNI LITERATURY zorganizowane przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Wałbrzychu, redakcję tygodnika „Kultura”, Urząd Miejski i Miejską Bibliotekę

Publiczną w Dzierżoniowie odbyły się w dniach 12—14 XI 1987. Program obejmował sesję literacką poświęconą współczesnej literaturze polskiej, liczne spotkania autorskie, imprezy artystyczne.

OPRAWY POLSKIE od XII wieku do czasów współczesnych eksponowane były na wystawie (otwarcie 23 XI 1987) zorganizowanej przez Bibliotekę Narodową i Towarzystwo Przyjaciół Książki w siedzibie BN na Pl. Krasińskich w Warszawie (Pałac Rzeczypospolitej).

ZAKOŃCZYŁ SIĘ KONKURS „JÓZEF I. KRASZEWSKI — KRONIKARZ POLSKI” — zorganizowany przez WBP w Siedlcach. W konkursie wzięło udział 179 osób reprezentujących 37 bibliotek. I nagrodę zdobył Tadeusz Ochnik.

17 500 DOLARÓW otrzymała w darze od mieszkanki miasta Grand Rapids w stanie Michigan, Eugenij Czerneckiej, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Łomży.

NAJWIĘKSZA PLACÓWKĄ BIBLIOTECZNĄ W EUROPIE pod względem wielkości księgozbioru, a pierwszą w świecie pod względem liczby obsługiwanych czytelników jest Państwowa Biblioteka ZSRR im. Lenina. Księgozbiór Biblioteki liczy 35 milionów jednostek, bibliotekarze obsługują tam 7 tys. czytelników dziennie.

ODZNACZENIA BIBLIOTEKARZY. Podczas inauguracji roku kulturalnego i sezonu artystycznego 1987/1988 w woj. śląskim Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski wręczono: Janinie Bekier (Budowa) Stanisławie Jakimiak (Ślawno), Kazimierze Janowskiej (Słupsk), Gertrudzie Leśniak (Ustka), Janowi Kozłowskiemu (Łębork), Wandzie Trojanowskiej (Słupsk), Barbarze Wańkowskiej (Bytów). Serdecznie gratulujemy!

PERSONALIA

Józef Lewicki (zob. personalia w „PB” 1987 nr 6) reprezentuje Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w Prezydium Komisji Kultury Rady Krajowej PRON.

ZMARLI

Irena Treichel (ur. 6 XI 1918 — zmarła nagle 4 XII 1987) — współtwórcza i redaktor „Słownika pracowników książki polskiej”.